Tygodnik ciechanowski

nr 6

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

tygodnikciechanowski.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 6** (2405) **10 LUTEGO 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Wiele twarzy Walentynek

Jedni je celebrują, inni odrzucają komercję.

Sprawdziliśmy, jak mieszkańcy północnego Mazowsza rozumieją dziś miłość.

Czytaj na str. 3 i 15

Płońsk zapobiega bezdomności zwierząt



Sterylizacja, kastracja i czipowanie finansowane z miejskiego programu – liczba miejsc ograniczona.

Czytaj na str. 10

Radiowóz, alkohol i wyrok



Dwaj policjanci mieli po ok. 2 promile podczas służby. Rozbili radiowóz. Sąd uznał ich za winnych.

Czytaj na str. 2

Zmarła Maria Rutkowska



Nauczycielka, działaczka oświatowa i społeczna „Matka chrzestna" Tygodnika Ciechanowskiego

Miała 87 lat.

Czytaj na str. 2

Tajemnicza śmierć w Sierakowie

Na stacji paliw jeden z kierowców znalazł ciało 62-letniego mężczyzny. Śledczy zabezpieczają monitoring i zlecili sekcję zwłok.

Czytaj na str. 2

Tajemnica mostu w Targoniach



Czytaj na str. 5

Miała tylko odebrać paczkę, ale do domu w Grzybowie już nie wróciła. Po czterech dniach dramatycznej akcji ratowników i nadziei setek mieszkańców, z rzeki wyłowiono ciało 18-letniej Emilii. Policja znalazła pod mostem jej stary telefon, a prokurator zarządził sekcję zwłok.

Co wydarzyło się na moście w Targoniach? Żałoba w gminie Regimin i ciechanowskiej „dwójki".

Finansowy szantaż blokuje zasiedlenie pułtuskich koszar



Absurd w Pułtusku. Choć dawne koszary lśnią nowością i mają pozwolenie na użytkowanie, 63 rodziny wciąż nie mogą odebrać kluczy do wymarzonych mieszkań. Spółka SIM Północne Mazowsze postawiła sprawę jasno: dopóki gmina nie ureguluje rachunków za roboty dodatkowe, nikt się nie wprowadzi. Ratusz twierdzi, że zapłacił co do grosza i grozi sądem, a gotowe lokale stoją puste.

Czytaj na str. 6

Zrobiła bratu szalik do celi...

Zginął w nim od strzału w tył głowy

Mieli skute ręce i ślady po bagnetach. Gdy rodziny szukały ich po okolicznych więzieniach, oni leżeli w dole na płońskich Piaskach, przykryci nacią z ziem-



niaków. Historia mordu sprzed 81 lat to nie tylko liczba ofiar. To dramat siostry, która dziergała rękawiczki dla skazanego i ojca, który własnoręcznie zbijał trumnę dla syna. Publikujemy wstrząsające relacje świadków.

Czytaj na str. 22

Mieszkańcy Sosnowa nie chcą życia w smrodzie

Bunt przeciwko biometanowni

Na biurko wójta trafiła petycja przeciwko budowie zakładu w Sosnowie. Ludzie boją się, że ewentualne podatki nie pokryją strat społecznych i ekologicznych. Inwestor planuje przerabiać ogromne ilości surowca, co oznacza wzmożony ruch ciężarówek. Procedura administracyjna trwa, ale opór społeczny rośnie z każdym dniem.

Czytaj na str. 8

Głodne wilki i dziki podchodzą pod domy

Mieszkańcy gmin Lipowiec Kościelny i Dzierzgowo alarmują: zwierzyna leśna szuka ratunku w pobliżu ludzkich osiedli. Śnieg odciął im drogę do pożywienia, więc lisy i sarny szturmują ogrodzenia, a w ślad za nimi idą drapieżniki.

Czytaj na str. 9

Rozdano nagrody za zasługi dla miasta i gminy

Oni są dumą Płońska



Wielka gala w cieniu jubileuszu. Płońska Fabryka Ciastek, lokalni strażacy i młode talenty sportowe ze statuetkami „Płońskich Wież" i „Złotych Kłosów". Prezentujemy sylwetki tych, którzy swoją pracą i pasją rozsławiają region w kraju i na świecie.

Czytaj na str. 7

ISSN 0239-6807

eprasa.pl 33eeebcc29

Wspomnienie o Marii Rutkowskiej

nauczycielce, działaczce oświatowej i społecznej „matce chrzestnej" Tygodnika Ciechanowskiego

Maria Rutkowska urodziła się na Mazowszu południowym, w Lewikowie koło Maciejowic 16 lipca 1938 roku.



Od najmłodszych lat objawiała się w niej dusza społecznika, działała w organizacjach młodzieżowych, społecznych, oświatowych. Ukończyła historię na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie i podyplomowe Studium Zarządzania na Politechnice Warszawskiej.

Pracę zawodową rozpoczęła w 1960 r. w Płońsku, jako nauczycielka historii w ZSZ, od 1966 r. sprawowała funkcję dyrektorki Technikum Odzieżowego i ZSZ nr 2 w Płońsku. Była aktywną działaczką Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Od 1976 roku zamieszkała w Ciechanowie. W karierze zawodowej jej praca nauczycielska przeplatała się z oddelegowaniem do wydziału oświaty, aparatu partyjnego oraz kuratorium oświaty i wychowania.

Dłuższą przystanią zawodową Marii było Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, w którym pracowała prawie 20 lat, była prezesem Zarządu Wojewódzkiego w Ciechanowie, pełniła też funkcję przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego TWP w Warszawie. Organizowała liczne kursy, warsztaty i różne formy dokształcania dla dorosłych. W Ciechanowie zorganizowała szkoły: gimnazjum oraz podstawówkę, która z powodzeniem funkcjonuje od kilkunastu lat.

TWP na czele z Marią Rutkowską było założycielem Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który należy do najprężniejszych stowarzyszeń w regionie. Pani Maria przez wiele lat uczestniczyła aktywnie we wszystkich zajęciach, śpiewała także w chórze Legato. Interesowała się sprawami miasta i regionu, była aktywnym członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej.

Pani Maria była jedną z inicjatorek powołania i przez dekady „dobrą duszą" „Tygodnika Ciechanowskiego". Interesowała się życzliwie redakcję, wspierała inicjatywy i pomysły zespołu.

Na jubileuszu 40-lecia pisma, w grudniu 2019 roku tak to wspominała:

- Pamiętam moment powstawania „Tygodnika Ciechanowskiego" w drugiej połowie roku 1979.

Nieskromnie dodam, że miałam udział w jego powstaniu wraz z red. Zbigniewem Kalenkiewiczem z ówczesnej redakcji „Trybuny Mazowieckiej". Namawiałam młodych ludzi, którzy kończyli dziennikarstwo na UW w Warszawie, żeby przyjechali do Ciechanowa i organizowali nowy tygodnik wojewódzki. Wielu z nich wyrosło na świetnych dziennikarzy – wspomina pani Maria.

- Od tej pory czytam „TC" systematycznie od deski do deski. Jest to również lektura obowiązkowa całej mojej rodziny.

Maria Rutkowska zmarła 1 lutego 2026 roku w wieku 87 lat, pogrzeb odbył się 6 lutego w Ciechanowie. Żegnało ją liczne grono przyjaciół oraz współpracowników z instytucji, w których pracowała. Podczas mszy pogrzebowej w kościele p.w. św. Piotra wspominała ją Maria Klonowska jako uczynną, empatyczną, pełną energii osobę.

Żegnaj, Mario.

Oskarżony o zabójstwo matki

Płońska prokuratura zakończyła śledztwo w sprawie zabójstwa, do którego doszło latem 2024 roku w gminie Raciąż. Oskarżonym o zamordowanie 64-letniej kobiety jest jej syn.

W sierpniu 2024 roku na polu kukurydzy w Starym Komuninie (gm. Raciąż) znaleziono zwłoki 64-letniej kobiety. Tuż po zdarzeniu, na terenie sąsiedniego powiatu, zatrzymany został 38-letni mężczyzna, syn zamordowanej kobiety. Był pod wpływem alkoholu i to właśnie on usłyszał zarzut zabójstwa.

Według informacji płońskiej prokuratury złożył wyjaśnienia i nie przyznał się do winy, twierdził, że nie było go u matki. Decyzją sądu, na wniosek prokuratury, został tymczasowo aresztowany i nadal w areszcie przebywa.

Sekcja zwłok potwierdziła, że przyczyną śmierci 64-letniej kobiety były zadane przez sprawcę obrażenia. Kobieta doznała licznych obrażeń głowy, szyi, klatki piersiowej, rąk, które powstały od uderzeń tępym narzędziem. Stwierdzono również rany cięte powierzchowne oraz obrażenia, świadczące o tym, że usiłowała się bronić.

Z ustaleń śledczych wynika, że do zabójstwa doszło w domu, a ciało zostało porzucone kilkaset metrów od mieszkania, w polu kukurydzy, gdzie zwłoki znaleźli członkowie rodziny.

Jak informuje szefowa płońskiej prokuratury, Ewa Ambroziak, oskarżony mężczyzna został poddany obserwacji psychiatrycznej i nie stwierdzono, aby miał ograniczoną bądź wyłączoną poczytalność. Nie stwierdzono też choroby psychicznej.

W styczniu płońska prokuratura skierowała przeciwko mężczyźnie akt oskarżenia. Proces będzie się odbywał w Sądzie Okręgowym w Płocku.

KO

Mężczyzna był skrajnie wychłodzony

Do Komendy Powiatowej Policji w Mławie wpłynęło anonimowe zgłoszenie dotyczące mężczyzny przebywającego w opuszczonym budynku na terenie gminy Dzierzgowo.



Na miejsce natychmiast skierowano patrol z Posterunku Policji w Wieczfni Kościelnej. Okazało się, że mężczyzna był skrajnie wychłodzony.

W poniedziałkowy, mroźny wieczór, 2 lutego, policjanci interweniowali w jednej z miejscowości w powiecie mławskim.

Po wejściu do pustostanu funkcjonariusze zastali 30-letniego mężczyznę w stanie wyraźnego wychłodzenia. Wewnątrz panowała skrajnie niska temperatura — tak niska, że drzwi i elementy wyposażenia pokryte były warstwą szronu. Mężczyzna był osłabiony, miał trudności z poruszaniem się i wymagał pilnej pomocy medycznej.

- Policjanci nie ograniczyli się jedynie do wezwania karetki. Widząc, że życie mężczyzny jest zagrożone, rozpalili w piecu, aby choć częściowo ogrzać pomieszczenie i zapewnić mu minimum bezpieczeństwa termicznego. Przez cały czas monitorowali jego stan, okrywali go i dbali o to, by nie tracił dalszej energii cieplnej. Mężczyzna był trzeźwy. Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego został przewieziony do szpitala – informuje mł. asp. Aleksandra Bardońska z KPP w Mławie.

Szybka reakcja anonimowego zgłaszającego oraz zdecydowane działania policjantów zapobiegły tragedii. W takich warunkach nawet krótka ekspozycja na zimno może prowadzić do ciężkiej hipotermii.

- Zima nie wybacza obojętności. Niskie temperatury stanowią realne zagrożenie dla zdrowia i życia, szczególnie dla osób samotnych, bezdomnych lub znajdujących się w kryzysie. Każdy z nas może pomóc — czasem wystarczy jeden telefon, by uratować drugiego człowieka. W sytuacji zagrożenia zawsze dzwoń pod numer alarmowy 112. Jeśli widzisz osobę potrzebującą wsparcia, reaguj. Nie przechodź obojętnie – apeluje mławska policja.

KO

Prokuratura ustala przyczynę zgonu

Na stacji paliw w Sierakowie w gminie Raciąż, znaleziono martwego mężczyznę. Miał zakrwawioną twarz.

Zdarzenie miało miejsce w czwartkowy ranek, 5 lutego. Jak informuje szefowa płońskiej prokuratury, Ewa Ambroziak, kierowca, który przyjechał na stację po godzinie 6, obok swojego samochodu znalazł leżącego twarzą do ziemi mężczyznę, bez oznak życia.

Znaleziony mężczyzna to 62-latek z powiatu płockiego, pracownik firmy transportowej.

- Lekarz, który stwierdził zgon, nie wykluczył udziału osób trzecich – mówi TC prokurator Ewa Ambroziak. - Zarządziliśmy sekcję zwłok, by ustalić przyczynę jego śmierci.

Jak dodaje szefowa płońskiej prokuratury, zostanie w tej sprawie zabezpieczone nagranie z monitoringu stacji paliw.

KO

Alkohol, radiowóz i wyrok

Policjanci, którzy w ubiegłym roku rozbili po pijanemu radiowóz, poddali się dobrowolnie karze.



Sąd uznał ich za winnych popełnienia zarzucanych im czynów. Jeden z nich został skazany na pół roku pozbawienia wolności, drugi na 10 miesięcy. W obydwu przypadkach karę zawieszono na okres 2 lat próby.

Jak już informowaliśmy – w kwietniu ubiegłego roku oznakowany radiowóz uderzył w ogrodzenie posesji na ulicy św. Jana Pawła w Płońsku. Okazało się, że policjanci z tego patrolu – wówczas 32 i 34-latek, są pijani - obydwaj mieli po około 2 promile alkoholu.

Wydaleni ze służby policjanci złożyli wniosek o dobrowolne poddanie się karze, a Sąd Rejonowy w Płońsku uznał ich za winnych popełnienia czynów, polegających na przekroczeniu uprawnień podczas pełnienia służby w patrolu.

- Ustalone nieprawidłowości polegały na tym, że spożywali oni alkohol podczas służby oraz umożliwili spożywanie alkoholu osobom nieuprawnionym, przewożonym oznakowanym radiowozem, a także podjęli interwencję będąc w stanie nietrzeźwości. W trakcie służby opuścili radiowóz i przebywali w prywatnym mieszkaniu innych osób, kontynuując spożywanie alkoholu. W czasie tym posiadali przy sobie bojową broń służbową. Jeden z policjantów został dodatkowo uznany za winnego kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Płocku, Bartosz Maliszewski.

Sąd uwzględnił wniosek oskarżonych o dobrowolne poddanie się karze, gdyż na zaproponowaną karę wyraził zgodę obecny na rozprawie prokurator.

Policjantom wymierzono za przekroczenie uprawnień karę 6 miesięcy pozbawienia wolności a wobec jednego z nich sąd orzekł również karę grzywny w wysokości 4.000 zł. Wobec policjanta, który kierował radiowozem będąc w stanie nietrzeźwości, sąd orzekł karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, wymierzając karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności.

- Jednocześnie sąd warunkowo zawiesił obydwu policjantom wykonanie kar pozbawienia wolności na okres 2 lat tytułem próby i oddał ich pod dozór kuratora sądowego. Wobec kierowcy radiowozu orzeczono nadto świadczenie pieniężne i nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w łącznej kwocie 10 tys. zł. Obydwu skazanych obciążono kosztami postępowania - po 5.183,40 zł – dodaje prokurator Maliszewski.

Wyrok nie jest prawomocny. **KO**

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

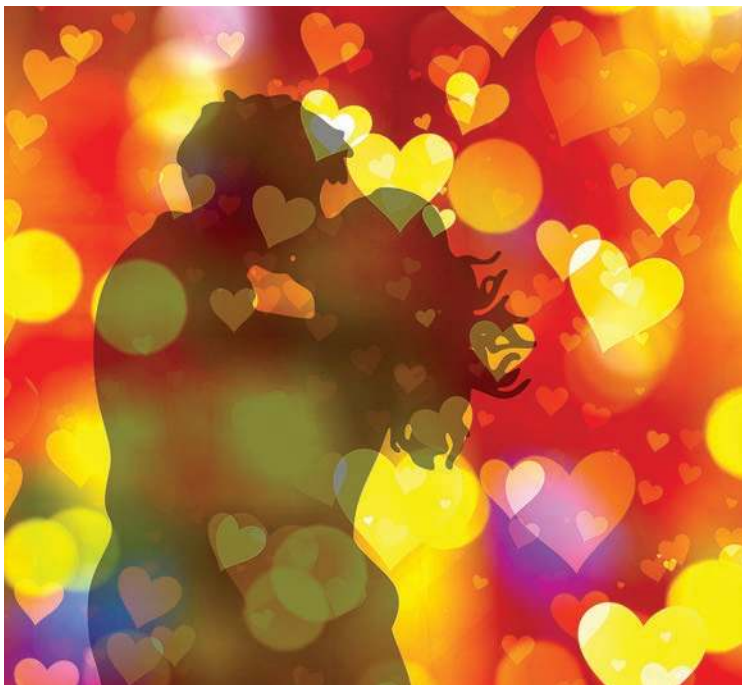
eprasa.pl 33eeebcc29

Sonda „Tygodnika"

Moje Walentynki

Walentynki – jedni je kochają, inni omijają szerokim łukiem. Dla jednych to serca z papieru, kwiaty i kolacje przy świecach, dla innych dzień podszyty presją, komercją i niepotrzebnymi oczekiwaniami. A jednak co roku 14 lutego wraca to samo pytanie: czym dziś jest miłość i jak ją okazywać? Czy wystarczy bukiet i czekoladki, czy może ważniejsze są czas, obecność i zwykłe „jestem"?

O to zapytaliśmy naszych rozmówców z północnego Mazowsza – ludzi w różnym wieku, z różnych miejsc i z różnymi doświadczeniami. Ich odpowiedzi pokazują, że Walentynki mają wiele twarzy, ale sens wciąż krąży wokół jednego: relacji między ludźmi.



Anna Andzia Humięcka,
rejestratorka medyczna, poetka, Ciechanów:



- Pamiętam, że w czasach szkolnych często pisało się kartki walentynkowe. To był bardzo miły zwyczaj. W związkach ludzie często tego dnia rezerwują stoliki w restauracjach. Kwiaciarnie też zazwyczaj mają pełne ręce roboty. Romantyczna kolacja, kino, spacer, bukiet ulubionych kwiatów czy czekoladki, każdy gest liczy się w tym dniu podwójnie. Ale jeśli jest się singlem to Święto Zakochanych jest raczej smutnym dniem. Chociaż mamy teraz też 13 lutego Dzień Kochania Siebie bądź Galentynki (z ang. Galentine' s Day), czyli święto celebrujące przyjaźń, szczególnie kobiecą stanowią one alternatywę dla romantycznego charakteru 14 lutego.

A tak naprawdę uważam, że uczucia powinniśmy okazywać sobie i pielęgnować każdego dnia. Nie ma chyba nic przyjemniejszego niż móc przytulić się do ukochanej osoby. Nie tylko w imieniny Świętego Walentego. **KB**

Emilia Kołodziejska,
nauczycielka, Szkoła Podstawowa im. św. Stanisława Kostki w Woli Wierzbowskiej:



- W tym dniu, bardziej niż w jakimkolwiek innym w roku, można uświadomić sobie prawdę, którą w poruszający sposób wyśpiewała Sannah w swojej piosence „Nic dwa razy", dając tym samym nowe życie słowom noblistki Wisławy Szymborskiej. Utwór ten podkreśla, że żadna chwila, uczucie ani relacja nie powtórzą się w identycznej formie, dlatego ofiarowanie komuś swojego czasu i obecności jest czymś wyjątkowym. Walentynki są więc okazją do celebrowania tego, co niepowtarzalne i ulotne, a co często nam umyka w codziennym pędzie. Wsparcie najbliższych pomaga nam mierzyć się z rzeczywistością i odnajdywać sens w trudnych momentach. Dlatego tak ważne jest, by wykorzystywać każdą okazję do dostrzegania siebie nawzajem i budowania wspólnych wspomnień. Walentynki nie sprowadzają się zatem wyłącznie do puchatych poduszek w kształcie serca, finezyjnie wywiniętych, kolorowych słomek do napojów, świeczek o egzotycznych zapachach czy konieczności drobiazgowego planowania wyjątkowego dnia. Choć święto to bywa postrzegane jako symbol komercji, nie przestaje być przy tym momentem zatrzymania i refleksji nad uczuciem, które łączy nas z drugim człowiekiem. To dzień, w którym mniej skupiamy się na sobie, a bardziej na relacjach, które udało nam się stworzyć. Niezależnie od formy świętowania, najważniejsze jest to, by pamiętać, jak wiele radości zawdzięczamy swojej bratniej duszy. **KB**

Wiesława Krawczyk,
radna Sejmiku Mazowieckiego, Przasnysz:



- Sądzę, że dzień 14 lutego – Walentynki może być bardzo miłym dniem wtedy, gdy w sposób szczególny w tym dniu będziemy okazywać miłość, empatię, bliskość i inne miłe uczucia. Jednak w moim odczuciu święto to budzi mieszane uczucia.

Z jednej strony, ze względu na rozczarowania tych osób, które cały rok czekają na gest miłości, a ktoś bliski zawiedzie albo oczekiwania były płonne.

Obecnie widzimy ogromny udział komercji i presję kupowania prezentów, a uczucie oceniane jest poprzez wielkość bukietu kwiatów lub kosztowny prezent.

Uważam, że jest to dzień, w którym możemy poprzez drobne oznaki, gesty, miłą atmosferę, szczerą rozmowę, wspólne spędzenie czasu wyrazić swoje uczucie miłości, przywiązania i szacunku.

Miłość to nie tylko ta romantyczna dwojga zakochanych ludzi, ale również ta, która łączy bliskich w rodzinie czy przyjaciół. Dlatego ten dzień może być okazją do okazywania pamięci, sympatii i miłości. Życzę wszystkim, by Dzień św. Walentego wypełniony był miłością i radością bycia z bliskimi, by w tym dniu spełnione zostały oczekiwania zakochanych. **KB**

Monika Staszewska,
Płock:



- Walentynki – święto zakochanych, które z biegiem lat coraz bardziej kojarzy się z komercją niż z celebracją miłości. Sklepy uginają się od prezentów na długo przed 14 lutego. I choć daje to pole do zaskoczenia drugiej połówki, wielu z nas gubi gdzieś sedno tego dnia. A szkoda, bo łączące nas z ukochaną osobą uczucie powinniśmy celebrować nie tylko od święta. Podobnie jak nie powinno mieć znaczenia to, ile prezent kosztował, a ile w nim serca obdarowującego. Bo jeśli komuś naprawdę zależy, to nawet bez budżetu stworzy coś, co zachwyci - drobiazg, który będzie znaczył więcej niż wypasiony podarunek kupiony naprędce.

Miłość nie potrzebuje okazji, o czym często zapominamy. To nie „Wszystkiego najlepszego z okazji walentynek", a: „Jak się czujesz?", „Wszystko w porządku?", „Ubierz się ciepło", „Jedź bezpiecznie", „Daj, pomogę". To małe gesty sprawiające ukochanemu/-ej radość, drobiazgi bez okazji, proste oznaki czułości, troski, szacunku – niby nic, a jednak tak wiele.

Prawdziwa miłość to nie tylko szał ciał, lecz przede wszystkim chęć do kompromisu oraz codziennego wybierania siebie oraz udowadniania, że nasza połówka jest tą jedyną i najważniejszą. Uczucie będące w stanie przetrwać najgorsze burze, by wyjść z niej silniejszym. A czasami nawet poświęcenie.

I choć 14 lutego świętujemy walentynki, niewielu wie, że dzień wcześniej obchodzimy dzień miłości własnej – równie ważnej części naszego „ja". Warto o tym pamiętać i dbać o siebie równie troskliwie, jak o drugą połówkę, by móc kochać szczerze oraz prawdziwie.

Kuba Kowalski, Płońsk:



- Chciałbym dostać coś, czego nie da się kupić. Czas tylko dla nas, bliskość. Nie ma nic lepszego od wspólnie spędzonego czasu. **KO**

Kamil Koprowski, wójt gminy Załuski:



- Mój wymarzony prezent na Walentynki to trzydniowy pobyt w górach, bez telefonu i Internetu. Oczywiście ze swoją połówką. **KO**

Paulina Zielińska, trener personalny:



- 14 lutego to świetna okazja, aby przypomnieć ważnej dla nas osobie, ile dla nas znaczy i spędzić z nią wyjątkowe chwile, ale to też dzień, w którym single bardziej niż zwykle mogą odczuwać brak partnera. Jeśli miałabym zobrazować swoje wymarzone walentynki to na pewno pojawiłaby się kolacja w jakimś uroczym miejscu, najlepiej z muzyką na żywo, przy niecodziennym jedzonku (jestem wielką fanką krewetek i łososia), do których wypiłabym lampkę Chablis albo Rieslinga. Wyjście do kina, teatru, czy na łyżwy to też bardzo dobry pomysł. I tu prezent mógłby być taką wisienką na torcie - dodatkiem do tej romantycznej otoczki. Jak każda kobieta uwielbiam kwiaty (wiem, że to ekstremalnie niepraktyczny prezent, ale to taki prezent, który ma nie służyć niczemu, tylko sprawić przyjemność). Ulubione czekoladki, czy perfumy, to chyba taki standard, ale której z nas by nie ucieszyły? W wymarzone Walentynki kamera na pewno zrobiłaby ujęcie z kominkiem. To taki wyidealizowany scenariusz, natomiast wracając na ziemię uważam, że z odpowiednią osobą każda czynność, niekoniecznie romantyczna, może okazać się bezcennym czasem. Wtedy nawet prozaiczne czynności, takie jak wspólne odśnieżanie, czy wyjazd do hurtowni budowlanej, nabierają innej wartości. Jeśli chodzi o singli, to widzę tutaj dwa rozwiązania na Walentynki. Wariant pierwszy – celebrujemy self-love i self-care, skupiając się wyłącznie na sobie – swoich potrzebach i sprawianiu samem sobie przyjemności – i tu myślę, że idealnym rozwiązaniem byłby wypad do SPA na kojący masaż, do sauny/ na basen, wyjście do kosmetyczki lub skorzystanie z domowych rytuałów dla piękna. Wariant drugi – wybieramy się do miejsca, gdzie jest duża szansa, że spotkamy innych singli którzy, tak jak my, nie radzą sobie z obniżonym nastrojem w Walentynki, licząc po cichu na poznanie miłości swojego życia akurat tego dnia. Z pewnością nie będzie to tym razem restauracja, ani kino. Idealnym miejscem wydaje się być na przykład siłownia. I tu szczególnie polecam Studio Treningowe Pina's Gym w Glinojecku, Płocka 15. Nawet, jeśli nie spotkasz tu miłości swojego życia, to potreningowe endorfiny poprawią twój nastrój, a twoje ciało zrobi krok ku jego najbardziej atrakcyjnej wersji. Zapraszam serdecznie! **RK**

Edyta Krużmanowska,
Ciechanów:



- Walentynki to dobra okazja, by zatrzymać się na chwilę i spędzić czas z ukochanymi osobami. W codziennym pośpiechu rzadko znajdujemy momenty do świętowania, dlatego warto celebrować te, które przypominają nam o bliskości i uczuciach. To dzień, w którym możemy okazać wdzięczność, troskę i ciepło tym, którzy są dla nas ważni. Walentynki to jednak nie tylko miłość do innych, ale także do samego siebie. Warto zrobić dla siebie coś miłego i pamiętać, że dbanie o własne szczęście również jest formą miłości. **KB**

eprasa.pl 33eeebcc29



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Tomasza Grembowicza

– samorządowca, lekarza, społecznika
i naszego drogiego Przyjaciela.

Jego odejście jest ogromną stratą dla Rodziny, Bliskich, środowiska medycznego oraz całej społeczności Ciechanowa. Przez całe swoje życie z oddaniem służył ludziom. Był człowiekiem dialogu, rozwagi i głębokiego poczucia odpowiedzialności za miasto i jego mieszkańców.
Pozostanie w naszej pamięci jako osoba życzliwa, mądra, skromna i zawsze gotowa do działania.
Rodzinie i Najbliższym składamy najszczersze wyrazy współczucia, łącząc się w bólu i żalu po tej niepowetowanej stracie.

Ciechanowskie Bezpartyjne Ugrupowanie Wyborcze

FCP-34



Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Tomasza Grembowicza

Lekarza, wieloletniego Radnego Rady Miasta Ciechanów i Rady Powiatu Ciechanowskiego. Człowieka niezwykle życzliwego, oddanego lokalnej społeczności oraz niosącego pomoc innym.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie oraz Bliskim składają,

Starosta Ciechanowski wraz z Zarządem,
Radnymi oraz pracownikami Starostwa Powiatowego.

Niech spoczywa w Pokoju.

FCP-29

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
- ks. Jan Twardowski

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



dr TOMASZA GREMBOWICZA

lekarza okulisty

wieloletniego Przewodniczącego Rady Społecznej
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie

Rodzinie i Przyjaciołom
składamy
wyrazy szczerego współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie

FCP-30



Panu

Mirosławowi Jabłonowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Raciążu

FCP-22



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Marii Rutkowskiej,

założycielki Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ciechanowie
– osoby wyjątkowej, oddanej ludziom i idei aktywnego godnego życia w każdym wieku.

Pani Maria była inicjatorką i sercem UTW, które dzięki Jej pasji, determinacji i pracy stało się miejscem rozwoju, spotkań i przyjaźni dla setek seniorów.
Wierzyła, że ciekawość świata, nauka i wspólnota nie mają metryki.
Swoją postawą inspirowała innych do działania, otwartości i zaangażowania społecznego.
Pozostanie w naszej pamięci jako osoba życzliwa, mądra i pełna energii, która na trwałe wpisała się w historię Ciechanowa. Jej dzieło będzie kontynuowane, a wartości, które przekazywała, pozostaną z nami na długo.

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Zarząd wraz z całą społecznością UTW w Ciechanowie

FCP-31

eprasa.pl 33eeebcc29

Nadleśnictwo Pułtusk
zaprasza mieszkańców Makowa Mazowieckiego i okolic na spotkanie informacyjne

dotyczące prac z zakresu gospodarki leśnej, planowanych do wykonania w 2026 roku na terenie leśnictwa Ulaski - Uroczysko Grzanka

17 luty 2026 r. godzina 15:00

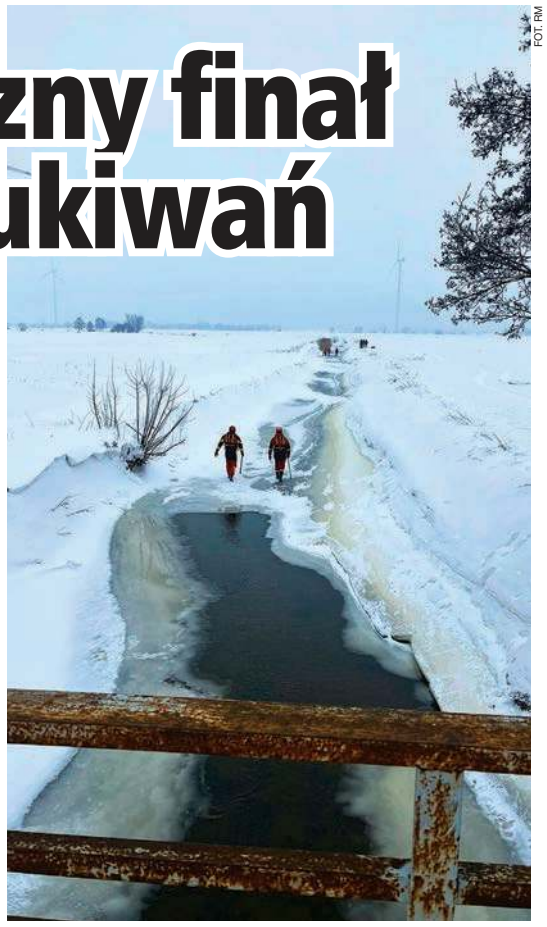
Miejsce spotkania:
Szkoła Podstawowa nr 1 im. Władysława Broniewskiego w Makowie Mazowieckim, ul. Sportowa 9 - sala stołówki



Więcej informacji:
Nadleśnictwo Pułtusk, ul. Bartodziejska 50, 06-100 Pułtusk, tel. 23 692 14 65, e-mail: pultusk@warszawa.lasy.gov.pl

Ślad urwał się przy moście

Tragiczny finał poszukiwań


FOT. RM

Kilka dni niepewności, nadziei i zaangażowania setek osób zakończyło się tragedią. W czwartek, 5 lutego, w rzece w miejscowości Targonie odnaleziono ciało 18-letniej Emilii Szlaskiej z Grzybowa w gminie Regimin. Nastolatka była poszukiwana od poniedziałku, gdy wyszła z domu i ślad po niej nagle się urwał. Okoliczności jej śmierci wyjaśnia obecnie prokuratura.

Wyszła z domu i nie wróciła

Do zaginięcia doszło w poniedziałek, 2 lutego, około godziny 13.30. Emilia Szlaska poinformowała bliskich, że wychodzi odebrać przesyłkę z paczkomatu. Od tego momentu kontakt z 18-latką się urwał, a rodzina rozpoczęła jej poszukiwania.

W toku czynności policja ustaliła, że dziewczyna nie miała do odebrania żadnej paczki. Informacja o paczkomacie była najprawdopodobniej jedynie pretekstem do wyjścia z domu. Tego dnia lekcje w szkole z powodu mrozów były odwołane, zajęcia odbywały się online. Ostatni raz nastolatka była widziana w rejonie mostu w miejscowości Targonie, gdzie później koncentrowały się działania służb.

Poszukiwania w rejonie rzeki

Już pierwszego dnia policjanci wraz ze strażą pożarną przeczesywali teren do późnych godzin nocnych. W trakcie poszukiwań w okolicach mostu odnaleziono telefon należący do Emilii. Był to jednak starszy aparat, z którego wcześniej korzystała. Znalezisko to utwierdziło służby w przekonaniu, że właśnie w tym rejonie należy skoncentrować dalsze działania. Z Wrocławia ściągnięto specjalną grupę poszukiwawczą – Wodną Służbę Ratowniczą.

Zaginięcie młodej mieszkanki gminy Regimin poruszyło lokalną społeczność. Informacje o poszukiwaniach szybko rozprzestrzeniały się w mediach społecznościowych, a mieszkańcy zgłaszali kolejne sygnały i deklarowali pomoc. W sprawę zaangażowali się także znajomi oraz społeczność szkolna Zespołu Szkół nr 2 w Ciechanowie, z którą związana była 18-latka.

Tragiczne odnalezienie

W czwartek, 5 lutego, podczas kolejnego dnia działań prowadzonych na rzece w miejscowości Targonie odnaleziono ciało poszukiwanej dziewczyny. Znajdowało się ono w niewielkiej odległości od mostu — miejsca, gdzie wcześniej urywał się jej ślad.

Policja potwierdziła zakończenie poszukiwań, informując jednocześnie, że przyczyny i dokładne okoliczności śmierci 18-latki będą ustalane w toku śledztwa prowadzonego pod nadzorem prokuratury. Odpowiedzi na najważniejsze pytania ma przynieść m.in. sekcja zwłok.

Społeczność w żałobie

Tragiczny finał poszukiwań wstrząsnął mieszkańcami gminy Regimin. Jeszcze kilka dni wcześniej wielu mieszkańców angażowało się w udostępnianie komunikatów o zaginięciu i śledziło kolejne informacje z nadzieją na szczęśliwe zakończenie.

Dziś pozostają przede wszystkim pytania o to, co wydarzyło się w ostatnich godzinach życia młodej kobiety. Odpowiedzi na nie mają przynieść dalsze ustalenia śledczych.

erem

Zmiany w przepisach

Co powinni wiedzieć kierowcy?

W 2026 roku wchodzą w życie zmiany w przepisach prawa dotyczące bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nowe regulacje wynikają z ustaw z 4 grudnia i 17 października.



Ustawa z 4 grudnia o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego (Dz.U. poz. 1872) wprowadza zmiany, które weszły w życie od 29 stycznia (z wyjątkami, które zaczną obowiązywać od 30 marca). Dotyczy ona zjawisk szczególnie niebezpiecznych, jak np. nielegalne wyścigi, brawurowa jazda, driftowanie, czy nielegalne zloty motoryzacyjne.

Ustawa wprowadza definicję nielegalnego wyścigu pojazdów mechanicznych (art. 115 § 26 k.k.).

- Co umożliwia jednoznaczne kwalifikowanie zachowań polegających na rywalizacji kierujących pojazdami z naruszeniem zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jednocześnie spenalizowano przestępstwo organizowania, prowadzenia lub udziału w nielegalnym wyścigu pojazdów mechanicznych (art. 178c k.k.). Odpowiedzialności karnej podlegają zarówno organizatorzy takich zdarzeń, jak i kierujący biorący w nich udział, niezależnie od tego, czy doszło do wypadku – informuje Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

Nowelizacja wprowadza również nowe przestępstwo tzw. jazdy brawurowej (art. 178d k.k.). Odpowiedzialność karna dotyczy tu rażącego przekraczania dopuszczalnej prędkości i innych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, a także narażania człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Co istotne, przestępstwo to może zostać popełnione także w sytuacji, gdy nie doszło do wypadku drogowego.

Kolejna zmiana to zaostrzenie odpowiedzialności karnej za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym (art. 177 § 2a k.k.) w przypadku, gdy sprawca uczestniczył w nielegalnym wyścigu, działał w warunkach jazdy brawurowej, czy prowadził pojazd w okresie obowiązywania sądowego zakazu.

Ustawa wprowadza również obligatoryjny dożywotni zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec sprawcy, który nie zastosował się do wcześniej orzeczonego zakazu (art. 42 § 3 k.k.), a według art. 44b k.k., w przypadku prowadzenia pojazdu przy zawartości alkoholu co najmniej 1,5‰, sąd obligatoryjnie orzeka przepadek pojazdu.

- Równolegle w kodeksie wykroczeń wprowadzono nowe typy wykroczeń. Odpowiedzialności podlega m.in.: organizowanie „spotów i zlotów motoryzacyjnych" bez wymaganego zawiadomienia, umyślne uczestnictwo w takich spotkaniach, udział w nielegalnym wyścigu w charakterze pasażera lub widza, celowe wprowadzanie pojazdu w poślizg (drift), jazda „na jednym kole". Zmiany przepisów obejmują również nowe regulacje w ustawie Prawo o ruchu drogowym określające zasady organizowania spotkań motoryzacyjnych. Spotkania, w których prezentowanych jest więcej niż 10 pojazdów na otwartej lub ogólnodostępnej przestrzeni, wymagają wcześniejszego zawiadomienia organu gminy, co pozwoli na monitorowanie przebiegu tych spotkań przez Policję. W przypadku celowego driftu lub jazdy „na jednym kole" prawo jazdy zostanie zatrzymane na 3 miesiące. Te przepisy wejdą w życie 30 marca 2026 r. – przekazuje KGP.

3 marca (z wyjątkami) wchodzą w życie przepisy ustawy z 17 października o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1676). Tutaj zmiany obejmują m.in. młodych kierowców, okres próbny, nadzór nad prędkością, obowiązek używania kasków ochronnych oraz zasady korzystania z hulajnóg elektrycznych i urządzeń transportu osobistego.

Nowe przepisy umożliwiają m.in. uzyskanie prawa jazdy kategorii B osobom, które ukończyły 17 lat (pod warunkiem jazdy w obecności pasażera-opiekuna spełniającego wymagania określone w ustawie), a także pozwalają zatrzymać prawo jazdy za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h również poza obszarem zabudowanym na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych.

- Ustawa wprowadza ponadto nowe obowiązki w zakresie ochrony niechronionych uczestników ruchu. Od 3 czerwca 2026 r. dzieci i młodzież do 16. roku życia będą zobowiązani do używania kasków ochronnych podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną oraz urządzeniem transportu osobistego. Doprecyzowano także zasady przewożenia dzieci na rowerach i w przyczepkach rowerowych. Jednocześnie został podniesiony minimalny wiek (z 10 do 13 lat) dla użytkowników hulajnóg elektrycznych i urządzeń transportu osobistego. Jednocześnie zmodyfikowano zasady okresu próbnego oraz możliwość jego wydłużenia w przypadku popełniania wykroczeń. Te przepisy będą stosowane od 3 września 2026 r. – dodaje KGP.

RK

eprasa.pl 33eeebcc29

Budynek gotowy, ale spółka SIM „odmówiła" przekazania lokali Gminie Pułtusk

Pat mieszkaniowy przy al. Tysiąclecia

Pułtuscy urzędnicy i władze spółki SIM Północne Mazowsze wymieniają się oświadczeniami, a w środku nieoczekiwanego sporu pozostają mieszkańcy czekający na upragnione socjalne lokale mieszkalne. Choć dawne koszary przy al. Tysiąclecia w Pułtusku odzyskały dawny blask i mają już pozwolenie na użytkowanie, nikt nie wie, kiedy najemcy będą mogli wprowadzić się. Urząd Miejski w Pułtusku wydał oświadczenie w którym informuje, że „SIM Północne Mazowsze odmawia obecnie przekazania lokali mieszkalnych Gminie Pułtusk". Spółka w odpowiedzi wydała swoje oświadczenie. Gmina informuje o podjętych krokach prawnych.



Trudny powrót do świetności

Nieruchomość zabudowana budynkiem dawnych koszar została w 2022 roku wniesiona w formie aportu do spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa (SIM) Północne Mazowsze Sp. z o.o. z siedzibą w Ciechanowie. Obecnie właścicielem nieruchomości oraz inwestorem jest spółka SIM Północne Mazowsze Sp. z o.o., w której Gmina Pułtusk posiada udziały. Budynek w chwili przekazania był mocno zdewastowany, od dłuższego czasu nie posiadał pokrycia dachowego, co w znaczący sposób wpływało na koszty jego remontu. Podczas realizacji inwestycji pojawiły się również nieprzewidziane dodatkowe prace, które spowodowane były złym stanem technicznym obiektu. W budynku powstały 63 lokale mieszkalne oraz lokale usługowe. Jesienią 2023 roku Urząd Miejski w Pułtusku informował o kosztach inwestycji: Dofinansowanie na realizację inwestycji w znacznej części pochodziło ze środków Rządowych: Bank Gospodarstwa Krajowego z siedzibą w Warszawie – prawie 15,5 mln zł, Krajowy Zasób Nieruchomości z siedzibą w Warszawie – prawie 2 mln. Zł, Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa Północne Mazowsze i Gmina Pułtusk – prawie 8,5 mln zł.

Mimo złego stanu technicznego budynku wykonawca, prezes firmy Renewal Art uspokajał, że poradzi sobie z wszelkimi trudnościami ponieważ ma za sobą już bardzo wiele tego typu inwestycji. Wykonawca słowa dotrzymał, jednak w trakcie realizacji inwestycji pojawiły się dodatkowe prace, których nikt wcześniej nie przewidział. To spowodowało już wcześniej, przed oddaniem budynku do użytku, konieczność poniesienia większych kosztów – co Samorząd Gminy Pułtusk uczynił.

Zgodnie z planem, do 30 stycznia 2026 roku lokale miały trafić w ręce miasta, a następnie – najemców. I choć budowa faktycznie dobiegła końca, co potwierdza decyzja o pozwoleniu na użytkowanie, lokale zostały przydzielone (są to lokale socjalne), Samorząd Gminy Pułtusk nie może zawierać umów najmu. Dlaczego?

Gdy nie wiadomo, o co chodzi...

Wydział Inwestycji Urzędu Miejskiego w Pułtusku wyjaśnia: „Gmina Pułtusk wywiązała się ze wszystkich zobowiązań wynikających z zawartej umowy. Pomimo tego oraz uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie obiektu przez spółkę, SIM Północne Mazowsze odmawia obecnie przekazania lokali mieszkalnych Gminie Pułtusk".

Jednocześnie gmina Pułtusk podejmuje wszelkie możliwe i przewidziane prawem działania, aby doprowadzić do jak najszybszego udostępnienia mieszkań osobom uprawnionym i umożliwić mieszkańcom korzystanie z wybudowanych lokali.

Odpowiedź spółki SIM z siedzibą w Ciechanowie była natychmiastowa i wynika z niej, że jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze.

Większe koszty inwestycji – SIM obciąża Gminę Pułtusk

Spółka SIM nie zgadza się z terminem „odmowa" i przedstawia zupełnie inną wersję wydarzeń. Według inwestora winę za opóźnienie ponosi... sam stan techniczny obiektu, który gmina wniosła aportem do spółki w 2022 roku. Przyznaje jednak, że „Spółka SIM Północne Mazowsze zakończyła prace budowlane oraz uzyskała decyzję o pozwoleniu na użytkowanie inwestycji polegającej na przebudowie budynku dawnych koszar przy al. Tysiąclecia w Pułtusku, realizowanej na rzecz Gminy Pułtusk, zgodnie z warunkami zawartej umowy o inwestycję".

Jak wyjaśnia spółka SIM, „w trakcie realizacji inwestycji ujawniła się konieczność wykonania szeregu robót dodatkowych, adaptacyjnych i zamiennych, w szczególności związanych ze stanem technicznym obiektu wynikającym z jego wieloletniego zaniedbania i brakiem odpowiedniego zabezpieczenia obiektu przez Gminę. Roboty te wykraczały poza pierwotny zakres przedsięwzięcia i zostały udokumentowane protokołami konieczności. Zgodnie z ustawą „Prawo zamówień publicznych" oraz postanowieniami umowy, przewidziano klauzule waloryzacyjne i możliwość zmiany wynagrodzenia w razie istotnej zmiany kosztów realizacji inwestycji. Koszty robót dodatkowych oraz waloryzacji zostały ujęte i rozliczane zgodnie z tymi zasadami, co znajduje odzwierciedlenie w zwiększonym wkładzie finansowym po stronie Gminy".

Mówiąc wprost: budynek był w gorszym stanie, niż zakładano, co wygenerowało dodatkowe koszty. Spółka twierdzi, że Gmina jako udziałowiec musi teraz te koszty (w tym waloryzację wynikającą ze wzrostu cen) uregulować. Bez „pełnego rozliczenia finansowego" SIM nie zamierza przekazać budynku gminie.

„Spółka nie „odmawia" przekazania lokali, lecz uzależnia dokonanie tego przekazania od uprzedniego kompleksowego uregulowania kwestii finansowych i rozliczenia inwestycji w sposób zgodny z zawartymi umowami oraz obowiązującymi przepisami prawa. Dopiero po spełnieniu tych warunków możliwe będzie zgodne z prawem i bezpieczne – również z punktu widzenia odpowiedzialności za środki publiczne – przekazanie lokali na rzecz Gminy Pułtusk" – czytamy w oświadczeniu SIM Północne Mazowsze.

W ocenie spółki, na dzień sporządzenia niniejszego oświadczenia, część rozliczeń finansowych związanych z kosztami inwestycji – w tym kosztami robót dodatkowych i waloryzacji – pozostaje jeszcze nieuregulowana lub wymaga doprecyzowania pomiędzy stronami.

„SIM nie dysponuje własnymi, dodatkowymi środkami, które mogłyby zastąpić środki, które zgodnie z mechanizmem finansowania inwestycji powinny pochodzić od Gminy" – czytamy w oświadczeniu spółki.

Innego zdania są urzędnicy w Pułtusku, którzy informują iż „Gmina Pułtusk wywiązała się ze wszystkich zobowiązań wynikających z zawartej umowy".

Mieszkańcy muszą poczekać na efekty „mediacji"

Obecnie obie strony deklarują „gotowość do dialogu", ale konkretnych terminów brak. Gmina zapewnia, że podejmuje działania prawne, by jak najszybciej osoby z przydziałami mieszkań mogły podpisać umowy najmu. Z kolei SIM informuje o „gotowości do dalszego dialogu", czeka na przelew lub aneksy do umów, które pokryją niedopłatę.

„Osoby, którym przydzielono lokale mieszkalne w przedmiotowym budynku, będą informowane bezpośrednio o możliwości zawierania umów najmu niezwłocznie po udostępnieniu lokali przez właściciela nieruchomości. W przypadku potrzeby uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt z Zespołem ds. Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Pułtusku, ul. Rynek 13, pok. 1, tel. 23 306 72 67." – informuje Wydział Inwestycji UM Pułtusk.

bh



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Dyplomata Wielkiego Brata

Jak do tej pory nie interesowałem się dyplomatami, nawet w randze ambasadora. Ojciec mojego znajomego był kiedyś świetnym ambasadorem polskim w Holandii, ale zginął w wypadku na autostradzie w Niemczech, jadąc na własny ślub. Był też pisarzem a jego książki weszły do klasyki polskiego reportażu. Nazywał się Ksawery Pruszyński. Jedyny bodaj dyplomata, którego osobiście poznałem kiedyś w Waszyngtonie, Andrzej Jarecki, był w ambasadzie attache kulturalnym. Ale poza tym był też poetą, dramaturgiem, satyrykiem i tłumaczem. I także zginął w wypadku drogowym, tyle że za oceanem.

To były niezwykle pozytywne postacie. Jedynym zaś jak dotąd negatywnym „wzorem" pośród ambasadorów był dla mnie Andrzej Przyłębski, ambasador Polski w Niemczech, w latach 2016-2022, mąż Julii, tej z Trybunału, z wykształcenia filozof. Potrafił zmyć głowę niemieckiemu prezydentowi, że nie rozumie polskiej historii. Atakował media głównego nurtu, sędziów Trybunału Konstytucyjnego, nawet parlamentarzystów. W krótkim czasie doprowadził do raptownego pogorszenia stosunków polsko-niemieckich, co niekoniecznie jest pierwszym zadaniem dyplomaty, ale co niewątpliwie podobało się Jarosławowi Kaczyńskiemu.

Przyłębscy byli sztandarowymi postaciami prawicy, choć obydwoje w swoim czasie należeli do Polskiego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Andrzej Przyłębski był dodatkowo współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie „Wolfgang". Cóż, zrobił woltę, jak wielu, nie na darmo przez wiele lat studiował filozofię i to głównie niemiecką.

Okazuje się jednak że wyrósł nam drugi negatywny wzór dyplomaty, tym razem w osobie ambasadora USA Thomasa Rose,a. Ten z pochodzenia Żyd, z zawodu wydawca, w Polsce jest na swojej pierwszej placówce. Niewiele wie o naszym kraju, ale stara się przyjąć postawę namiestnika, w rodzaju byłych ambasadorów carskich czy radzieckich. Starsi pamiętają ambasadora z ZSRR o nazwisku Avierkij Aristow. Współrządził Polską przez całą dekadę w latach 1961-1971, zawsze broniąc interesów Wielkiego Brata ze Wschodu. W jego oczach byliśmy organiczną częścią Wschodu i winniśmy ślepe posłuszeństwo Moskwie. Wsławił się reakcją w 1968 r., po tym gdy Kazimierz Dejmek wystawił „Dziady" Adama Mickiewicza w Teatrze Narodowym. Wywarł nacisk na polskie władze, by sztukę zdjąć z afisza, co stało się przyczyną protestów młodzieży, zwłaszcza Uniwersytecie Warszawskim, gdzie wówczas studiowałem. Wydarzenia Marca 1968 przeszły do historii.

Ale historia przełożyła wajchę i mamy inny podkład polityczny, bo należymy do Zachodu. Zgodnie z tym czego chcieliśmy. Ten świat zaczął się rozpadać. Niszczy go narcystyczny prezydent, któremu wydaje się, że jest zbawcą. O jego wyczynach pisałem już nieraz, teraz chciałbym wspomnieć, jak ocenia go nowojorska organizacja zajmująca się ochroną praw człowieka Human Rights Watch: Trump wykazał się „rażącym lekceważeniem praw człowieka i dopuścił się poważnych naruszeń." Pomimo złej sławy Trump szturchnął totumfackich i zarówno przewodniczący Izby Reprezentantów USA, Mike Johnson jak i przewodniczący izraelskiego Knesetu Amir Oshanna, wystąpili do marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego z prośbą o poparcie Trumpa w kwestii nagrody Nobla. Przysłali gotowiec, w którym zapisane było mniej więcej, iż Donald Trump jak nikt inny w dziejach świata zasługuje na nagrodę. Wystarczy tylko podpisać... Ale Czarzasty odmówił i uzasadnił, że prezydent Trump, naruszając ustalony ład i prawo międzynarodowe na tę nagrodę nie zasługuje. Trump sam powiedział, że nie jest mu potrzebne prawo międzynarodowe, wystarczy moralność. Czyli odpowiedzialność „przed Bogiem i historią?". Nie wiem zresztą, czy on by przyjął taki zwrot. Może sam jest bogiem? Porównywano go do Nerona i biblijnego króla Nabuchodonozora, a ci władcy i im podobni czuli się bogami.

Neron obrażał się, gdy nie przyznawano, że jest najlepszym muzykiem. W końcu spalił Rzym… Tym razem obraził się ambasador Rose i postanowił zerwać wszelkie stosunki z marszałkiem Czarzastym. Uznał, że wypowiedzi marszałka były „obelgami" pod adresem przywódcy USA. Zaszkodziły „doskonałym relacjom między USA a rządem Polski pod kierownictwem premiera Donalda Tuska". Próbował szantażu sugerując że wycofa amerykańskich żołnierzy z Polski i sprzęt… ale ten wpis w mediach społecznościowych po jakims czasie łaskawie wycofał. Próbował wbić klin między Czarzastego, a resztę koalicji. Jednak Czarzastego poparł premier Donald Tusk upominając ambasadora Rose'a że nie na tym polega partnerstwo, żeby pouczać, tylko na tym, żeby się wspierać.

Z kolei politycy PiS-u poparli ambasadora a zgromili Czarzastego. Patryk Jaki stwierdził, że Trump zasłużył na Nobla, Macierewicz, że jest to „atak na Stany Zjednoczone", poseł Czarnek też utożsamił Donalda Trumpa ze Stanami Zjednoczonymi i uznał, że musimy poprzeć tego prezydenta (nawet jeśli obraża polskich żołnierzy?), a Mateusz Morawiecki głosi że to „wstyd", że Czarzasty jest marszałkiem Sejmu. Jeśli tak to dlaczego PiS w 2019 r. głosował na Czarzastego jako wicemarszałka? Dlaczego Morawiecki też głosował? Przecież Czarzasty miał wtedy dokładnie ten sam życiorys co później.

Pisowscy prezydenci, poprzedni i obecny, stanęli jak zwykle po drugiej stronie. Choć Andrzej Duda gromił kiedyś UE, że próbuje „w obcych językach wtrącać się w polskie sprawy". Tym razem nic go jednak nie oburzyło, Nawrockiego też nie. Przeciwnie, zainteresował się nagle kontaktami Czarzastego ze Wschodem. Prawicowi prezydenci są mało suwerenistyczni.

Tymczasem w Stanach Zjednoczonych krytykuje się...ambasadora Rose'a. Politycy wskazują, że ambasador nie może karać za wypowiedzi, które mu się nie podobają. Ambasador nie jest od tego żeby zrywać kontakty z najważniejszymi politykami. Luis Moreno sugerował nawet że Polacy powinni „wykopać żałosny tyłek Rose'a z kraju".

Być może Donald Trump już nie myśli o Noblu. Stara się pocieszyć w inny sposób. Na przykład zmieniać nazwy wielkich dworców (jak Penn Station w Nowym Jorku) czy lotnisk (Dulles w Waszyngtonie) sal koncertowych (Kennedy Center), zaszczycając te obiekty swoim nazwiskiem. W całym kraju powstają jego rzeźby i pomniki. Na przykład w Miami na Florydzie powstaje złoty posąg „Don Colossus" przed luksusowym hotelem (należącym do Trumpa), Trump National Doral. Rzeźba ukaże Trumpa w garniturze, w koszuli z rozpiętym kołnierzykiem i z uniesioną w górę pięścią. Pomnik będzie wysoki na siedem metrów. W hotelu odbędą się obrady grupy G-20 w grudniu. Na ten ważny ekonomiczny szczyt przyjedzie prezydent Nawrocki. Rzeźba już będzie gotowa. I będzie można salutować. To powinno uspokoić poczucie godności ambasadora Rose'a. Jeżeli jeszcze będzie nadal w naszym kraju…

eprasa.pl 33eeebcc29

Wręczono Płońskie Wieże i Złote Kłosy



Laureaci Płońskich Wież

Płońskie Wieże przyznawane są już od 10 lat. Od 2019 roku współorganizatorem wydarzenia jest gmina Płońsk, która przyznaje Złote Kłosy.

W poniedziałkowy wieczór, 2 lutego w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku po raz 10 ogłoszono laureatów Płońskich Wież i po raz siódmy laureatów Złotych Kłosów.

Galę prowadzili: **Edyta Gałecka** i F**ilip Przedpełski**, a gości powitali gospodarze: burmistrz Płońska **Andrzej Pietrasik** i wójt gminy Płońsk **Aleksander Jarosławski**.

Płońska Gala to przede wszystkim okazja do wyróżnienia tych, którzy w szczególny sposób promują miasto Płońsk i gminę wiejską Płońsk, budują pozytywną markę swoich małych ojczyzn, odnoszą sukcesy i zarażają swoją pasją innych.

Przypomnijmy, że statuetki „Płońskich Wież" i „Złotych Kłosów" zaprojektował i wykonał artysta plastyk Marek Zalewski.

- Płońska Gala jest stałym elementem w kalendarzu miejskich wydarzeń. Kiedy dekadę temu zainicjowałem w tej formule podsumowanie minionego roku, przyświecały mi dwa główne cele – mówił burmistrz Andrzej Pietrasik. - Po pierwsze: nagrodzić osoby działające na rzecz miasta w różnych dziedzinach. Osoby powszechnie znane i cenione, posiadające w swoim dorobku liczne wyróżnienia i medale, ale także te, których wyjątkowe osiągnięcia nie są znane szerszej publiczności lub które wykonały dopiero pierwszy znaczący krok w swojej karierze. Po drugie, jako wieloletni burmistrz, wiem, że każda wspólnota potrzebuje swoich liderów, którzy wspólnie z samorządem zmieniają swoją „małą ojczyznę" na lepsze. Żyjący w XIX wieku amerykański polityk John Quincy Adams powiedział: „Jeśli twoje działania inspirują innych do marzeń, uczenia się, działania i stawiania się lepszymi – jesteś liderem". Chciałem zatem, aby lokalni liderzy w swoich dziedzinach, poczuli, że Płońsk docenia ich wysiłek i ich potrzebuje.

Poniedziałkową galę uświetnił koncert **Magdy Steczkowskiej**.



Laureaci przyznawanych przez gminę Płońsk Złotych Kłosów w kategorii społecznik roku



Płońską wieżę odebrała Marysia Kamińska, uczennica płońskiego ogólniaka

Laureaci Płońskich Wież

GOSPODARKA I EKOLOGIA:

Płońska Fabryka Ciastek Mondelez – świętujący 50-lecie zakład produkcyjny, wykorzystujący zaawansowane technologie, zatrudniający ok. 1000 osób. Obecnie realizuje wielomilionowe inwestycje, budując nowe linie produkcyjne i rozwijając infrastrukturę. Angażuje się również w akcje charytatywne i wspiera miejskie inicjatywy.

SPOŁECZNIK ROKU:

Zuzanna Sabalska - piętnastolatka wolontariuszka. Pracuje na rzecz „Szlachetnej Paczki", Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy" i „BohaterON". Współpracuje z Klubem Senior +, Kołem Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Ewa Lewandowska - pielęgniarka anestezjologiczna i intensywnej opieki zdrowotnej płońskiego szpitala. Wzięła udział w misjach medycznych na Madagaskarze i w Etiopii – najbiedniejszych regionach świata. Pracując w zespole medycznym, uczestniczyła w 52 zabiegach chirurgicznych i neurochirurgicznych. W minionym roku zwyciężyła w V edycji konkursu samorządowego „Medyczne Wydarzenie Roku" – Eskulapy Mazowsza.

Stowarzyszenie na rzecz zwierząt „Uszy do góry" . Oprócz czynnej pomocy czworonogom, działalność laureatów ma charakter edukacyjny. Podczas spotkań i prelekcji w szkołach i przedszkolach uwrażliwiają młode pokolenie na krzywdę i cierpienie zwierząt, uczą, jak opiekować się psami i przeciwdziałać ich bezdomności.

SPORT:

Ks. Zbigniew Sajewski, proboszcz parafii św. M. Kolbego.

Tworząc i rozwijając Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „Maksymilian" połączył to, co dla wielu wydaje się bardzo trudne: wiarę, sport i pracę wychowawczą. Jest inicjatorem cyklicznych imprez sportowych. Laureat przyznanego przez Stowarzyszenie Wydawców Katolickich Małego Feniksa 2019, Honorowy Dawca Krwi I stopnia, który oddał 20 litrów krwi, odznaczonytrzykrotnie brązową, srebrną i złotą odznaką „Za zasługi dla sportu" .

Mateusz Paluszyński. Wicemistrz Polski do lat 20 w kulturystyce federacji WNBF. Obecnie studiuje w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

Super wieżę (trzecią w tej kategorii) odebrała **Weronika Kaniewska**. Wicemistrzyni Polski do lat 17. w podnoszeniu ciężarów i wielokrotna mistrzyni województwa mazowieckiego.

Kacper Buczyński. Zawodnik kadry narodowej w sprincie, halowy mistrz Polski U 20 w biegu na 60 m, srebrny medalista mistrzostw Polski U 20 w biegu na 100 m a także mistrz Mazowsza - również do lat 20 zarówno na 100 jak i 200m. Zawodnik MKS Bank Spółdzielczy w Płońsku.

Przemysław Wodzyński. Mistrz Polski do lat 18 w rzucie dyskiem, mistrz Polski LZS U18 w rzucie dyskiem oraz wicemistrz Mazowsza, w tej samej kategorii wiekowej, w pchnięciu kulą. Zawodnik kadry narodowej MKS Bank Spółdzielczy w Płońsku.

Super Wieżę (po raz trzeci) otrzymał **Międzyszkolny Klub Sportowy Bank Spółdzielczy w Płońsku**, należący do czołówki w Polsce, wyprzedzając kluby z Warszawy, Siedlec, Ostrołęki Płocka i wielu mniejszych miast. Do jego wychowanków należą medaliści olimpijscy Tomasz Majewski i Piotr Małachowski, a także uczestnicy Mistrzostw Europy i Świata.

KULTURA I SZTUKA:

Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Con Grazia". Powstała w 1994 roku. Dziś jest prawdziwą marką Płońska, uznaną także w Polsce i poza jej granicami. Ostatnie dwie dekady to uczestnictwo w licznych festiwalach i koncertach – m.in. w Czechach, we Włoszech, na Węgrzech i Słowacji, we Francji i Belgii.

SZCZEGÓLNE ZASŁUGI DLA PŁOŃSKA:

Dariusz Matuszewski. Przez całe swoje życie zawodowe związany był z miejską spółką Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalne, najpierw jako dyrektor, a potem prezes zarządu. Był inicjatorem kompleksowej przebudowy oczyszczalni ścieków wraz z budową biogazowni wraz z instalacją produkcji energii cieplnej i elektrycznej z produkowanego biogazu, która obsługuje miasto i gminę Płońsk oraz gminę Baboszewo, pierwszego na terenie północnego Mazowsza nowoczesnego Zakładu Zagospodarowania

Odpadów, składowiska odpadów z odzyskiem biogazu wykorzystywanego do produkcji energii elektrycznej.

CZŁOWIEK Z PASJĄ:

Maria Kamińska – siedemnastolatka i jedyna licealistka (uczennica ILO im. H. Sienkiewicza w Płońsku), która została w minionym roku laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Masterclass Leadership, za projekt dotyczący niezwykłych możliwości bakterii cupriavidus necator, która ze szkodliwego dwutlenku węgla może wytworzyć użyteczne biopaliwo i biomasę, a to może zmniejszyć wpływ globalnego ocieplenia i zmian klimatu.

PRZYJACIEL PŁOŃSKA:

Czesław Cichocki. Urodził się w Płońsku w 1932 roku. Tu ukończył szkołę podstawową, gimnazjum i liceum, a później Politechnikę Warszawską. Jego dzieciństwo i wczesna młodość przypadły na lata okupacji. Ten trudny czas w historii Polski i Płońska opisał w jednym z zeszytów Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta, który jest szczegółowym, obiektywnym i cennym źródłem historii lokalnej.

Andrzej Porawski. Wieloletni dyrektor Związku Miast Polskich, do którego – od jego odrodzenia na początku lat dziewięćdziesiątych, należy Płońsk. W tym roku obchodzi 35-lecie na stanowisku dyrektora biura Związku Miast Polskich.

Laureaci złotych kłosów

SPOŁECZNIK ROKU:

Aldona Rajczak. Pełni funkcję sołtysa wsi Arcelin od 2018 roku. Wraz z mężem prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne, jest przewodniczącą KGW w Arcelinie. Koło reprezentowało region podczas Dożynek Krajowych w Spale, Dożynek Województwa Mazowieckiego w Poświętnem oraz Płońskich Gminnych Dożynek. Koło bierze również udział w akcjach społecznych, charytatywnych oraz proekologicznych.

Ewa Niewiadomska. Radna gminy Płońsk oraz wieloletnia sołtys wsi Nowe i Stare Koziminy. Wraz z rodziną prowadzi gospodarstwo rolne w Koziminach, obejmujące około 300 hektarów, specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego i produkcji mleka w systemie zamkniętym. Pełniła funkcję starościny dożynek wojewódzkich w Poświętnem i reprezentowała województwo mazowieckie podczas ogólnopolskich dożynek w Spale.

Paweł Krokwa. Radny rady powiatu płońskiego, prezes OSP w Dzierzążni oraz czynny strażak ratownik. W minionym roku był głównym organizatorem największego pikniku charytatywnego na rzecz chorego chłopca – mieszkańca powiatu, od lat wspiera akcję „Szlachetna Paczka".

Wojciech Machaj. Sołtys wsi Kluczewo, przedsiębiorca, wraz z żoną prowadzi zakład usługowo-produkcyjny specjalizujący się w naprawach i modernizacjach ciągników oraz maszyn rolniczych, a także w produkcji nowoczesnych maszyn do ziół korzennych.

KULTURA I SZTUKA:

Zbigniew Kaniak. Publiczności dał się poznać dzięki występom w nieistniejącym już Zespole Seniorów „Wiecznie Młodzi" oraz w byłym „Chórze Płońszczan". Obecnie jest członkiem Zespołu Ludowego Gminy Płońsk „Swada", prowadzi też chór „Aktywne Słowiki" przy Centrum Aktywnego Seniora w Płońsku.

Dominik Skorek. Tancerz, choreograf i trener. Doświadczenie artystyczne zdobywał m.in. w Zespole „Mazowsze", a obecnie pełni funkcję tancerza koryfeja Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Z płońską sceną ludową związany od 2019 roku, jest współzałożycielem i kierownikiem artystycznym Zespołu Ludowego Gminy Płońsk „Swada".

CZŁOWIEK Z PASJĄ:

Bożena Gizińska. Od ponad 42 lat pracuje w SP w Lisewie, a od 2003 roku piastuje również funkcję wicedyrektora tej szkoły. Jej uczniowie odnoszą znaczące osiągnięcia w konkursach przedmiotowych z biologii i chemii. Koordynuje edukacyjne projekty unijne oraz coroczne projekty szkolne.

Marek Banasiak. Mieszkaniec Siedlina, swoją drogę zawodową w kowalstwie rozpoczął w 2016 roku, kończąc Ogólnopolskie Warsztaty Kowalskie w Wojciechowie. Zdobył II Nagrodę w konkursie kowalstwa artystycznego podczas Ogólnopolskich Targów Kowalskich w Wojciechowie w 2017 roku, a także wyróżnienie Srebrne Klucze Legnicy, zdobyte podczas Międzynarodowego Turnieju Kowali.

Marek Kucharzak. Wiceprezes klubu Gladiator Słoszewo, zaangażowany w sport. Wspiera lokalne drużyny w całym powiecie płońskim, regularnie jeździ na mecze Legii Warszawa, pokazując, że miłość do piłki nożnej łączy pokolenia.

Sławomir Zyskowski. Od 2010 roku jest współzałożycielem, prezesem oraz zawodnikiem GKS Siedlinianie – sekcja siatkówki. Był trenerem młodych zawodników w GKS Gladiator Słoszewo, a także prowadził drużynę juniorów tego klubu. Od kilku lat pełni funkcję prezesa GKS Gladiator Słoszewo.

Podczas gali wręczono również dyplomy uznania marszałka województwa mazowieckiego, za zaangażowanie i pracę na rzecz rozwoju gminy Płońsk. Otrzymali je: B**ogdan Pietruszewski, Paweł Rutkowski, Patryk Kowalski, Justyna Bartkowska i Paweł Zacieski**.

Tekst i zdjęcia KATARZYNA OLSZEWSKA

eprasa.pl 33eeebcc29

POWIAT CIECHANOWSKI

Mieszkańcy przeciwko biometanowni

Budowa biometanowni o mocy 3 MW w Sosnowie była jednym z głównych tematów dwóch ostatnich sesji Rady Gminy Opinogóra. Mieszkańcy kilku miejscowości – m.in. Wilkowa, Pokojewa, Sosnowa, Rąbieża i Niemierzyc – złożyli petycję, w której wyrazili sprzeciw wobec planowanej inwestycji realizowanej przez prywatną spółkę Biogaz Eko 6.



Protestujący podkreślają swoje obawy dotyczące możliwego pogorszenia jakości życia, uciążliwych zapachów, zanieczyszczenia powietrza oraz ryzyka skażenia wód gruntowych i gleb. Wskazują również na planowaną skalę przedsięwzięcia – przetwarzanie ok. 130 tys. ton surowca rocznie – oraz związany z tym wzrost ruchu samochodów ciężarowych, który ich zdaniem może doprowadzić do degradacji lokalnych dróg. Mieszkańcy podnoszą także, że większość substratu miałaby być dowożona spoza gminy, a ewentualne wpływy podatkowe nie zrekompensują kosztów infrastrukturalnych i społecznych inwestycji.

Wójt Piotr Czyżyk poinformował, że gmina jest zobowiązana do prowadzenia postępowania administracyjnego, niezależnie od stanowiska mieszkańców czy władz samorządowych. Podkreślił jednocześnie, że zarówno on, jak i radni dostrzegają związane z inwestycją zagrożenia i chcą prowadzić rzeczową dyskusję na temat zasadności lokalizacji biometanowni na terenie gminy. Zapowiedział również możliwość wizyty w już funkcjonującym obiekcie tego typu.

Sanepid oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska uznały za konieczne sporządzenie raportu oddziaływania inwestycji na środowisko. Do czasu jego przygotowania postępowanie zostało zawieszone. Temat biometanowni był także przedmiotem spotkania z mieszkańcami, które odbyło się w ostatnich dniach i wzbudziło duże zainteresowanie lokalnej społeczności. **erem**

Zmarł Tomasz Grembowicz...

...ciechanowski lekarz, samorządowiec i społecznik. Miał 71 lat. W ostatnich latach zmagał się z ciężką chorobą.



Był wieloletnim radnym miejskim, a przez dwie kadencje przewodniczącym rady miasta. Następnie zasiadał w radzie powiatu ciechanowskiego.

Ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Jako okulista pracował w ciechanowskim szpitalu wojewódzkim (1985-1995) oraz szpitalu w Przasnyszu. Prowadził także prywatny gabinet okulistyczny.

W 2008 r. pełnił rolę przewodniczącego Rady Społecznej SSW w Ciechanowie.

W czerwcu 2023 r. na wniosek Ciechanowskiego Bezpartyjnego Ugrupowania Wyborczego, do którego należał Tomasz Grembowicz, otrzymał medal „Za zasługi dla Ciechanowa".

Pogrzeb Tomasza Grembowicza odbył się w sobotę 7 lutego. **erem**

Ciechanów inwestuje w magazyny energii

W 162 budynkach należących do mieszkańców Ciechanowa oraz w ośmiu obiektach użyteczności publicznej powstaną magazyny energii elektrycznej.



FOT. UM CIECHANÓW

Podpisanie umowy w ratuszu

6 lutego władze miasta podpisały umowę na realizację inwestycji z ciechanowską firmą Baltic Group Sp. z o.o. Wartość zadania przekracza 4,5 mln zł, a montaż urządzeń ma zakończyć się do końca lipca br.

Projekt realizowany jest dzięki środkom pozyskanym z Unii Europejskiej i ma na celu wsparcie mieszkańców w zwiększeniu wykorzystania energii z odnawialnych źródeł. Nabór uczestników przeprowadzono w 2024 roku i obejmował osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej w budynkach objętych inwestycją.

Magazyny energii zostaną zamontowane w domach prywatnych oraz w pięciu szkołach podstawowych (nr 3, 4, 5, 6 i 7), dwóch miejskich przedszkolach (nr 2 i 10) oraz w Filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Kicińskiego. Po podpisaniu umowy wykonawca przygotuje dokumentację techniczną dla każdego obiektu i dobierze odpowiednie urządzenia. **erem**

Szpital wprowadza ograniczenia

Władze ciechanowskiego szpitala poinformowały, że od 4 lutego ograniczone są odwiedziny w oddziałach.

Ograniczenie wynikają z uwagi na znaczny wzrost zachorowań w ostatnich tygodniach na wirusowe infekcje - grypę oraz Covid 19.

- Pacjenta może odwiedzać tylko jedna osoba zdrowa, bez objawów infekcji, w czasie ograniczonym do minimum - przekazała Agnieszka Woźniak, rzeczniczka SSW w Ciechanowie.

Dyrekcja szpitala prosi również odwiedzających o stosowanie maseczek ochronnych zakrywających usta oraz nos, a także dezynfekcję rąk przed wejściem przy wyjściu z oddziałów szpitalnych. Ograniczenia obowiązują do odwołania. **erem**

Ratuszowe stypendia artystów

Prezydent Krzysztof Kosiński przyznał stypendia artystyczne na 2026 rok uczennicom i uczniom ciechanowskich szkół. W tym roku wsparcie finansowe otrzymało łącznie 18 osób.

Stypendium na celu wspieranie młodzieży w rozwijaniu talentów artystycznych, pielęgnowaniu pasji oraz motywowanie do dalszej pracy twórczej. Stypendia są wypłacane przez 12 miesięcy w roku.

O stypendium mogą ubiegać się uczniowie szkół z terenu Ciechanowa oraz osoby mieszkające w mieście, które wyróżniają się uzdolnieniami artystycznymi i swoimi osiągnięciami promują Ciechanów. Wnioski mogą składać pełnoletni uczniowie, rodzice lub opiekunowie prawni uczniów niepełnoletnich, dyrektorzy szkół, a także instytucje kultury i stowarzyszenia twórcze.

FOT. UM CIECHANÓW



Stypendyści ciechanowskiego urzędu miasta

Stypendia w wysokości 4800 zł (400 zł miesięcznie) otrzymały: Antonina Falkowska – I LO, Kaja Grzelak – I LO, Alicja Kaszubowska – I LO, Alicja Pabich – Społeczna Szkoła Podstawowa STO, Małgorzata Pilzak – SP nr 5.

Stypendium w wysokości 4200 zł (350 zł miesięcznie) otrzymał: Mateusz Leśniewski – I LO.

Stypendia w wysokości 3600 zł (300 zł miesięcznie) przyznano: Zofia Konwerska – TWP, Natasza Pepłowska – STO, Marta Skibińska – Państwowa Szkoła Muzyczna II Stopnia w Mławie Filia w Ciechanowie.

Stypendia w wysokości 3000 zł (250 zł miesięcznie) otrzymali: Maria Gorgolewska – SP nr 6, Zofia Jankowska – SP nr 4, Zuzanna Jaroszewska – Społeczna Szkoła Podstawowa STO, Aniela Stypik – I LO.

Stypendia w wysokości 2400 zł (200 zł miesięcznie) otrzymali: Norbert Pepłowski – STO, Mateusz Sadowski – ZS nr 2, Zuzanna Wilkowska – STO, Laura Wrzosek – Szkoła Podstawowa TWP, Julian Wrzosek – TWP. **erem**

Wielki bal, wielki spektakl

W minioną sobotę, w gościnnych progach Szkoły Podstawowej nr 4 odbył się wielki bal karnawałowy z okazji Dnia Babci i Dziadka, zorganizowany przez Miejskie Przedszkole nr 2. Wielką niespodzianką był przygotowany wspólnie przez kadrę pedagogiczną przedszkola i teatr Scena Trzeciego Wieku spektakl „Przygoda w bibliotece".

FOT. ES



Na spotkanie z dziećmi i ich dziadkami wyszły z kart książek znane bajkowe postacie: Kopciuszek, Calineczka, Kot w butach, Jaś i Małgosia, Czerwony Kapturek, Królowa Śniegu i wiele innych. Kolorowe stroje, dynamiczna akcja, ciekawy przekaz – było to wydarzenie niezwykłe, do którego aktorzy przygotowywali się od początku roku szkolnego.

Przedstawienie, po uzgodnieniu z autorem scenariusza Piotrem Witoniem i wprowadzeniu pewnych zmian wyreżyserowała Bożena Michalska (Teatr Scena Trzeciego Wieku), natomiast ze strony przedszkola w projekt zaangażowały się panie: dyrektor przedszkola Izabela Grabowska i Edyta Wiśniewska.

Spektakl trwał niemal godzinę i połączył radość dzieci, wzruszenie dziadków i wspólną zabawę, ale także dobro, bowiem podczas balu zbierano środki na rehabilitację Ksawerego Tomaszewskiego. Uczestnicy balu odpowiedzieli na apel organizatorów i zarówno dzieci, jak i dziadkowie zaprezentowali się w strojach i elementach bajkowo-karnawałowych. Po spektaklu czekała na dzieci doskonała zabawa wśród „bańkowej" przestrzeni z udziałem animatorki oraz słodki poczęstunek. **ES**

Śmiertelny wypadek w Żochach

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w sobotę, 7 lutego, około godziny 8.00 na drodze powiatowej w miejscowości Żochy w gminie Ojrzeń. W zderzeniu dwóch samochodów osobowych zginęła jedna osoba.

FOT. OSP KRASZEWO



Tragiczny wypadek w Żochach w gminie Ojrzeń

Jak poinformowała rzeczniczka ciechanowskiej policji doszło do czołowego zderzenia dwóch pojazdów marki Peugeot – modeli 206 i 207 – które poruszały się w przeciwnych kierunkach. W wyniku odniesionych obrażeń 66-letnia kierująca Peugeotem 206 zginęła na miejscu zdarzenia.

29-letni pasażer tego samochodu oraz 40-letnia kobieta kierująca drugim pojazdem zostali przetransportowani do szpitala. Wszyscy uczestnicy wypadku to mieszkańcy powiatu ciechanowskiego. Ofiara śmiertelna pochodziła z gminy Ojrzeń.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe, policja oraz straż pożarna. W działaniach brały udział dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej z Ciechanowa, a także jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Kraszewa i Ojrzenia oraz trzy zespoły ratownictwa medycznego. **erem**

eprasa.pl 33eeebcc29

POWIAT MŁAWSKI

Dola domowej i dzikiej fauny

Mławskie psy w Węgrowie…

Kontrola przeprowadzona w Ośrodku Opieki nad Zwierzętami w Węgrowie nie wykazała nieprawidłowości – twierdzi Urząd Miasta Mława. Skąd to zainteresowanie ze strony magistratu?

Otóż od kilku lat współpracuje on z tym przytuliskiem. Obecnie znajduje się w nim 10 psów schwytanych w Mławie; czekają na przegarnięcie przez dobrych ludzi.

Wyniki kontroli mówią, że: „Zwierzęta przebywające w schronisku w Węgrowie są zadbane, w dobrej kondycji fizycznej oraz objęte właściwą opieką weterynaryjną. Każdy pies posiada czip i jest odpowiednio przygotowany do adopcji. Na terenie schroniska działa również wolontariat, którego członkowie aktywnie wspierają codzienną opiekę nad zwierzętami, pomagając w spacerach, zabiegach pielęgnacyjnych oraz działaniach promujących adopcję".



Mławskie psy w Węgrowie

…dzikie zwierzęta pod zabudowaniami…

Nasi czytelnicy, m.in. z gmin Lipowiec Kościelna i Dzierzgowo, sygnalizują, że sarny, jelenie, dziki, łosie czy zające niejednokrotnie podchodzą pod same domy, wręcz błagając o jedzenie. - Widziałem, jak młody lisek próbował pokonać ogrodzenie fermy drobiu. Głodny zwierzak przestaje bać się ludzi – mówi mieszkaniec podmławskiej wsi.

Pokrywająca ziemię gruba warstwa śniegu sprawia, że dzikiej faunie niełatwo jest zdobyć pożywienie. Fachowcy radzą roztropnie ją dokarmiać. Siano, buraki czy warzywa należy wykładać w lasach lub pod nimi, a każdym razie nie przy osiedlach ludzkich. Swoją drogą, zwierzaki dokarmiają koła łowieckie i leśnicy.



Karmik dla ptaków na moim balkonie

Z informacji czytelników zamieszkałych w powiecie mławskim wynika, że pod domostwa niekiedy podchodzą również wilki. Żywią się przede wszystkim mięsem, czyli tym, co upolują. Potrafią uśmiercić nie tylko mniejsze sztuki, ale i grubego łosia. Nie pogardzą psami, jeśli one wałęsają się po terenie. Ludzi nie zaatakują. Cóż, w przyrodzie trwa walka o byt.

…a ptaki na moim balkonie

Nie zapominajmy o ptakach, one też podczas śnieżnej i mroźnej zimy nie mają lekkiego życia. Od dawien dawna je dożywiamy i jest to naszą, polską tradycją. Co roku o tej porze umieszczam zrobiony przez siebie karmik na balkonie mego domu. Systematycznie zasilany jest okruchami chleba, kaszą, otrębami, płatkami owsianymi, słoniną. Do stołówki przylatują wróble, sikorki, kosy, urodziwe gile. Jest to nie lada okazja do obserwacji tych naszych skrzydlatych przyjaciół. Rzecz charakterystyczna: posilając się, rozglądają się wokół, zachowując niezwykłą czujność, rewolucyjną, można by powiedzieć. Do tego stopnia, że kiedy odchylam firankę, natychmiast zwiewają. Niebywały instynkt. Dotąd nie udało mi się ich sfotografować, ale mam nadzieję, że końcu je dopadnę.

(kj)

Inwestycja za ponad 16 mln zł

SOR po modernizacji

W Mławie oficjalnie przekazano do użytku zmodernizowany i doposażony szpitalny oddział ratunkowy (SOR) i współpracujące z nim pracownie diagnostyczne. Obiekt poświęcił kapelan szpitalny, ks. kan. Sławomir Kowalski

Prace obejmowały przebudowę istniejących pomieszczeń i adaptację innych dla potrzeb SOR, w efekcie jego powierzchnia zwiększyła się z 408 do 631 metrów kwadratowych, a pracowni tomografii prawie dwukrotnie – do 53 m kw. Poprawiono też komunikację wewnętrzną i wykonano bezkolizyjny przejazd dla karetek pogotowia ratunkowego. Poza tym utworzono salę do krótkotrwałej izolacji osób, u których stwierdzono chorobę zakaźną lub podejrzenie jej wystąpienia, a także poczekalnię dla pacjentów (dotąd chronili się oni w kontenerze ustawionym na szpitalnej posesji). Modernizacji poddano również sieci: teleinformatyczną, elektryczną, alarmową itp.



Na otwarcie zmodernizowanego SOR i pracowni diagnostycznych przybyły m.in. władze powiatu, miasta i gmin



Jedno z pomieszczeń po przebudowie

Przybyło sporo nowoczesnego sprzętu. Zakupiono m.in. aparaty RTG, USG i do znieczulenia oraz zestaw endoskopowy i praformę elektrochirurgiczną. Dla przykładu: urządzenia dla pracowni tomografii komputerowej kosztowały 2,8 mln zł.

Wartość inwestycji wyniosła 16, 2 mln zł, w tym 14,4 mln zł stanowiła dotacja z Funduszu Medycznego Ministerstwa Zdrowia, przyznana w 2023 roku. Pozostałą kwotę wyłożyły powiat i miasto Mława – po milionie zł.

To kosztowne przedsięwzięcie podjęto, aby dostosować SOR i pracownie diagnostyczne do parametrów określonych w rozporządzeniu ministra zdrowia z 2019 roku. Starosta mławski Witold Okumski i dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Piotr Parjaszewski powiedzieli, że w efekcie ma się poprawić jakość świadczonych tu usług medycznych.

(kj)

Co nam odpowie prezydent Trzaskowski?

Pocztówka z Mławy

Przy ul. Zygmunta Padlewskiego w Mławie - na wprost siedzib straży pożarnej i straży miejskiej, nie opodal ratusza - stoi sobie tablica przeznaczona na wszelkie reklamy, o wymiarach mniej więcej półtora na trzy metry.

Na jednej z jej stron widnieje fotografia Rafała Trzaskowskiego, kandydata na prezydenta RP w ubiegłorocznych wyborach, o których już chyba zapomnieliśmy. Zdjęcie pretendenta jest mocno porysowane, w dodatku, poczynając od krawata w dół, zwisa kawał folii. Właśnie zwisa, czyli szpeci. Nie przypuszczam, że ten baner uszkodzili „nieznani sprawcy", prawdopodobnie uczynił to po prostu wiatr.

Na drugiej stronie tej tablicy zaś znajduje się bardziej aktualna reklama, choć już też cokolwiek przebrzmiała, a mianowicie życzenia poseł Marii Koźlakiewicz: „Wesołych Świat (chyba Bożego Narodzenia – red.) i szczęśliwego Nowego Roku 2026!". Trzeba przyznać, że fotografia parlamentarzystki, jak zresztą cały baner, są w należytym stanie.

FOT. AUTOR



Tak czy owak, te obrazy, a zwłaszcza zniszczona i zupełnie nieaktualna reklama Trzaskowskiego, w Mławie chyba nikogo nie dziwią. Najwyraźniej zapomnieli o niej jego sztab wyborczy oraz tutejsi zwolennicy tego aspiranta na najwyższy urząd w naszym państwie. Czy sam pan Rafał Trzaskowski wie, że nadal „wisi" w Mławie w nieciekawej odsłonie? Te zadry na obliczu, ta zwisająca folia - w pryncypalnym miejscu… O czym to świadczy? Może o tym, że kampanie wyborcze to są swego rodzaju maskarady? Może o tym, że partie po wyborach nie kwapią się do posprzątania po sobie? Niezależnie od tego, używając języka młodzieżowego – obciach.

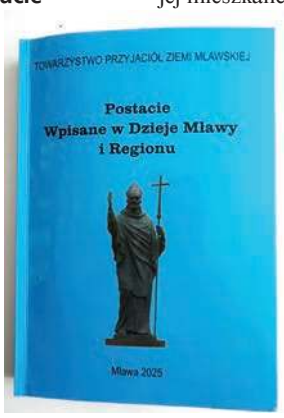
Nota bene: na te obrazy zwrócił moją uwagę przejezdny, mieszkaniec odległego regionu Polski. Jego, uważającego się za zdeklarowanego demokratę i lojalnego obywatela RP, a do tego za personalistę (to jest taki nurt w filozofii, który każe patrzeć na każdego człowieka jako osobę ludzką), szokowało to, co zobaczył na ul. Z. Padlewskiego.

JAN MŁAWSKI

PS Niniejszy tekst przekażę do warszawskiego ratusza. Poproszę Rafała Trzaskowskiego, prezydenta miasta stołecznego, o komentarz do opisywanej sprawy.

Zawkrzanie znani i nieznani

Co miała wspólnego z Mławą Antonina Pelagia Żeromska z domu Zeitheim, macocha Stefana Żeromskiego, którą pisarz nader cenił? Okazuje się, że ona przez pewien czas tutaj mieszkała i została pochowana. Czytamy o niej w najnowszym zeszycie z cyklu „Postacie wpisane w Dzieje Mławy i Regionu".



Ta seria, wydawana przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Mławskiej, zasługuje na uwagę już z tego względu, że pozwala spojrzeć na historię regionu i Polski w ostatnich kilku stuleciach przez pryzmat indywidualnych losów.

W ostatnim tomie znajdujemy biogramy 42 osób, w większości chyba nieznanych w szerszych kręgach społecznych, ludzi wywodzących się z różnych stanów, wielu profesji i zainteresowań. Są to są to żołnierze - dowódcy (Tomasz Kolbe, Franciszek Krajowski czy Zygmunt Padlewski), działacze sportu (Wiesław Chrzczon czy Grzegorz Morawski), duchowni (ks. Hieronim Góralski, o. Honoriusz Kowalczyk, ks. Zbigniew Kurkiewicz czy ks. Stanisław Pomirski), urzędnicy, działacze społeczni i polityczni (Aleksander Wójcik czy Waldemar Borowski), uczeni (Ryszard Bagiński czy ks. Andrzej Zagórny). Niektórzy, jak nauczyciele Jan Broda i Eugeniusz Łaciak, zmarli niedawno, są więc jeszcze w żywej pamięci swoich uczniów. Jedni urodzili się na Zawkrzu i z nim związali swoje życie, inni przybyli na tę ziemię, aby pracować dla jej mieszkańców. Nie brakuje i takich Zawkrzan, którzy zapisali się w innych regionach Polski. Należał do m.in. urodzony w Uniszkach Zawadzkich, absolwent mławskiej szkoły Jan Kanty Dąbrowski (1791-1853), biskup sufragan poznański, autor najpopularniejszego w XIX wieku modlitewnika w języku polskim pt. „Książka do nabożeństwa dla wszystkich katolików, szczególnie zaś dla wygody katolików archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej".

FOT. AUTOR

Życiorysy napisało, korzystając ze źródeł i opracowań, 10 regionalistów i historyków: dr Leszek Arent, dr Daniel Bartosiewicz, Janusz Grochowski, ks. dr Ryszard Kamiński, dr Piotr Kaszubowski, mgr Michał Nowakowski, mgr Lech Jerzy Prejs, dr Tomasz Sypniewski, dr Paweł Zakrzewski i prof. Leszek Zygner.

TPZM zapowiada kolejne zeszyty „Postaci".

(kj)

Mławskie posesje i balkony

Telewizory dla zwycięzców

W ogłoszonym przez burmistrza Mławy konkursie na najpiękniej oświetloną i ozdobioną posesję zwyciężyli Hanna i Mirosław Komorkowie, a za najładniej udekorowany balkon pierwszą nagrodę otrzymał Kazimierz Węgierski.

Chodziło o takie scenografie, które wprowadzały w nastrój świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Laureaci w obu kategoriach zostali nagrodzeni telewizorami. Komisja konkursowa przyznała także 10 wyróżnień. Otrzymali je: Wioleta Antonienko, Monika Fijałkowska, Mateusz Głażewski, Jarosław Gorzach, Elżbieta Kozłowska, Julita Kupniewska, Monika Lipowska, Karolina Tańska i Robert Węgierski.



FOT. UM

Dekoratorzy wykonali się dużą inwencją i pracowitością, stworzyli głównie barwne kompozycje świetlne. Właśnie światło jest t jednym z najważniejszych, tradycyjnych symboli Bożego Narodzenia.

(kj)

eprasa.pl 33eeebcc29

POWIAT PŁOŃSKI

Ruszył program sterylizacji i kastracji zwierząt

Płońszczanie, posiadający aktywną Płońską Kartę Mieszkańca mogą skorzystać z dofinansowania zabiegów sterylizacji lub kastracji swoich psów i kotów. Program obejmuje również elektroniczne znakowanie zwierząt, jeśli do tej pory nie zostały oznakowane.



Jak informuje płoński ratusz, program obowiązuje do momentu wyczerpania środków finansowych, jednak nie dłużej niż do 10 grudnia 2026.

Z programu mogą skorzystać właściciele psów i kotów, którzy zamieszkują na terenie miasta i posiadają aktywną Płońską Kartę Mieszkańca. Zabiegowi można poddać zwierzęta, które ukończyły 6 miesiąc życia, są zdrowe, a w przypadku psów zaszczepione przeciwko wściekliźnie.

Miasto Płońsk w całości finansuje zabiegi sterylizacji lub kastracji oraz czipowanie. Właściciel natomiast pokrywa pozostałe koszty, które mogą obejmować np. transport, dodatkowe leki, opiekę pooperacyjną, a także inne usługi.

Aby wziąć udział w programie, należy złożyć wniosek w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Płońsku (ul. Płocka 39) lub mailowo na adres zwierzeta@plonsk.pl

Do wniosku należy dołączyć: kserokopię książeczki zdrowia zwierzęcia lub dokument potwierdzający posiadanie zwierzęcia, w przypadku psów – kserokopię aktualnego zaświadczenia o szczepieniu przeciwko wściekliźnie.

Po pozytywnej weryfikacji wniosku, właściciel otrzyma skierowanie na zabieg.

Liczba zabiegów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

KO

Będzie Park Sienkiewicza



Mieszkańcy wybrali nazwę Park Sienkiewicza

Płoński ratusz opublikował wyniki społecznych konsultacji w sprawie nazwy dla parku podworskiego w Poświętnem. Zdecydowana większość mieszkańców Płońska chce, aby park nosił nazwę Parku Sienkiewicza.

Park został założony w pierwszej połowie XIX w., jako część majątku Poświętne. W 1865 roku w płońskim dworku rodziny Weyherów, nazwanym potem Sienkiewiczówką, zamieszkał 19-letni Henryk Sienkiewicz. Spędził tu rok jako guwerner.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku zabytkowy, poświęcki park został zrewitalizowany - samorząd Płońska pozyskał na ten cel środki z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Ratusz, w konsultacjach, zaproponował kilka nazw do wyboru. Większość opowiedziało się za propozycją „Park Sienkiewcza" - blisko 66 proc. osób biorących udział w konsultacjach.

Blisko 13 procent zagłosowało na nazwę „Oleńki i Kmicica", około 7 procent na „Park Wejherów", ok. 3 proc. na „Park Wejherów w Poświętnem", a ponad 2 proc. na „Park Poświęcki". Jeszcze mniej płońszczan wybrało propozycje: „Park Aleksandry i Ludwika Wejherów" czy „Park Oleńki".

Uczestnicy konsultacji mogli zgłaszać też własne propozycje, a wśród nich były m.in. „Park Jana Onufrego Zagłoby", „Park Młodości Henryka Sienkiewicza" czy „Park Noblistów Polskich". Łącznie – na autorskie nazwy – zagłosowało 7,25 proc.

Teraz projekt uchwały, z proponowaną przez ankietowanych nazwą, trafi od obrady rady miejskiej.

KO

Kolejne zderzenie z szynobusem

W środę, 4 lutego na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Dalanówku (gm. Płońsk) toyota uderzyła w bok szynobusu.

Przed godz. 8, w okolicach miejscowości Dalanówek, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym doszło do zderzenia Toyoty z szynobusem.

Z ustaleń policjantów wynika, że 35-letni mieszkaniec Ciechanowa, jadąc od trasy S7 w kierunku Strachowa, nie zatrzymał się przed znakiem B-20 „STOP" i wjechał na przejazd. Jego auto uderzyło w bok szynobusu jadącego od strony Sierpca w kierunku Nasielska.

Kierowca Toyoty podróżował sam i na szczęście nie odniósł obrażeń. W szynobusie było czterech pasażerów oraz dwie osoby z obsługi – na szczęście również w tym przypadki nikt nie ucierpiał.

- Apelujemy do wszystkich kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności na przejazdach kolejowych, zwłaszcza tych niestrzeżonych, oraz o bezwzględne stosowanie się do znaków pionowych i poziomych – przekazuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska. **KO**



Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności na niestrzeżonych przejazdach kolejowych. Wystarczy chwila nieuwagi

Mogła stracić sporą sumkę

Zaczęło się od zwykłej sprzedaży za kilkadziesiąt złotych, a niewiele brakowało, by 51-letnia mieszkanka Płońska straciła oszczędności.

51-letnia mieszkanka Płońska na popularnym portalu społecznościowym wystawiła na sprzedaż biurko za kilkadziesiąt złotych. Tego samego dnia skontaktowała się z nią kobieta, twierdząc, że jest zainteresowana zakupem, ale mieszka w województwie podkarpackim i nie może odebrać towaru osobiście. Zapewniła, że wyśle kuriera i poprosiła o adres zamieszkania, adres e-mail i numer telefonu.

Chwilę później 51-latka otrzymała wiadomość, która wyglądała jak oficjalne potwierdzenie z firmy kurierskiej. W treści podano rzekome dane kupującej i informację, że płatność została zrealizowana. Aby „przejść do kolejnego etapu sprzedaży", kobieta miała kliknąć przycisk „zatwierdź sprzedaż". Zrobiła to i została przekierowana na stronę, gdzie poproszono ją o podanie salda konta, a następnie loginu i hasła do bankowości internetowej. 51-latka wpisała błędne hasło, co uniemożliwiło logowanie.

- Gdy zapytała kupującą w komunikatorze, dlaczego musi wpisywać takie dane, usłyszała, że to element „procedury weryfikacyjnej", która ma chronić sprzedających i kupujących. Oszustka przesłała nawet instrukcję, jak rzekomo działa system. Wkrótce do 51-latki zadzwoniła kobieta, podająca się za pracownika firmy kurierskiej. Oświadczyła, że musi zweryfikować jej tożsamość i poprosiła o podanie trzycyfrowego kodu, który przyszedł w wiadomości SMS oraz wpisanie go na stronie firmy kurierskiej – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Rozmowa trwała dalej, a na ekranie pojawił się komunikat o „zabezpieczeniu transakcji" na kwotę 8.900 zł. To był moment, w którym 51-latka zorientowała się, że coś jest nie tak. Odmówiła podania kolejnego kodu i zapytała, skąd wzięła się taka suma. W odpowiedzi usłyszała jedynie ponaglenia, by „szybko potwierdzić". Gdy powiedziała, że tego nie zrobi, rozmówczyni natychmiast się rozłączyła, a kontakt na komunikatorze z kupującą również się urwał.

Na szczęście tym razem czujność wygrała i kobieta nie straciła pieniędzy. Po wszystkim sprawdziła adres e-mail, z którego przyszła wiadomość „od firmy kurierskiej". Choć treść wyglądała wiarygodnie, nadawcą był zupełnie inny, nietypowy adres, tylko podszywający się pod znaną firmę.

Ta historia pokazuje, jak bezwzględnie działają internetowi oszuści. Wystarczy chwila nieuwagi, by znaleźć się o krok od utraty oszczędności. Policjanci apelują o rozwagę: żadna platforma ani firma kurierska nie wymaga podawania loginów, haseł do banku ani kodów z SMS-ów. Jeśli coś wzbudza wątpliwości, lepiej przerwać kontakt i sprawdzić, z kim naprawdę mamy do czynienia.

KO

Nigdy nie miała prawka

Niesprawne światło w pojeździe było przyczyną wieczornej kontroli drogowej w miejscowości Zasonie (gm. Nowe Miasto).

Okazało się, że kierująca Fordem nie powinna w ogóle wsiadać za kierownicę, nie miała bowiem prawa jazdy, a samochód nie posiadał aktualnych badań technicznych i obowiązkowego ubezpieczenia.

W poniedziałkowy wieczór, 2 lutego policjanci z Posterunku Policji w Nowym Mieście, patrolując miejscowość Zasonie, zwrócili uwagę na osobowego Forda z niesprawnym oświetleniem. Pojazd nie miał prawego, przedniego światła mijania, dlatego został zatrzymany do kontroli.

Za kierownicą siedziała 41-letnia mieszkanka gminy Nowe Miasto. W trakcie sprawdzenia danych w policyjnych systemach wyszło na jaw, że kobieta nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Sama przyznała, że nigdy nie miała prawa jazdy.

Sprawdzenie Forda wykazało brak aktualnych badań technicznych oraz brak obowiązkowego ubezpieczenia OC. W związku z tym funkcjonariusze elektronicznie zatrzymali dowód rejestracyjny od pojazdu i na miejsce wezwali znajomego kierującej, który zabezpieczył auto.

- Policjanci sporządzili dokumentację w związku z kierowaniem przez 41-latkę bez uprawnień. Sprawa trafi do sądu. Za to wykroczenie grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywna nie mniejsza niż 1500 zł. Sąd może wymierzyć karę nawet do 30 000 zł oraz orzec zakaz prowadzenia pojazdów od 6 miesięcy do 3 lat – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

W sprawie braku ubezpieczenia OC informacja zostanie przekazana do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, który może nałożyć kolejną, wysoką karę finansową.

Ten przypadek nie jest odosobniony. W 2025 roku na terenie powiatu płońskiego ujawniono 177 przypadków kierowania pojazdami bez uprawnień, a od początku 2026 roku odnotowano już 14 takich zdarzeń. We wszystkich takich sprawach obligatoryjnie kierowane są wnioski o ukaranie do sądu.

KO

Posiadali narkotyki

Płońscy kryminalni zatrzymali dwóch mężczyzn: 19- i 36-latka, którzy odpowiedzą za posiadanie narkotyków, a jeden z nich także za handel nimi. Decyzją sądu 36-latek trafił do aresztu na trzy miesiące.

Do pierwszego zatrzymania doszło we wtorek, 27 stycznia, na terenie Płońska. Kryminalni realizując własne ustalenia, wytypowali samochód marki Mercedes, którym miał poruszać się młody mężczyzna mogący posiadać środki odurzające. Pojazd został zatrzymany do kontroli na ul. Północnej. Za kierownicą siedział 19-letni mieszkaniec Wyszogrodu, a towarzyszyła mu 15-letnia pasażerka. Mężczyzna zaprzeczał, by miał przy sobie narkotyki. Tłumaczył, że razem z koleżanką jedzie, aby coś zjeść. Podczas przeszukania pojazdu policjanci znaleźli w siedzeniu kierowcy metalowy młynek z resztkami suszu roślinnego, a pod mieszkiem lewarka zmiany biegów torebkę foliową z suszem. 19-latek przyznał, że była to marihuana. Został zatrzymany, a nieletnia przekazana pod opiekę babci.

Na tym jednak działania się nie zakończyły. Funkcjonariusze pojechali do miejsca zamieszkania 19-latka. W garażu, w pojemniku ze styropianu, ujawnili szklany słoik z dwiema torebkami foliowymi wypełnionymi suszem roślinnym. Młody mężczyzna również w tym przypadku potwierdził, że była to marihuana. Od 19-latka pobrano krew do badań w związku z podejrzeniem, że mógł kierować pojazdem pod wpływem środków odurzających. Usłyszał zarzut posiadania narkotyków, za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. W zależności od wyników badań krwi może usłyszeć kolejne zarzuty.

Równolegle kryminalni realizowali kolejne ustalenia. W środę, 28 stycznia, wcześnie rano pojechali do jednej z miejscowości na terenie gminy Mała Wieś w powiecie płockim. Z ich informacji wynikało, że mieszkający tam 36-latek może posiadać znaczne ilości narkotyków i nimi handlować.

- Na miejscu zastali kobietę, która przedstawiła się jako siostra mężczyzny i poinformowała, że wyszedł do pracy. Policjanci okazali jej nakaz przeszukania i rozpoczęli czynności. W pokoju należącym do 36-latka, za łóżkiem, znaleźli plastikowy pojemnik z krystaliczną substancją oraz wagę jubilerską. Podczas dalszego przeszukania, w kotłowni domu, za składowanym drewnem, ujawnili kolejne narkotyki: dwie torebki foliowe z suszem roślinnym. Około godziny 8 mężczyzna wrócił do domu i w trakcie przeszukania jego odzieży, w kieszeni kurtki, policjanci znaleźli torebkę z suszem roślinnym. Mężczyzna stwierdził, że o niej zapomniał – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

36-latek został zatrzymany i doprowadzony do płońskiej komendy. Łącznie zabezpieczono u niego ponad 33 gramy marihuany oraz blisko 68 gramów mefedronu. Mężczyzna usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości narkotyków oraz handlu nimi, który miał trwać od maja 2025 roku do stycznia 2026 roku.

W piątek 30 stycznia, sąd zdecydował o zastosowaniu wobec 36-latka tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Grozi mu do 10 lat więzienia.

KO

eprasa.pl 33eeebcc29

POWIAT ŻUROMIŃSKI

W trosce o zdrowie swoich pacjentów

Nowy sprzęt w szpitalu

W ostatnich dniach stycznia do powiatu żuromińskiego dotarł nowoczesny sprzęt medyczny przeznaczony dla miejscowego szpitala.

Trzy videogastroskopy oraz jeden videokolonoskop dostarczono w ramach realizacji Działania 1, będącego częścią inwestycji pn. „Modernizacja infrastruktury SPZZOZ w Żurominie", objętej dofinansowaniem z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Nowy sprzęt medyczny został już zainstalowany w pracowni endoskopowej, funkcjonującej przy oddziale chirurgii Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żurominie. Dzięki jego wykorzystaniu pacjenci zyskają dostęp do nowoczesnej diagnostyki oraz jeszcze wyższego standardu opieki medycznej. Jest to kolejny krok w kierunku bezpieczniejszych i bardziej komfortowych badań w żuromińskiej placówce ochrony zdrowia.

Zakup tego rodzaju sprzętu medycznego do pracowni endoskopowej, ma służyć przede wszystkim zapewnieniu, jak największej ilości profesjonalnych usług medycznych w czasie pracy tejże pracowni



Starostowie i dyrekcja szpitala przy nowym sprzęcie

Powiat żuromiński realizuje zadanie pn. „Modernizacja infrastruktury SPZZOZ w Żurominie", współfinansowane w ramach ósmej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

W listopadzie 2025 r. została zawarta umowa z firmą z Płocka na wykonanie tejże inwestycji. Wykonawca ma 17 miesięcy na jej zrealizowanie. Wartość umowy wynosi prawie 8 mln zł.

W ramach zadania w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żurominie zostaną zrealizowane trzy działania:

Działanie 1 – Zakup sprzętu medycznego do pracowni Endoskopowej – videogastroskopy i videokolonoskop, Działanie 2 – Remont i doposażenie w systemie zaprojektuj, wybuduj i doposaż oddziałów: ginekologiczno-położniczego wraz z traktem porodowym, noworodkowego i dziecięcego.

W działaniu 3 zaplanowano wymianę windy wewnętrznej na windę przystosowaną do potrzeb szpitala zgodnie z projektem wykonawczym.

Inwestycja zostanie zrealizowana w 2 etapach.

Wysokość wsparcia finansowego na całą inwestycję określonego w promesie inwestycyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego wynosi 85%, co stanowi kwotę ponad 6,79 mln zł, wkład własny powiatu 15%, czyli niemal 1,2 mln zł. Całkowita wartość zadania 7,99 mln zł.

W.D.

Przymiarki do komunikacji miejskiej

Autobus i kilkanaście przystanków

Władze Żuromina planują uruchomić w mieście publiczny transport zbiorowy, czyli miejską komunikację. Ma być to na razie program pilotażowy.



Od września ma ruszyć miejska komunikacja

Samorząd dysponuje już busem, który będzie wykorzystywany do dowozu uczniów do szkół. Mógłby być więc też wykorzystany do przewozu pasażerów na terenie miasta.

Rozpoczęły się już formalne przygotowania związane z uruchomieniem systemu. Ustalana jest linia komunikacyjna oraz lokalizacja przystanków na terenie miasta, a ma być ich kilkanaście. Mają one znaleźć się m.in. w rejonach szkół, ośrodków zdrowia, szpitala, urzędów, cmentarza oraz centrów handlowych. Podczas ostatniej sesji rady, podjęto też odpowiednią uchwałę w sprawie ustalenia miejsc przystankowych i opłat związanych z wykorzystywaniem tych terenów.

Cała procedura przygotowania tego pilotażowego programu potrwa zapewne kilka miesięcy. Jego rozpoczęcie planowane jest od września 2026 r. **W.D.**

Dofinansowanie z resortu sportu

W Żurominie będzie lodowisko



Odśnieżanie tymczasowego lodowiska na stadionie

Mieszkańców gminy i miasta Żuromin będą mogli w trakcie kolejnej zimy pojeździć na łyżwach, które powstanie na miejscowym stadionie miejskim.

Samorząd bowiem otrzymał dofinansowanie z ministerstwa sportu i turystyki, którym kieruje Jakub Rutnicki, na budowę tego typu obiektu.

Inwestycja zakłada budowę obiektu o powierzchni 350 metrów kwadratowych, który w ciepłe dni będzie pełnił funkcję boiska wielofunkcyjnego. A zimą zamieni się w lodowisko dostępne dla mieszkańców.

W ramach inwestycji zakupiony zostanie również sprzęt do konserwacji płyty boiska/lodowiska oraz osprzęt niezbędny do korzystania z lodowiska.

Zadanie zostało dofinansowane ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w kwocie 604 tys. zł, co stanowi 50% wartości inwestycji. Drugą połowę kosztów pokryje samorząd z budżetu.

A na razie, dzięki mroźnej zimie, działa tymczasowe lodowisko na stadionie miejskim.

W.D.

100-latka z Sinogóry

Burmistrz miasta i gminy Lubowidz, Jarosław Czapliński, odwiedził Jadwigę Kordalską z Sinogóry, która 2 lutego skończyła 100 lat.

Z okazji wspaniałego „wiekowego" jubileuszu życia, życzył przede wszystkim nieustającego zdrowia, pogody ducha oraz ogromu spokoju. Dodał też, żeby każdy kolejny dzień przynosił jubilatce radość, a miłość bliskich otaczała każdego dnia.

W.D.

FOT. UMIG LUBOWIDZ



Pani Jadwiga skończyła 100 lat

Pomoc Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Komputery dla gospodyń

W ubiegłym tygodniu w żuromińskim ratuszu przedstawiciele ARiMR przekazali burmistrzowi miasta zestawy komputerowe.

Sprzęt trafił do urzędu, ale w najbliższym czasie zostanie przekazany Kołom Gospodyń Wiejskich oraz seniorom z terenu gminy, wspierając ich w codziennym funkcjonowaniu i poszerzaniu kompetencji cyfrowych.

Komputerowe dary burmistrz Michał Bodenszac odebrał od Daniela Łagi – dyrektora Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Warszawie i Mariusza Jarzynki – kierownika Biura Powiatowego ARiMR w Żurominie.

W.D.



Sprzęt trafi do gospodyń i seniorów

eprasa.pl 33eeebcc29

POWIAT PUŁTUSKI

Będzie zielono, nowocześnie i bez natłoku aut

Rynek w Pułtusku przejdzie metamorfozę

Jeden z najdłuższych rynków w Europie ma stać się przestrzenią przyjazną pieszym, pełną zieleni i życia kulturalnego. Zniknie część parkingów, ma pojawić się więcej zieleni a drugie życie zyskają zabytkowe piwnice ratusza. Gmina Pułtusk ogłasza ambitny konkurs architektoniczny na zagospodarowanie serca miasta.



Samorząd Pułtuska przygotowuje się do wielkiej zmiany. Rynek, będący wizytówką miasta, czeka gruntowna renowacja. O tych planach informowaliśmy już jesienią ubiegłego roku na łamach TC. Urzędnicy właśnie ogłosili plany dotyczące konkursu na koncepcję architektoniczno-urbanistyczną tego miejsca. Celem jest nie tylko odświeżenie wyglądu placu, ale przede wszystkim nadanie mu nowych funkcji, które połączą bogatą historię z nowoczesnymi potrzebami mieszkańców i turystów.

Koniec z „betonozą" i nadmiarem aut

Najważniejszym założeniem nadchodzących zmian jest odwrócenie proporcji między ruchem kołowym a przestrzenią dla pieszych. Projektanci, którzy staną do konkursu, będą musieli zmierzyć się z zadaniem ograniczenia liczby miejsc parkingowych na płycie rynku. W ich miejsce ma pojawić się znacznie więcej zieleni, która uczyni to miejsce bardziej ekologicznym i przyjaznym wypoczynkom na łonie natury.

Ruch samochodowy zostanie zredukowany na rzecz ruchu pieszego i rekreacyjnego. Pojawią się nowe elementy małej architektury: stylowe ławki, nowoczesne oświetlenie oraz detale miejskie podkreślające unikatowy, historyczny charakter Pułtuska.

Wykorzystanie potencjału zabytkowych piwnic

Ciekawym punktem planowanych zmian jest zagospodarowanie wnętrz piwnic starego ratusza. Do tej pory niewykorzystane przestrzenie mają stać się integralną częścią rynku. W planach jest stworzenie tam miejsca na funkcje kulturalne, wystawiennicze i społeczne, co ożywi serce miasta także pod ziemią.

Unijne wsparcie na rewitalizację

Całość przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez zewnętrznego wsparcia. Inwestycja jest realizowana w ramach drugiego etapu projektu „Wzrost regionalnego potencjału turystycznego w Pułtusku poprzez ochronę obiektów zabytkowych". Zadanie otrzymało dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027 w ramach działania dedykowanego rewitalizacji miast.

Nowy Rynek ma być nie tylko estetyczny, ale przede wszystkim funkcjonalny – ma sprzyjać spotkaniom mieszkańców i stać się naturalnym miejscem organizacji miejskich wydarzeń. O tym, która wizja architektów zostanie zrealizowana, dowiemy się po rozstrzygnięciu konkursu.

bh

Agresywny 32-latek zaatakował rodziców oraz policjantów

Furia w czterech ścianach

Do dramatycznych scen doszło w jednym z mieszkań na terenie Pułtuska. 32-letni mężczyzna, znajdujący się pod wpływem alkoholu i prawdopodobnie środków odurzających, wszczął brutalną awanturę domową. Gdy na miejsce przyjechali policjanci, agresor nie zamierzał się poddać – zaatakował funkcjonariuszy.

W niedzielny wieczór, 25 stycznia, tuż po godzinie 21.30, dyżurny pułtuskiej komendy otrzymał dramatyczne zgłoszenie o awanturze w jednej z rodzin. Na miejsce natychmiast wysłano patrol z Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego. Policjanci już przed wejściem do klatki schodowej słyszeli krzyki dochodzące z lokalu.

Kuchnia jak pole bitwy

Widok, który zastali mundurowi, był porażający.

„W mieszkaniu zastali rozlaną na podłodze wodę oraz mocno pobudzonego mężczyznę siedzącego na schodach. Od 32 latka wyczuwalna była silna woń alkoholu. Miał rozcięte czoło, z którego sączyła się krew, a na pytania dotyczące okoliczności zdarzenia odpowiadał nielogicznie" - informuje asp. Magdalena Bielińska, Oficer Prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku.

Na miejsce wezwano Zespół Ratownictwa Medycznego, a policjanci przeprowadzili rozmowy z członkami rodziny.

Na podłodze w mieszkaniu rozlana była woda. Jak ustalili policjanci, koszmar jego rodziców trwał od dłuższego czasu. Feralnego wieczoru agresja syna sięgnęła jednak zenitu.

Mężczyzna najpierw znęcał się nad ojcem – wyzywał go, popychał i bił. Chwilę później jego ofiarą padła matka. Napastnik chwycił kuchenną chochlę i uderzył nią kobietę w głowę, a następnie wylał w kierunku rodziców garnek z wrzątkiem zdjęty prosto z palnika.

Atak na mundurowych

Gdy policjanci podjęli decyzję o zatrzymaniu, 32-latek wpadł w furię. Ignorując polecenia, próbował chwycić za nóż leżący na blacie kuchennym. Dzięki błyskawicznej reakcji funkcjonariuszy został obezwładniony, choć do końca stawiał czynny opór. W trakcie szamotaniny agresor zdołał uderzyć interweniującą policjantkę.

Zarzuty i długa lista przewinień

Zatrzymany trafił prosto do policyjnej celi. Badanie potwierdziło, że był nietrzeźwy. Rodzina została objęta procedurą „Niebieskiej Karty". Jak informuje asp. Magdalena Bielińska, rzecznik prasowy KPP w Pułtusku, po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał serię poważnych zarzutów: znęcanie się fizyczne i psychiczne nad rodzicami (grozi za to do 5 lat więzienia), naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariuszy (do 3 lat więzienia), znieważenie policjantów (kara grzywny lub do roku więzienia).

O dalszym losie agresywnego pułtuszczanina zadecyduje sąd.

BH

Ponad 150 tysięcy złotych dla WOŚP

Pułtusk znów rekordowy!

Mieszkańcy Pułtuska po raz kolejny udowodnili, że mają ogromne serca. Podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy padł kolejny rekord – zebrano imponującą kwotę 153 832,86 zł. Tegoroczne hasło „Zdrowe brzuszki naszych dzieci" zmobilizowało setki osób do wspólnego działania na rzecz gastroenterologii dziecięcej.

Mimo trwających ferii zimowych, niedziela 25 stycznia w Pułtusku upłynęła pod znakiem niesamowitej energii. Wielki finał przyciągnął do hali sportowej Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi liczne grono mieszkańców.

Od rana na sportowo i z pasją

Wielkie granie zaczęło się już od wczesnych godzin porannych. Na ulicach kwestowało 70 wolontariuszy, którzy mimo chłodu z uśmiechem spotykali się z darczyńcami. Emocji nie brakowało również podczas wydarzeń towarzyszących. Na pułtuskim rynku grupa ATV Pułtusk Quadem zapraszała na przejażdżki, z których dochód zasilił puszki WOŚP. W hali PSP nr 1 odbyły się zacięte mecze piłkarskie między drużyną FUKS Brix Pułtusk a stowarzyszeniem kibiców. Dla miłośników aktywności na świeżym powietrzu zorganizowano WOŚP-owy rajd rowerowy.



Grupa wolontariuszy

Oficjalne otwarcie i występy gwiazd

Główna część finału w hali liceum rozpoczęła się o godzinie 16:00. Uroczystość zainaugurowała Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP, która tradycyjnie wykonała hymn WOŚP.

Zgromadzonych gości powitały władze samorządowe: Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak oraz Wicestarosta Emilia Gąsecka wraz z Robertem Czyżewskim z Zarządu Powiatu oraz gospodynią wieczoru - Szefową Pułtuskiego Sztabu i Dyrektor LO Anną Majewską.

Licytacje i „Światełko do Nieba"

Program artystyczny był niezwykle bogaty. Koncertowo zachwycił widzów recital Krystiana Leśnika – zwycięzcy ostatniej edycji programu „Mam Talent", mieszkańca gminy Świercze. Na scenie wystąpili m.in. najmłodsi z Przedszkola Miejskiego nr 5, a wzruszający koncert dała Dorota Osińska. Publiczność mogła podziwiać również pokaz Studia Tańca Swag Olgi Nitkowskiej-Brejnak.



Krystian Leśnik - zwycięzca Mam Talent

Najwięcej emocji wzbudziły kolejne tury licytacji, podczas których walczono o wyjątkowe gadżety i vouchery. W przerwach wręczono nagrody w konkursach „Pułtuskie serce dla WOŚP" oraz „Moje miasto widziane sercem".



Podziękowania dla dyregent pułtuskiego sztabu WOŚP Anny Majewskiej, dyrektor LO im. P. Skargi w Pułtusku



Wolontariat PSIAMAĆ z Pułtuska grał dla WOŚP wraz z uroczymi psimi wolontariuszami

W salach na terenie pułtuskiego „ogólniaka" można było odwiedzić strefę medyczną, CM Gajda Med. i wykonać różne badania; najmłodsi mieli też swoją salę bajkolandii. Nie zabrakło straży pożarnej z miasteczkiem strażackim przed budynkiem i salą, gdzie uczyli udzielania pierwszej pomocy. Stoiska z smakołykami cieszyły się również dużym zainteresowaniem.

Finał zakończył się po godzinie 20:00 wspólnym „Światełkiem do Nieba". Zgodnie z nowoczesnymi standardami, była to bezpieczna i cicha, ale niezwykle efektowna iluminacja wizualna, która zwieńczyła ten wyjątkowy dzień.

bh

eprasa.pl 33eeebcc29

POWIAT PRZASNYSKI

Akcja Mróz przasnyskich wolontariuszy

Miasto Przasnysz ma podpisaną umowę ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Kruszewie, która to placówka ma zapewnić opiekę bezdomnym czworonogom odławianym z terenu miasta.

Bezdomne psy porzucane są przy drogach, przywiązywane do płotu, szczeniaki wrzucane w workach do przydrożnych rowów – wszystkie trafiają jednak do Azylu Psi Zakątek. Do schroniska w Kruszewie trafia niewiele zwierząt, ponieważ wcześniej zostają adoptowane. Azyl Psi Zakątek to zaledwie kilka boksów zlokalizowanych przy oczyszczalni ścieków, na obrzeżach miasta, którymi opiekuje się kilkoro wolontariuszy, przy wsparciu burmistrza Łukasza Chrostowskiego. Obecnie znajduje się tam sześć piesków, pozostałe znajdują się w domach tymczasowych. Te domy to efekt akcji Mróz. Zaapelowali o nie opiekunowie zwierząt. W tymczasowych domach pozostają: Zojka, Misio, Murzynek, Perełka, Oreo i Charlie. Nie wszystkie wrócą, niektóre bowiem już skradły serca opiekunów.

Te pieski, które pozostają w Azylu, z utęsknieniem czekają, na wolontariuszy, którzy odwiedzają swoich podopiecznych nawet kilka razy dziennie, na bieżąco dostarczają jedzenie, wymieniają wodę i pieczołowicie okrywają budy.

O adopcję psów zwrócił się sam burmistrz Łukasz Chrostowski. Zaprasza wszystkie chętne osoby do adopcji, apeluje do ludzi dobrej woli, by zechcieli zapewnić zwierzakom dom, liczy na wielkie serca i wierzy, że się uda. Bo ciepły dom to dla zwierząt najlepsza ochrona przed mrozem.

W boksach na swojego człowieka czeka jeszcze 6 psów. Wśród nich bracia: Biszkopt i Piernik oraz Muminek i Murzynek, którzy nie potrafią bez siebie żyć. Każdy z tych czworonogów ma swoją historię – czasem trudną, czasem pełną smutku – ale wszystkie mają jedno marzenie: znaleźć swojego pana.

– Podczas naszych wizyt widzimy – powiedziała nam wolontariuszka Marzena Świecińska – jak bardzo pragną uwagi, bliskości i ciepła człowieka. Wystarczy jeden spacer, by zobaczyć, jak wdzięczne i wierne potrafią być psy, które doświadczyły samotności. Cała nasza akcja Mróz opisana jest na naszej facebookowej stronie Azyl Psi Zakątek, zamieściliśmy tam także zdjęcia osób, które wzięły tymczasowo do domów pieski. Część zdecyduje się na ich pozostawienie. Codziennie dokładamy słomy do bud (przywiezioną przez darczyńców), bo wiadomo, pieski wchodzą, wychodzą i słomę wyrzucają. Codziennie dajemy im ciepłą wodę. Codziennie gotuję dla nich zupę na mięsie, z wkładką, z warzywami, z kaszą bądź z ryżem i one tę zupę po prostu pochłaniają w minutę. Mają spacerki. Ubieramy je w kubraczki, też otrzymane dzięki darczyńcom. Budy przykrywamy kołdrami. No i patrzymy ciągle, czy już te mrozy przechodzą.

– Tak wygląda nasza azylowa codzienność – czytamy na facebookowej stronie azylu – Te psiaki… często poranione, porzucone, zniszczone psychicznie, mają tylko nas. Staramy się zapewnić im chociaż trochę normalności i sprawić, żeby z powrotem zaufały człowiekowi, aby miały szansę znaleźć kochający dom.

Do przasnyskiego azylu przychodzi ok. 10 wolontariuszy. Potrzeba jednak więcej. Dlatego wolontariusze apelują: „dołącz do nas. Jeżeli chcesz tworzyć z nami azylową rodzinę i kochasz zwierzęta, to dołącz do naszej grupy. Razem możemy więcej”.

eska

FOT. AZYL PSI ZAKĄTEK



Warsztat Terapii Zajęciowej dla Azylu



Kołdry i poduchy dla Azylu



Przyda się na pewno

Najlepsi w Polsce

Troje uczniów z Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Przasnyszu Maciej Żołnowski, Maja Łyszkowska i Laura Sachmacińska zdobyło czołowe miejsca w XXII Ogólnopolskim Konkursie Literackim poświęconym twórczości Stefana Żeromskiego.

Konkurs ten od lat cieszy się popularnością wśród młodzieży, szczególnie tej, która pasjonuje się literaturą klasyczną. Uczestnicy muszą wykazać się nie tylko bardzo dobrą znajomością dzieł pisarza, ale również umiejętnością samodzielnej interpretacji, wrażliwością literacką oraz dojrzałością myślenia. Przasnyscy licealiści zajęli wszystkie trzy najwyższe miejsca.

– Kiedy pasja do literatury spotyka się z talentem – stwierdza szkoła, – dzieją się piękne rzeczy. Kilka tygodni pracy, wiele przeczytanych stron, jeszcze więcej zapisanych kartek i w końcu jest efekt. Osiągnięty wynik jest powodem do dumy nie tylko dla samych laureatów, ale również dla całej społeczności szkolnej. Potwierdza on, że młodzież z Przasnysza z powodzeniem rywalizuje z najlepszymi uczniami w kraju i potrafi odnosić sukcesy w wymagających konkursach humanistycznych.

ESKA

FOT. LO IM. KEN



Strażacy żegnają druha

W wieku 72 lat zmarł druh Tadeusz Kozicki, od ponad czterech dekad związany z Ochotniczą Strażą Pożarną oraz Orkiestrą Dętą OSP w Przasnyszu – grał na tubie.

Od w 1979 roku do 2022 roku aktywnie uczestniczył w życiu artystycznym i społecznym jednostki. Brał czynny udział w uroczystościach państwowych, kościelnych i strażackich. Był nie tylko muzykiem, ale również strażakiem głęboko zaangażowanym w działalność swojej jednostki. Przez wiele lat pełnił funkcję członka komisji rewizyjnej. Wspierał swoją pracą OSP Przasnysz i zarażał innych pasją do muzyki. Za swoją wieloletnią służbę Tadeusz Kozicki został uhonorowany Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. **ES**



Herbatka zimowa

Na Rynku Miejskim w Przasnyszu, w czasie największych mrozów pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej rozdawali mieszkańcom ciepłą herbatę.

Akcja miała na celu przede wszystkim zwrócenie uwagi na osoby znajdujące się w sytuacji zagrożenia, mróz bowiem dochodził nawet do –23 st. Na złagodzenie jego skutków herbatka pomagała niewiele, zaś sama inicjatywa była raczej symboliczna, to jednak mieszkańcy, którzy pojawili się tego dnia na rynku, mogli na chwilę ogrzać dłonie i serce – podczas ciepłych rozmów z pracownikami MOPS. **ES**

FOT. MIASTO PRZASNYSZ



Warsztaty krawieckie w OPOCE

Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy OPOKA rozpoczął swoją działalność przed trzema miesiącami i od tamtej pory zorganizował dla swoich podopiecznych kilka integracyjnych wydarzeń.

Przed kilkoma dniami odbyły się w placówce warsztaty krawieckie. Poprowadziła je Marzena Łazicka, wieloletni pracownik Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Przasnyszu. Uczestnicy próbowali szycia ręcznego, poznawali ściegi i podstawowe techniki, a także uczyli się obsługiwać maszynę do szycia. Efektem ich pracy były barwne serduszka, a ich tworzenie wyzwoliło kreatywność i wiele radości. Niewątpliwie tego rodzaju inicjatywy stanowią element procesu rehabilitacji, sprzyjają integracji i rozwijaniu zainteresowań oraz wzmacniają poczucie samodzielności uczestników. **ES**

FOT. ŚDP OPOKA



Zapusty w Krasnem

Już za kilka dni, w niedzielę 15 lutego, wystartuje XLIII Przegląd Zespołów Zapustnych „Mazowieckie Zapusty 2026”.

Tym razem zespoły zjadą się do Krasnego i wyruszą w samo południe barwnym korowodem. Będzie to wydarzenie pełne tradycji, muzyki, śmiechu i dobrej zabawy - kolorowo, głośno i radośnie, tak jak bywało dawniej na Mazowszu. W programie: występy zespołów zapustnych, barwne postacie, maski i obrzędy ludowe, zapustny klimat i regionalne smaki oraz wspólna zabawa dla wszystkich. Impreza organizowana jest od 1981 roku w ostatnią niedzielę karnawału, każdego roku w innej wiosce Północnego Mazowsza.

Przegląd Zespołów Zapustnych odbywa się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego. Organizatorem jest Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, współorganizatorami wójt gminy i Gminna Biblioteka Publiczna w Krasnem.

ES



eprasa.pl 33eeebcc29

POWIAT MAKOWSKI

19 szkół w ministerialnym projekcie

Powiat makowski podsumował realizację zadania „Wyjście z klasą", w ramach przedsięwzięcia Ministra Edukacji Narodowej.

Projekt objął 19 szkół, w tym 11 szkół podstawowych prowadzonych przez gminy z terenu powiatu i 8 szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat makowski.

- W ramach projektu uczniom zorganizowano liczne wyjazdy edukacyjne, kulturalne oraz naukowe, których celem było poszerzenie wiedzy, rozwijanie zainteresowań, kompetencji społecznych oraz aktywne uczestnictwo w kulturze i nauce. Szkoły zrealizowały szeroki wachlarz działań dostosowanych do wieku i potrzeb uczniów – informuje starostwo.

W jakich konkretnie działaniach uczestniczyli uczniowie? Były to m.in. wyjazdy do teatrów, filharmonii i instytucji kultury (np. Teatr Muzyczny Roma w Warszawie - spektakl „WICKED", Och-Teatr i Teatr Kamienica, koncerty organizowane przez Filharmonię Kameralną w Łomży oraz Filharmonię dla Dzieci w Warszawie, seanse filmowe oraz spektakle teatralne - „Królowa Śniegu", „Kopciuszek", czy „Scrooge – Świąteczna opowieść"), wyjazdy do muzeów (Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Muzeum Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, Muzeum Sztuki Drukarskiej i Papiernictwa w Supraślu, Muzeum Medycyny i Farmacji oraz Pałac Branickich w Białymstoku, Muzeum Mazowieckie w Płocku, Muzeum Romantyzmu w Opinogórze oraz Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie), udział w warsztatach naukowych i interaktywnych (Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, Muzeum Grawitacji, Parku Nauki Torus w Ciechanowie oraz w zajęciach Kolejkowa – świat w miniaturze), a także warsztatach regionalnych i tematycznych (w Muzeum Kurpiowskim w Wachu, Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce, Muzeum Historycznym w Przasnyszu oraz Domu Polonii w Pułtusku), czy też warsztatach rzemieślniczych i artystycznych (warsztaty piernikarskie w Żywym Muzeum Piernika w Toruniu, warsztaty czekoladowe w Manufakturze Czekolady w Warszawie, warsztaty papiernicze, mydlarskie, bożonarodzeniowe oraz warsztaty wykonywania ozdób świątecznych i bombek choinkowych).

- Zrealizowane działania przyczyniły się do wzbogacenia doświadczeń edukacyjnych uczniów, uatrakcyjnienia procesu nauczania, rozwijania kompetencji społecznych i kulturowych oraz pogłębienia wiedzy z zakresu historii, sztuki, nauki i dziedzictwa narodowego. Uczniowie mieli możliwość aktywnego uczestnictwa w zajęciach poprzez bezpośrednie doświadczenie, eksperymentowanie oraz udział w warsztatach edukacyjnych – przekazał powiat.

Zadanie zostało sfinansowane ze środków budżetu państwa w wysokości ponad 260 tys. zł. **RK**

15 miejscowości kolędowało z powiatem

1 lutego odbyły się ostatnie wydarzenia z cyklu „Kolędowanie z Powiatem", które – jak przekazuje powiat - przez kilka tygodni gromadziły mieszkańców powiatu makowskiego wokół wspólnego kolędowania, modlitwy i pielęgnowania pięknych bożonarodzeniowych tradycji.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Tego dnia kolędy i pastorałki rozbrzmiały w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Drążdżewie Małym (zagrała Orkiestra Dęta OSP Pienice), parafii pw. św. Brata Alberta w Makowie Mazowieckim (orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Gąsewie), kościele pw. Nawiedzenia NMP w Amelinie (Orkiestra Dęta OSP Pienice) oraz w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Płoniawach-Bramurze (orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Gąsewie).

W wydarzeniach uczestniczył starosta Mirosław Augustyniak oraz radni.

- Serdeczne podziękowania kierujemy do księży proboszczów za życzliwe przyjęcie inicjatywy oraz zaangażowanie w przygotowanie koncertów: ks. Piotra Ogrodowicza – Drążdżewo Małe, ks. Zbigniewa Morawskiego – Maków Mazowiecki, ks. Szczepana Borkowskiego – Amelin, ks. Andrzeja Ładę – Płoniawy-Bramura. Faktem, który należy podkreślić, to że w realizację całego cyklu zaangażowały się trzy orkiestry z terenu powiatu makowskiego: Orkiestra Ochorniczej Straży Pożarnej w Gąsewie, Orkiestra Dęta OSP Pienice oraz The OrchestRose działający przy GOKiC w Różanie. Za nami pięć wyjątkowych niedziel, 15 miejscowości i dziesiątki wspólnych muzycznych spotkań wypełnionych świąteczną atmosferą. Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, artystom oraz organizatorom za obecność i wspólne kolędowanie. Niech ta piękna tradycja w przyszłości łączy naszą lokalną społeczność – przekazuje starostwo.

Cykl spotkań rozpoczął się 28 grudnia w Gąsewie Poduchownym. Kolejne odbyły się w Starym Szelkowie, Sypniewie, Krasnosielcu i Różanie (11 stycznia), Rzewniu, Czerwonce, Karniewie i Sieluniu (18 stycznia), Węgrzynowie i Szwelicach (25 stycznia), aż do wspomnianych powyżej. **RK**

Nowe auto dla strażaków

31 stycznia w Zarębach (gm. Karniewo) odbyło się oficjalne przekazanie dla miejscowej jednostki OSP nowego lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego Ford Transit.

Samochód o wartości niemal 350 tys. zł zakupiono dzięki dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 100 tys. zł, dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w wysokości ponad 38 tys. zł oraz ze środków budżetu gminy Karniewo w kwocie niemal 210 tys. zł.

- Uroczystość rozpoczęła się zbiórką pododdziału i meldunkiem o gotowości do uroczystości złożonym przez dh. Sławomira Wnuka. Na wstępie prezes OSP Zaręby dh Marcin Rogalski przywitał kolejno zaproszonych gości i przybliżył historię związaną z pozyskiwaniem nowego samochodu, a następnie wręczył symboliczne podziękowania osobom zaangażowanym w zakup auta dla tej jednostki. Przybyli na uroczystość goście w swoich wystąpieniach dziękowali strażakom ochotnikom za zaangażowanie w pozyskanie samochodu jak również za całokształt społecznej bezinteresownej działalności na rzecz drugiego człowieka. Wójt gminy szczególnie podziękował instytucjom dotującym tj. Marszałkowi Województwa Mazowieckiego oraz obecnemu na uroczystości prezesowi WFOŚiGW w Warszawie Zbigniewowi Deptule za wsparcie tego zakupu oraz za wspieranie innych projektów realizowanych przez gminę Karniewo.



FOT. UG KARNIEWO

Przekazany samochód ratowniczo-gaśniczy

Po oficjalnych wystąpieniach nastąpiło przecięcie symbolicznej wstęgi oraz poświęcenie samochodu przez ks. kapelana Rafała Grzelczyka. Oficjalnego przekazania kluczyków prezesowi Marcinowi Rogalskiemu i naczelnikowi Markowi Jakubowskiemu dokonali prezes WFOŚiGW w Warszawie - Zbigniew Deptuła i wójt Gminy Karniewo - Michał Jasiński, a kierowca zaprezentował pojazd włączając na chwilę sygnały świetlne i dźwiękowe. Na zakończenie prezes OSP w imieniu wszystkich druhen i druhów OSP Zaręby zaprosił zebranych na uroczysty obiad – relacjonuje gmina Karniewo.

W uroczystości wzięli m.in. poseł Mariusz Popielarz, prezes WFOŚiGW (i jednocześnie prezes zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Makowie Maz.) Zbigniew Deptuła, komendant powiatowy mł. bryg. Bartosz Kołodziejski z zastępcą, starosta (i jednocześnie wiceprezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Woj. Mazowieckiego) Mirosław Augustyniak, wójt (i jednocześnie prezes zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Karniewie) Michał Wojciech Jasiński, radni i pracownicy gminy oraz ks. prałat Rafał Grzelczyk - kapelan strażaków parafii Węgrzynowo. **RK**

Turniej tenisa ze zbiórką

1 lutego w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Młynarzach odbył się Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Młynarze.

Zawodnicy rywalizowali w czterech kategoriach. Zwycięzcy zostali nagrodzeni pucharami i nagrodami rzeczowymi, a wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

- Zarówno zawodnicy, jak i wszyscy obecni na hali mogli skorzystać z pysznego bufetu, przygotowanego przez Radę Rodziców – serdecznie dziękujemy! (…) To kolejny dowód na to, że nasza gmina potrafi się jednoczyć i wspierać w ważnych sprawach. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji turnieju, kibicom, widzom oraz uczestnikom, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy! – przekazuje gmina.

Podczas turnieju prowadzona była charytatywna zbiórka na rzecz Roksany Dobkowskiej, w ramach której zebrano 2107,85 zł. **RK**

KRONIKA POLICYJNA

4 lutego tuż przed godziną 8:00 w Makowie Mazowieckim na ul. Moniuszki, na drodze krajowej nr 57, doszło do groźnego w skutkach zdarzenia drogowego z udziałem dwóch osobówek.



Wypadek na ul. Moniuszki

- Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wypadku wynika, że kierujący samochodem marki Audi, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu w kierunku Pułtuska Passatowi – informuje kom. Monika Winnik.

W wyniku zderzenia obrażeń doznali obaj kierujący: 30-letni mężczyzna kierujący Volkswagenem Passatem oraz 19-letni kierujący Audi. Obydwaj kierujący trafili do szpitala.

* * *

Policjanci wyjaśniają okoliczności i przyczynę tragicznego wypadku drogowego z udziałem busa i ciężarówki, jaki miał miejsce 2 lutego około godziny 6:25 w Chylinach (gm. Szelków).



Tragiczny wypadek w Chylinach

- Apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności. Chwila nieuwagi, pośpiech lub błędna ocena sytuacji na drodze mogą doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń (…) Wstępne ustalenia policjantów pracujących na miejscu wypadku wskazują, że 38 – letni kierujący busem przystosowanym do przewozu osób niepełnosprawnych, jadąc z Szelkowa kierunku Makowa Mazowieckiego, na prostym odcinku drogi uderzył w lewy tył zaparkowanego na jezdni pojazdu ciężarowego z naczepą. Następnie zjechał na przeciwległy pas ruchu i wjechał do rowu – przekazała kom. Monika Winnik.

Busem podróżowały 4 osoby, które jechały na dializy do szpitala w Makowie Mazowieckim. Niestety troje pasażerów, mieszkańców powiatu makowskiego, zginęło na miejscu - dwie kobiety w wieku 40 i 65 lat oraz mężczyzna w wieku 49 lat. 38–letni kierujący trafił do szpitala. Badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Od mężczyzny pobrano krew do dalszych badań.

Na miejscu wypadku policjanci wykonali czynności procesowe pod nadzorem Prokuratora Rejonowego w Przasnyszu, które pozwolą na ustalenie dokładnego przebiegu, okoliczności oraz przyczyn tego zdarzenia.

* * *

Papierosy, tytoń i alkohol bez polskich znaków akcyzy, a także marihuanę, zabezpieczyli kryminalni makowskiej policji z zespołu do spraw przestępczości gospodarczej podczas realizowania czynności operacyjnych na terenie Makowa Mazowieckiego.

- Ujawnili u 63–letniego mężczyzny tytoń bez polskich znaków akcyzy. Podczas dalszych czynności, w trakcie przeszukania domu 68–letniej kobiety, mundurowi zabezpieczyli kolejne wyroby bez akcyzy należące do kobiety – informuje oficer prasowa makowskiej policji.



FOT. KPP MAKÓW MAZ.

Zabezpieczony towar bez akcyzy

W sumie policjanci zabezpieczyli ponad 3 tys. sztuk papierosów, blisko 3 kg tytoniu oraz 6,5 litra alkoholu bez polskich znaków akcyzy. Wartość rynkowa zabezpieczonych rzeczy to ponad 6 tys. zł. Gdyby nielegalne papierosy, tytoń i alkohol trafiły na rynek, to Skarb Państwa straciłby blisko 10 tys. złotych.

- Podczas przeszukania funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli szklany pojemnik z suszem, należący do 31 – letniego mężczyzny. Wstępne badanie wykazało, że jest to marihuana – dodaje rzecznik prasowa.

31–latek został zatrzymany w policyjnym areszcie. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków psychotropowych i grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. 68–letniej kobiecie za naruszenie przepisów karno–skarbowych grozi wysoka grzywna oraz przepadek nielegalnego towaru. **RK**

eprasa.pl 33eeebcc29

Z biegiem dni z biegiem tygodni

Walentynki

W lutym przypada dzień św. Walentego – męczennika chrześcijańskiego czczonego w Polsce od połowy XV wieku.

Walenty żył w III wieku. Był biskupem w mieście Terni, leżącym około sto km od Rzymu. Panujący wówczas cesarz Klaudiusz II prowadził wojny na kilku frontach i potrzebował licznej armii. Podobno był przekonany, że samotni legioniści są lepszymi żołnierzami, więc zakazał mężczyznom zawierania małżeństw. Biskup Walenty nie dostosował się do tego prawa i potajemnie udzielał ślubów. Został pojmany, zakuty w dyby i obity kijami, ale nie wyraził żadnej skruchy, więc skazano go na śmierć przez ścięcie. Według legendy, przed śmiercią przywrócił wzrok niewidomej córce strażnika, w której się zakochał (lub ona zakochała się w Walentym?). Egzekucję podobno wykonano 14 lutego, stąd święto i taka data wspomnienia Walentego w kościele. Biskup Walenty został pochowany w rodzinnym Terni. W XVII wieku wzniesiono tam bazylikę pod wezwaniem świętego, do której przeniesiono relikwie męczennika. W mieście co roku odbywają się huczne religijno – kulturalne uroczystości związane z patronem zakochanych, w czasie których wystawiany jest srebrny relikwiarz z inskrypcją: „Święty Walenty patron miłości".

Kult Walentego szybko się rozprzestrzeniał w całym świecie chrześcijańskim. Święty stał się popularny również w Polsce. Do schyłku XX wieku nikt nie kojarzył go z dniem zakochanych, chociaż w minionych wiekach bardzo często wzywano jego pomocy przy atakach epilepsji, podagrze, obłąkaniu i innych chorobach umysłowych. Świadectwa kultu zachowały się w poświęconych mu kościołach, ołtarzach i wizerunkach. W przeszłości bardzo popularne było również wywodzące się z łaciny imię Walenty, oznaczające człowieka silnego, zdrowego i potężnego. W kilku świątyniach – w Krakowie, Lublinie, Chełmnie, Poznaniu, Częstochowie i Rudach Wielkich znajdują się relikwie św. Walentego, sprowadzane już w XVII – XVIII wieku. Są one wystawiane w czasie uroczystych sum odpustowych. Najbardziej huczne obchody święta odbywają się w Chełmnie, zwanym miastem zakochanych. W śląskim Bieruniu jest sanktuarium poświęcone św. Walentemu.

Jeszcze w XIX stuleciu chorzy i niedomagający z północnego Mazowsza pielgrzymowali licznie do cudownego obrazu św. Walentego w Łęgu Kościelnym koło Drobina. Rodzice z chorymi dziećmi częściej szukali pomocy i pociechy przed wizerunkiem świętego w Unierzyżu (gmina Strzegowo). W kościele w Krzynowłodze Wielkiej w dniu 14 lutego nieprzebrane rzesze ludzi chorych i błagających o zdrowie okrążały trzykrotnie wielki ołtarz (niektórzy na kolanach), trzymając w rękach płonącą świecę i ofiarę. Były to woskowe wota, przedstawiające chore części ciała (oczy, serca, ręce, nogi). Wota w kształcie krążków symbolizowały głowę, figurka lalki oznaczała dziecko lub człowieka dotkniętego epilepsją. Ofiary te lepili członkowie bractwa kościelnego zwani brastewnymi. W dniu odpustu Walentego brastewny siedzący za ołtarzem udostępniał je wiernym w zamian za datek pieniężny lub dar w naturze (najczęściej jajka). Ludzie po nabyciu stosownego wotum wędrowali wokół ołtarza dotykając go, a następnie dotykali chorych części swego ciała. Po ceremonii trzykrotnego okrążenia ołtarza woskowe wota należało zwrócić brastewnemu. Szkoda, że ten unikalny w skali kraju zwyczaj zamarł na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku.



Walentynkowa galanteria - pierniki

Gospodarze zanosili błagania do św. Walentego o ochronę zasiewów na polach przed myszami i wróblami, wierząc w cudowną moc świętego w tej materii. W tym celu sypali w dniu jego wspomnienia trochę ziarna na podwórzu, aby ptactwo i robactwo później nie niszczyło plonów, lub obsypywali granicę pola popiołem. Według pogody w dniu 14 lutego wróżono aurę na kolejne dni. Jeśli był mróz, przygotowywali się na ocieplenie i wczesną wiosnę. Deszcz w dniu św. Walentego był zapowiedzią powrotu silnych mrozów i długotrwałej zimy.



W kościele w Krzynowłodze Wielkiej w dniu 14 lutego nieprzebrane rzesze ludzi chorych i błagających o zdrowie okrążały trzykrotnie wielki ołtarz (niektórzy na kolanach), trzymając w rękach płonącą świecę i ofiarę Rodzice z chorymi dziećmi częściej szukali pomocy i pociechy przed wizerunkiem świętego w Unierzyżu (gmina Strzegowo)



Obecnie dzień św. Walentego dosyć powszechnie nazywany jest dniem zakochanych lub walentynkami. Ten zwyczaj dotarł z zachodu do Polski niedawno, dopiero od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Podobno walentynki mają swoje źródło w czasach starożytnego Rzymu, gdzie obchodzono luperkalia. Było to święto płodności poświęcone bogini miłości Junonie i Faunowi, koźlorogiemu bożkowi przyrody. Dopiero w końcu V wieku ówczesny papież Gelazy I ustanowił św. Walentego patronem zakochanych i chorych na epilepsję, aby zastąpić pogańskie obchody świętem liturgicznym.

Podobno na rozpowszechnienie walentynkowych zwyczajów największy wpływ mieli Szekspir, wymieniając święto w Hamlecie oraz szkocki pisarz i poeta z przełomu XVIII i XIX wieku Walter Scott. Opisał on święto zakochanych w powieści „Piękne dziewczę z Perth". Jest autorem słów, które przez wieki były mottem zakochanych: „Miłość może żywić się najmniejszą odrobiną nadziei, ale zupełnie bez niej istnieć nie zdoła". Zwłaszcza dzięki Scottowi zakochani Anglosasi uznali święto za swoje i stopniowo Brytyjczycy rozpowszechniali je na cały świat. Najbardziej podatnymi na nowy zwyczaj okazali się Amerykanie. Już w połowie XIX wieku w USA zaczęto produkować pierwsze okazjonalne kartki walentynkowe, które do dzisiaj Amerykanie wysyłają w ogromnej liczbie – do swoich sympatii, członków rodziny, przyjaciół, kolegów z pracy, znajomych. Ciekawostką może być fakt, że najdroższą dotychczas kartkę walentynkową otrzymała słynna śpiewaczka operowa Maria Callas od zakochanego w niej greckiego miliardera Onassisa. Kartka wykonana była ze złota, a zdobiło ją serce wykonane z diamentów, brylantów i szafirów.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Mazowieckie smaki

Babeczki z Kołozębia

Dziś w naszej rubryce przepis na pyszne budyniowe babeczki, które są jednym ze sztandarowych produktów Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Kołozębiu w gm. Sochocin.

Budyniowe, kolorowe babeczki cieszą się wzięciem na jarmarkach i wydarzeniach kulinarnych, w których bierze udział koło z Kołozębia.



Ciasto na babeczki
*1,5 szklanki mąki
*150 g masła
*4 łyżki miodu
*1 łyżka cukru waniliowego
*2 żółtka
*2 łyżki wiejskiej, gęstej śmietany

Przygotowanie ciasta: ze składników zagniatamy kruche ciasto. Zawijamy w folię i wkładamy do lodówki na dwie godziny. Piekarnik nagrzewamy do temperatury 200 stopni C.

Ciasto rozwałkowujemy cieniutko i wylepiamy nim foremki do babeczek. Pieczemy 10-15 minut, studzimy i wypełniamy budyniem.

Budyń
*0,5 litra mleka
*3 łyżki mąki ziemniaczanej
*1 cukier waniliowy
*4 duże łyżki miodu

Przygotowanie budyniu: z 0,5 litra mleka odlewamy 1 szklankę i mieszamy z mąką, miodem i cukrem waniliowym. Pozostałą część mleka doprowadzamy do wrzenia i wlewamy mieszankę, ciągle mieszając, aż powstanie budyń. Po ostudzeniu masę przekładamy do foremek i dekorujemy ulubionymi owocami.

Przepis udostępnił Robert Ciuk

KO





Z zielarskiej skarbnicy

Bylica

Ta wieloletnia, pospolita i powszechnie występująca roślina w wierzeniach ludowych uznawana była za potężne ziele ochronne.

Stosowano ją w wielu zabiegach magicznych. Powszechne było przekonanie o jej właściwościach odstraszających złe moce, czary, czarownice i pioruny. Czasami zwana była bożym drzewkiem i kojarzono ją ze zdrowiem, miłością i płodnością. Nasi przodkowie uważali bylicę za drogocenne ziele, które nie przy każdej chacie rośnie. Tam, gdzie jej brakuje, nie ma szczęścia i źle się wiedzie.

Szczególnie wielkiej mocy nabierała ta roślina w noc świętojańską. Aby przez cały rok nie bolała głowa, noszono tego dnia i wieczoru wianki z ziela. Panny przepasywały się pędami, chroniąc się w ten sposób przed urokami. Potężną barierę ochronną przed czarami stanowiły pęki bylicy wieszane wszędzie w obejściu – w oknach, na wszystkich drzwiach, furtkach i wrotach, na ścianach i płotach. W wigilię św. Jana rzucano na strzechy gałązki bylicy w przekonaniu, że uchroni to przed uderzeniem pioruna i pożarem. Gałązki zatknięte w strzechę obory miały chronić bydło przed czarami, a zwłaszcza krowy przed odbieraniem mleka. Pęki bylicy wrzucano do ogni palonych w noc świętojańską, wierząc w ich ogólną dobroczynną siłę, a dymem okadzano chałupy i całe zagrody.

Z gałązek bylicy obowiązkowo splatano jeden z wianuszków święconych na oktawę Bożego Ciała, gałązki dokładano też do bukietu święconego w dniu Matki Boskiej Zielnej. W razie potrzeby kruszono je i wykorzystywano do sporządzania naparów, wywarów lub do okadzania. Wierzono, że dym z bylicy wygania diabła i wszelkie złe duchy z domostwa. Żniwiarze opasywali się łodygami bylicy wierząc, że uchroni ich przed bólem krzyżów w czasie żniw. Włożona do butów, chroniła nogi podróżnych przed zmęczeniem w długiej wędrówce. Koń z korzeniem bylicy w pysku podobno mógł przebiec 12 mil (prawie 20 km!) bez pokarmu i zmęczenia.

Bylica jest również rośliną leczniczą. W wywarze kąpano dzieci chore na krosty. Taki zabieg trzeba było powtórzyć przez trzy dni. Kąpiele w bylicy miały pomagać również na kolkę, wzdęcia i ogólnie na wzmocnienie. Napar z bylicy zażywano przy różnych boleściach żołądkowych, robiono też okłady na bolące miejsca. Stosowano ją przy różnych chorobach kobiecych, także do wywołania płodności. Krowom po wycieleniu dawano do picia wywar z bylicy, a rogi oplatano gałązkami. Aby pszczoły nie żądliły, niektórzy pszczelarze nacierali dłonie sokiem z bylicy.

GCz

eprasa.pl 33eeebcc29

Jest przełamanie

Pierwszy w tym roku domowy mecz Juranda Ciechanów rozpoczął się dla gospodarzy w bardzo nieprzewidywalny sposób. Początkowe minuty upłynęły pod znakiem wyraźnej niemocy miejscowych – po dwóch niecelnych rzutach zawodników Juranda inicjatywę przejęli goście z Legnicy, którzy szybko ruszyli do ataku na bramkę Tomasza Wiśniewskiego. Już po kilku minutach legniczanie prowadzili 7:1, a na trybunach hali Juranda dało się wyczuć rosnącą niepewność i zaskoczenie.

Gospodarze potrzebowali czasu, aby odnaleźć właściwy rytm gry. W 12. minucie przegrywali jeszcze 5:12, jednak ich gra zaczęła stopniowo się poprawiać. Przełomowym momentem okazała się przerwa na żądanie trenera Jakuba Olszewskiego, po której Jurand zmienił ustawienie, poprawił skuteczność w ataku i zaczął grać znacznie solidniej w defensywie. Sygnał do odrabiania strat dał Bartosz Hardzina, który skutecznymi rzutami z drugiej linii poderwał zespół do walki.

Coraz bardziej rozkojarzeni zawodnicy z Legnicy popełniali kolejne faule, co bezlitośnie wykorzystywał Mateusz Fuksiński – najskuteczniejszy gracz gospodarzy w tym spotkaniu. Jeszcze przed przerwą Jurand zdołał nie tylko odrobić straty, ale także wypracować pięciobramkową przewagę. Po zmianie stron gospodarze kontynuowali skuteczną grę, konsekwentnie ostrzeliwując bramkę Miedzi.



FOT. RM

Mateusz Fuksiński, najskuteczniejszy w meczu z Miedzią Legnica

To ważne zwycięstwo graczy Juranda i przełamanie kiepskiej passy, ponieważ ostatnie trzy mecze ligowe kończyły się porażkami. W sobotę, 14 lutego, ciechanowianie zmierzą się na wyjeździe z Gwardią Koszalin.

rdk

Jurand Ciechanów - Miedź Legnica 35:26 (19:14)

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Stępień, Tarnowski, Smolarek, Mierzwicki, Lewczyk, Wiszowaty 1, Dębiec 1, Abramowicz, Rutkowski 2, Lewkowicz 2, Karczewski 2, Marchewka 7, Hardzina 8, Fuksiński 11

1. Pogoń Szczecin	15	35	474:436
2. Śląsk Wrocław	15	34	467:386
3. Stal Gorzów	15	32	468:466
4. AZS AGH Kraków	15	31	494:438
5. Grunwald Poznań	15	28	424:415
6. **Jurand Ciechanów**	15	27	515:465
7. Nielba Wągrowiec	15	27	499:489
8. Padwa Zamość	15	25	468:441
9. AZS AWF Biała Podlaska	15	18	453;448
10. Miedź Legnica	15	18	462:490
11. Anilana Łódź	15	18	434:462
12. SMS Kielce	15	13	441:489
13. Gwardia Koszalin	15	9	369:433
14. AZS UW Warszawa	15	0	422:532

Pozostałe wyniki 15. kolejki: AZS AGH Kraków - Pogoń Szczecin 35:26, Stal Gorzów - Śląsk Wrocław 26:28, SMS Kielce - AZS UW Warszawa 32:21, AZS AWF Biała Podlaska - Anilana Łódź 33:23, Nielba Wągrowiec - Padwa

W Ciechanowie grali na lodzie



Sparing w Ciechanowie został przerwany

Na ostatni weekend lutego PZPN zaplanował inaugurację rozgrywek III ligi. Tymczasem boiska nie nadają się do rozgrywania na nich meczów bez ryzyka kontuzji.

Przerywane są również sparingi rozgrywane na sztucznych nawierzchniach. Tak było chociażby w minioną sobotę w Ciechanowie, gdzie MKS podejmował Gladiatora Słoszewo. Po kwadransie Ciechanowianie prowadzili 2:0, ale trenerzy obu zespołów, Tomasz Piasecki i Paweł Mazurkiewicz, zdecydowali zgodnie, że dalsza gra nie ma sensu, bo zawodnicy bardziej uprawiali łyżwiarstwo niż grę w piłkę nożną.

Mławianka Mława pilnie przygotowuje się do rundy wiosennej pod wodzą nowego trenera Marka Gołębiewskiego. W minioną sobotę pewnie pokonała lidera IV ligi mazursko-warmińskiej Concordię Elbląg. W wygrany 4:0 spotkaniu dwa gole dla Mławian uzyskał Michał Stryjewski, po golu dołożyli Arkadiusz Orzeł i Mateusz Cegiełka.

Ciekawy sparing odbył się w Przasnyszu, gdzie miejscowi podejmowali lidera V ligi Nadnarwiankę Pułtusk. Finalnie lepsi okazali się gospodarze, wygrywając po golu Macieja Smolińskiego.

Ostatnie sparingi: Mławianka Mława - Concordia Elbląg 4:1, MKS Przasnysz - Nadnarwianka Pułtusk 1:0 (Smoliński), Ruch Wysokie Maz. - Makowianka Maków Maz. 1:4 (Traczewski, Małkiewicz, Mroczek), Sona Nowe Miasto - Kryształ Glinojeck 3:1, Sona - Korona Karolinowo 1:4, Eskadra Warszawa - Płońska Akademia Futbolu 2:0, Wkra Żuromin - PAF Płońsk 1:0 (Tomych), Żbik Nasielsk - Talent Warszawa II 2:3, Opia Opinogóra - Wel Lidzbark 9:1, Mławianka II - Iskra Narzym 7:6, Korona Szydłowo - MKS Działdowo 1:4, GKS Strzegowo - MKS Przasnysz II 4:3, Sparta Mochowo - Wkra Radzanów 7:1, MKS Ciechanów - Gladiator Słoszewo (przerwany z powodu śliskiej nawierzchni)

erem



FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI

Mławianka Mława pewnie pokonała Concordię

Remis kosztował fotel lidera

Bez swojego czołowego zawodnika, Kamila Jurkiewicza, ciechanowscy tenisiści stołowi przystąpili do spotkania 11. kolejki z Sokołem Serock. Początek meczu nie ułożył się po myśli gości z Ciechanowa, którzy przegrali dwa pierwsze pojedynki singlowe. Odpowiedź była jednak szybka – kolejne dwa starcia padły ich łupem, co doprowadziło do remisu 2:2.

W dalszej części rywalizacji wynik pozostawał sprawą otwartą i zmieniał się po niemal każdym pojedynku. Dwie kolejne wygrane gospodarzy pozwoliły im objąć prowadzenie 4:2, jednak zawodnicy TS Ciechanów ponownie doprowadzili do wyrównania. Przy stanie 4:4 o końcowym rozstrzygnięciu miały zadecydować gry deblowe.

W pierwszym deblu Damian Wróbel i Adam Pydyn pewnie zwyciężyli 3:1, przybliżając swój zespół do końcowego sukcesu. O losach meczu przesądziło więc ostatnie spotkanie, w którym Marcin Dębowski i Marcin Morawski po pięciu wyrównanych setach ulegli rywalom 2:3. Ostatecznie mecz zakończył się remisem 7:7 i podziałem punktów.

Remis sprawił, że ciechanowianie stracili pozycję lidera tabeli na rzecz Błękitnych Korytów. Obecnie zajmują drugie miejsce, tracąc do prowadzącego zespołu trzy punkty.

Lew

KS Sokół Serock – TS Ciechanów 7:7

Gry pojedyncze: Maciej Pieńkosz – Adam Pydyn 3:2, Kamil Zalewski – Marcin Dębowski 3:1, Damian Brylak – Marcin Morawski 0:3, Mariusz Cichorski – Damian Wróbel 1:3, M. Pieńkosz – M. Dębowski 3:0, K. Zalewski – A. Pydyn 3:2, M. Cichorski – M. Morawski 2:3, D. Brylak – D. Wróbel 1:3, M. Pieńkosz – D. Wróbel 3:1, M. Cichorski – A. Pydyn 0:3, K. Zalewski – M. Morawski 1:3, D. Brylak – M. Dębowski 3:2

Gry podwójne: D. Brylak, M. Cichorski – D. Wróbel – A. Pydyn 1:3, M. Pieńkosz, K. Zalewski – M. Dębowski, M. Morawski 3:2

11. kolejka: SRS II Łomna – ULKS Błękitni Korytów 3:8, KS Sokół Serock – TS Ciechanów 7:7, MUKS II Gąbin – KTS III Nowy Dwór Maz. 8:4, UKS Olimpia Krasnosielc – KTS Pirania I Radzymin 4:8, Tęcza II Budki Piaseckie – ULKS Ryś Laski 1:9, ŁTKS PROFILETER Łochów – WKS Sochaczew 4:8

1. Błękitni Korytów	11	20	90:31
2. **TS Ciechanów**	11	17	81:56
3. WKS Sochaczew	11	16	81:50
4. ULKS Ryś I Laski	11	14	73:58
5. ŁKTS PROFILETER Łochów	11	13	72:66
6. SRS II Łomna	11	12	70:67
7. MUKS II Gąbin	11	10	70:69
8. KTS Pirania I Radzymin	11	9	59:71
9. KTS III Nowy Dwór Maz.	11	7	58:72
10. KS Sokół Serock	11	7	53:76
11.Tęcza II Budki Piaseckie	11	6	45:77
12. UKS Olimpia Krasnosielc	11	1	32:91



FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Ciechanowianie zremisowali w Serocku z Sokołem

W zimowej scenerii

Piąty etap zmagań na przasnyskim lotnisku odbył się w prawdziwie zimowej scenerii.

Zawodnikom towarzyszył przenikliwy, mroźny wiatr, jednak warunki do biegania okazały się wyjątkowo dobre. Zamarznięta nawierzchnia pasa startowego stworzyła twarde i równe podłoże – skorupa lodu przypominała taflę jeziora, dzięki czemu trasa niemal się nie zapadała i nie utrudniała biegu.

Mimo sprzyjającej nawierzchni frekwencja była niższa niż zwykle. Na starcie piątego etapu pojawiło się 35 uczestników, z czego najmniej – zaledwie dwie osoby – zdecydowały się na najkrótszy dystans jednego okrążenia o długości 3,5 kilometra.

Na dystansie głównym, liczącym siedem kilometrów i poprowadzonym wokół pasa startowego, ponownie triumfowali dotychczasowi faworyci z Jednorożca. Zwycięstwo odniósł Sylwester Urbaniak, który uzyskał czas 31:55, a wśród kobiet najlepsza okazała się Anna Urbaniak z wynikiem 38:10.

Na trasie o połowę krótszej najszybszy był Kazimierz Wilga (19:04) z Jednorożca, natomiast w rywalizacji kobiet zwyciężyła Aldona Jaśkiewicz (26:08) z Oględ. W konkurencji Nordic Walking najlepsi okazali się reprezentanci Przasnysza – Magdalena Tabaka (27:25) oraz Kazimierz Niewiarowski (27:29).

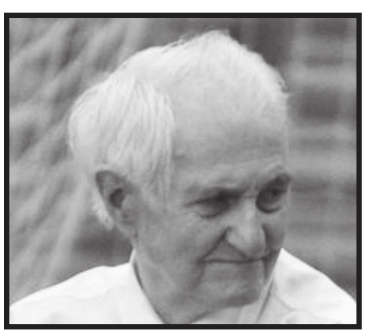
5. etap Zimnar: kobiety (7 km): 1. Anna Urbaniak (Jednorożec) – 38,10; 2. Joanna Michalska (Przasnysz) – 44,56; 3. Grażyna Ciosek (Mchowo) – 49,29; **mężczyźni (7 km):**1. Sylwester Urbaniak (Jednorożec) – 31,58; 2. Krzysztof Niksa (Cyk) – 34,01; 3. Piotr Rasiński (Przasnysz) – 36,47; **kobiety (3,5 km):** 1. Aldona Jaśkiewicz (Oględa) – 26,08; mężczyźni (3,5 km): 1. Kazimierz Wilga (Jednorożec) – 19,04

nordic walking: kobiety (3,5 km): 1. Magdalena Tabaka (Przasnysz) –27,25; 2. Anna i Zuzanna Koźlik (Jednorożec) – 38,51; 3. Agnieszka Kochmańska (Ciechanów) – 38,52; **mężczyźni (2,5 km):** 1. Kazimierz Niewiarowski (Przasnysz) – 27,29; 2. Włodzimierz Puchała (Sierakowo) – 27,30; 3. Wiesław Suchodolski (Ciechanów) – 32,00

lew

Do końca z Jurandem

Zmarł Aleksy Janusz Pietrzak.



Zmarł Aleksy Janusz Pietrzak. Działacz, społecznik, kibic i osoba kochająca sport. Przez dekady był związany z ciechanowską piłką ręczną - najpierw jako zawodnik, a później działacz Juranda Ciechanów. Tworzył jego struktury szkoleniowe i organizacyjne. W klubie z Ciechanowa pełnił różne znaczące role, był m.in. członkiem komisji rewizyjnej. Dopóki pozwalały mu zdrowie i siły bywał na trybunach, wspierając swój klub. Miał 86 lat.

eprasa.pl 33eeebcc29

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Okna, drzwi używane/nowe.
Ojrzeń, Ciechanowska 12A.
502 543 397
FC-0051/25

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja
507 004 316
FC-0018/26

Sprzedam skodę Rapid 2017 rok, stan bardzo dobry, garażowany.
662 253 949
PC-00035/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!
Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Kupię Scenika 1, zadbany bez rdzy.
695 869 062
PC-00049/26

Skup aut. 696 776 920
SU-2

Sprzedam Citroen Berlingo Van rok 2015, 260 000km. 661 110 416
SM-153

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dwie działki pod budowę domu, gmina Ciechanów.
608 811 650
PC-00050/26

Kupię działkę, dom lub siedlisko Ciechanów+okolice. 507 004 316
FC-0017/26

Kupię działkę w Ciechanowie powyżej 2 tys. m². 500 490 066
FC-0019/26

Do wynajęcia pokój. 881 406 640
PC-00024/26

Do wnajęcia kawalerka. 669 440 829
PC-00029/26

Kupię mieszkanie w Ciechanowie 60-65 m², parter, blok z windą, po niewielkim remoncie. 517 862 080
PC-00041/26

Kupię niedrogo mały domek w okolicach Ciechanowa lub zamienię na mieszkanie w Krasińcu.
609 262 970
PC-00043/26

Do wynajęcia kawalerka w Przasnyszu dla kobiety. 660 393 580
PC-00046/26

Pokój 21 m² studentce Warszawa-Bielany.
505 984 244
SU-4

PRACA

Przyjmę do pracy w gospodarstwie.
502 996 518
PC-00026/26

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym 609 876 343
M03635-17932

Zatrudnię w gospodarstwie.
Zakwaterowanie, wyżywienie.
Tel. 500 270 610
SP-2

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości położonych w Ciechanowie, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz jest ogłoszony na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 oraz umieszczone na stronie BIP Gminy Miejskiej Ciechanów.

Z upoważnienia Prezydenta /-/ Iwona Kowalczuk
I ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA

Ciechanów, 2026.02.05
FCP-32

URZĄD GMINY DZIERZGOWO

INFORMUJE,

że dnia 10 lutego 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Dzierzgowie na okres 21 dni zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym: ½ nieruchomości gruntowej zabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 190 o pow. 0,2500 ha obręb ewidencyjny Rzęgnowo.

Kontakt: tel. 23 653 30 15

Wójt Gminy Dzierzgowo
/-/ Rafał Kuciński
FCP-24

OBWIESZCZENIE
Prezydenta Miasta Ciechanów
z dnia 10 lutego 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy miejskiej Ciechanów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy miejskiej Ciechanów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 10.02.2026 r. do 13.03.2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta Ciechanów, ul. Wodna 1, 06-400 Ciechanów (pok. nr 303, 310), od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00.

Projekt planu ogólnego sporządzany jest na podstawie Uchwały Nr 758/LXXVI/2023 Rady Miasta Ciechanów z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Miejskiej Ciechanów.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest również na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta Ciechanów pod adresem https://bip.umciechanow.pl/informacje_urzedu/projekt-przekazany--do-konsultacji-spolecznych (zakładka: Informacje Urzędu > Planowanie przestrzenne > Plan ogólny > Projekt w trakcie opracowania > Projekt przekazany do konsultacji społecznych).

Spotkanie otwarte nad przyjętymi w projekcie planu ogólnego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **18.02.2026 r. o godzinie 16.00**, w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ciechanów, ul. Wodna 1, 06-400 Ciechanów. W trakcie spotkania otwartego odbędzie się prezentacja projektu planu ogólnego, będzie możliwość wypowiadania się, zadawania pytań i zgłaszania uwag.

Dyżur projektanta planu odbędzie się w dniach:
- 20.02.2026 r. w godzinach 16.00 – 18.00,
- 02.03.2026 r. w godzinach 16.00 – 18.00.
w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ciechanów, ul. Wodna 1, 06-400 Ciechanów.

Na dyżur projektanta obowiązują zapisy telefoniczne, pod numerem telefonu: 23 674 92 39, w godzinach pracy urzędu (8.00 – 16.00).

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu ogólnego, może wnieść uwagi. **Uwagi** należy składać do Prezydenta Miasta Ciechanów w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13.03.2026 r.** w formie:
1) papierowej, na adres Urzędu Miasta Ciechanów, Plac Jana Pawła II 6, 06-400 Ciechanów, lub
2) elektronicznej:
a. za pomocą poczty elektronicznej na adres email: boi@umciechanow.pl,
b. za pomocą adresu do e-doręczeń: AE:PL-55671-46930-WSTVS-19.

Uwagi do projektu planu ogólnego należy składać na formularzu wynikającym z Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023, poz. 2509 z 20.11.2023 r.). Formularz znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (zakładka: Informacje urzędu/ Planowanie przestrzenne/ Wzór formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego) oraz w siedzibie Urzędu Miasta.

Składający uwagę:
1) podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby,
2) podaje adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
3) wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą,
4) może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść do niej uwagi. Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Ciechanów w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.03.2026 r. w formie:
1) papierowej, na adres Urzędu Miasta Ciechanów, Plac Jana Pawła II 6, 06-400 Ciechanów, lub
2) elektronicznej:
a. za pomocą poczty elektronicznej na adres email: boi@umciechanow.pl,
b. za pomocą adresu do e-doręczeń: AE:PL-55671-46930-WSTVS-19, lub
3) ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Wodna 1, 06-400 Ciechanów, pok. nr 303, pok. nr 310.

Wniesione uwagi rozpatruje Prezydent Miasta Ciechanów.

Zastępca Prezydenta Miasta Ciechanów
/ - / Iwona Kowalczuk
FCP-27





eprasa.pl 33eeebcc29

Praca w gospodarstwie, krowy mleczne 40 sztuk + młodzież. 604 669 130
SM-5

ROLNICZE

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Sprzedam prasę Fendt, rozrzutnik. 517 841 738
PC-00118/25

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-00025/26

Sprzedam prasę Metal Fach. 511 525 404
PC-00027/26

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360. 666 941 477
PC-00032/26

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Ciechanów
z dnia 10.02.2026 r.

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Ciechanów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 stawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Ciechanów w dniach **od 10.02.2026 r. do 13.03.2026 r.**

Z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w Urzędzie Gminy Ciechanów, ul. Fabryczna 8, 06-400 Ciechanów w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Ciechanów https://gminaciechanow.pl/bip/k/1 w zakładce „Plan ogólny Gminy Ciechanów - projekt".

Projekt planu ogólnego w formacie gml można otworzyć między innymi przy pomocy przeglądarki danych planistycznych dostępnej pod adresem: https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator

Na podstawie art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r.poz. 1130 z późn. zm.) konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

1. Zbieranie uwag w terminie **od 10.02.2026 r. do 13.03.2026 r.** Uwagi mogą być wnoszone:
   - drogą pocztową na adres Urzędu Gminy Ciechanów, ul. Fabryczna 8, 06-400 Ciechanów,
   - osobiście w Urzędzie Gminy Ciechanów w godzinach urzędowania,
   - za pomocą środków komunikacji elektronicznej:
     - na adres : urzad@gminaciechanow.pl,
     - za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki Urzędu Gminy Ciechanów: /6x444fuisu/SkrytkaESP,
     - za pomocą e-Doręczenia: AE:PL-33923-16651-UFRUS-21

Uwagi do projektu planu ogólnego gminy Ciechanów należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509) dostępnym do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz adres e-mail (w przypadku gdy składający pismo posiada adres e-mail). Uwagi złożone po upływie podanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

2. Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego Gminy Ciechanów w dniu **19.02.2026 r.** w godzinach **od 16:00 do 17:30** w siedzibie Urzędu Gminy Ciechanów, ul. Fabryczna 8, 06-400 Ciechanów **w sali konferencyjnej urzędu**.

3. Punkt konsultacyjny prowadzony w dniu 19.02.2026 r. w godzinach od **17:30 do 19:00** w siedzibie Urzędu Gminy Ciechanów, ul. Fabryczna 8, 06-400 Ciechanów w sali konferencyjnej urzędu.

4. Dyżur projektanta online prowadzony w dniu 24.02.2026 r. w godzinach 16:00-17:30 za pomocą platformy Google Meet. Dostęp do spotkania znajduje się pod linkiem: https://calendar.app.google/XM5mSWYyDbgQC4uH7

Wójt Gminy Ciechanów
Stefan Pawłowski

Klauzula informacyjna

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzania Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że:

1. Złożenie formularza stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Urząd Gminy Ciechanów, ul. Fabryczna 8, 06-400 Ciechanów reprezentowany przez Wójta Gminy Ciechanów.
3. Wyznaczono inspektora ochrony danych, z którym można się kontaktować za pomocą adresu e-mail: iod@gminaciechanow.pl
4. Dane osobowe będą przetwarzane na potrzeby realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz do wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), wynikających z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w celu sporządzenia planu ogólnego gminy
5. Dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu dla jakiego zostały zebrane oraz zgodnie z ustawowo określonymi terminami archiwizacji.
6. Istnieje prawo żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz uzyskania ich kopii, prawo do sprostowania, ograniczenia przetwarzania, przenoszenia danych oraz wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
7. Ma Pani/Pan prawo do wniesienia skargi o organu nadzorczego tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
8. Podanie danych osobowych jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego wynikającego ze złożonych do planu uwag lub wniosków.
9. Zbierane i przetwarzane dane osobowe nie są poddane zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Dane nie są przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Ciechanów, 10.02.2026 r.

FCP-25

Otręby pszenne jęczmienne. 798 851 786
PC-00717/25

Kupię owies i inne zboża. 798 851 786
PC-00037/26

Sprzedam ziemniaki paszowe workowane 0,40 gr. za kilogram. Władysławowo koło Ciechanowa. 660 914 600
FC-0042/26

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202
FC-0044/26

Sprzedam przyczepy do bel. 885 989 191
FC-0046/26

Sprzedam jałówki mięsne na opas. 504 652 931
PC-00047/26

Okna gospodarcze/inwentarskie. 507 108 996
FC-0051/25

SKUP I TRANSPORT BYDŁA. 518 868 373
M03629-89206

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO. 508 869 814
M03635-17932

Sprzedam sianokiszonkę, siano, słomę, owies. 500 546 487
SM-10

Wydzierżawię ziemię Rolną pod uprawę na terenie gminy Glinojeck i okolic. Uczciwe warunki płatność na czas. 690 282 422
M03632-24012



lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221





Sprzedam siano w kostkach i belach dobrej jakości oraz słomę w belach. 506 215 386
NS-6

Sprzedam owies, grykę. 513 900 684
SP-20

Sprzedam pszenicę jarą, owies, łubin biały. 693 996 832
SM-154

Kupię koniczynę, lucernę, grykę, peluszkę, groch, łubin, seradele, słonecznik, tymotkę i inne. 795 060 199
M03648-53802

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M03444-04490

Sprzedam źrebówkę 6-miesięczną. 783 976 144
FE-4

Sprzedam prasę SIPMA Z-569/1, przyczepę samozbierająca Strautmann 230 DO, siewnik Gaspardo 4-rzędowy. 508 486 072
M03662-01221

Sprzedam siano, słomę z dowozem. 600 356 533
M03667-32637

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
SU-3

Sprzedam kombajn Forsznit 514 +przystawkę do kukurydzy przyczepy czwórki, siewnik do kukurydzy. 735 663 046
SI-64

RÓŻNE

1001 rzeczy z Niemiec - Ojrzeń, Ciechanowska 12. 507 108 996
FC-0051/25

POŻYCZKA w 15min. 515 459 414
M03598-37288

TOWARZYSKIE

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00663/25

40-latek pozna kobietę. 604 964 290
PC-00015/26

Poznam panią. 503 748 225
PC-00028/26

Poznam kobietę. 789 634 835
PC-00048/26

Zapoznam dziewczynę w wieku 28-48 lat. 453 296 313
SM-11

USŁUGI

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Hydraulik. 570 188 332
PC-00014/26

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0023/26

Wyspawam przyczepę, wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00040/26

Usługi remontowo-budowlane. 518 916 685
PC-00044/26

Hydraulik. 508 491 711
SM-147

WÓJT GMINY STRZEGOWO

INFORMUJE,

że od dnia 10 lutego 2026 r. na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu Gminy został wywieszony wykaz lokali przeznaczonych do oddania w użyczenie, w trybie bezprzetargowym.

Wykaz zamieszczony jest na stronie internetowej urzędu gminy www.bip.strzegowo.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń.

Kontakt 23 679 40 60 w. 31.

Wójt Gminy Strzegowo
/-/ Damian Sobiecki

FCP-23





eprasa.pl 33eeebcc29

GP.6840.1.2025.MO

BURMISTRZ MIASTA PŁOŃSK

O G Ł A S Z A

pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 stanowiącego własność Gminy Miasto Płońsk, położonego w Płońsku w budynku przy ul. Młodzieżowej 23.

Przedmiotem przetargu jest: lokal mieszkalny, stanowiący własność Gminy Miasto Płońsk, położony na pierwszej kondygnacji nadziemnej – parter, oznaczony nr 4 o pow. użytk. 22,91 m2 wraz z pomieszczeniem przynależnym piwnicą o pow. użytk. 1,94 m2, położony w wielorodzinnym budynku mieszkalnym przy ul. Młodzieżowej 23 w Płońsku.

Lokal składa się z jednego pokoju, kuchni, łazienki z WC, przedpokoju.

Lokal wyposażony jest w instalację wodociągowo-kanalizacyjną, elektroenergetyczną, gazową i centralne ogrzewanie.

Zarząd nad nieruchomością wspólną sprawuje Spółdzielnia Mieszkaniowa w Płońsku.

Dla przedmiotowego lokalu w Sądzie Rejonowym w Wydziale IV Ksiąg Wieczystych w Płońsku prowadzona jest księga wieczysta **KW PL1L/00046231/3.**

Sprzedaż lokalu następuje z udziałem w częściach wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku nabywców w części 2485/236397 oraz z jednoczesną sprzedażą udziału 2485/236397 części w działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 268/18 o pow. 0,1612 ha.

Dla przedmiotowej nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Wydziale IV Ksiąg Wieczystych w Płońsku prowadzona jest księga wieczysta **KW PL1L/00049044/6.**

Zgodnie ze zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wybranych obszarów miasta Płońska, położonych w strefach: północno-centralnej, wschodniej i przemysłowej, uchwaloną Uchwałą Rady Miejskiej w Płońsku Nr LXXIV/548/2018 z dnia 11 października 2018 roku (Dz. Urz. Woj. Maz. z 2018 roku poz. 9980), działka ewidencyjna nr 268/18 leży w obszarze:

- **8MWU** - teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i zabudowy usługowej
- **11KDW** - teren drogi wewnętrznej.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 20.03.2026 roku o godzinie 1100 w Urzędzie Miejskim w Płońsku, sala nr 117.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 145.000,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. kwoty – 14.500,00 zł. w terminie do dnia 17.03.2026 roku /włącznie/ na konto Urzędu Miejskiego w Płońsku, Bank Spółdzielczy w Płońsku, nr konta: 73 8230 0007 0004 5636 2000 0003, z dopiskiem „Wadium za lokal nr 4, ul. Młodzieżowa 23, Płońsk ". Za spełnienie ww. warunku uważa się wpływ środków finansowych na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Płońsku najpóźniej w dniu 17.03.2026 roku /włącznie/,

- w przypadku uczestnictwa w przetargu tylko jednego ze współmałżonków wymagane jest przedłożenie pisemnego oświadczenia woli drugiego współmałżonka o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego,

- w przypadku reprezentowania przez pełnomocnika przedłożenie notarialnie potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego,

- przedłożenie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego, a w przypadku osób fizycznych występujących i nabywających nieruchomość w ramach prowadzonej działalności – aktualnego wypisu z centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej, w przypadku wystąpienia jednego ze wspólników spółki cywilnej notarialnie potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego. W przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika, oprócz aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego, przedłożenie notarialnie potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego.

- w przypadku reprezentowania osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą przez pełnomocnika, oprócz aktualnego wypisu z centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej, przedłożenie notarialnie potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego.

- przy nabyciu nieruchomości przez cudzoziemca zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 24 czerwca 1920 r., o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tj. Dz. Urz. z 2017 r., poz. 2278).

Wpłacone przez nabywcę wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, natomiast pozostałym osobom zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zakończenia przetargu; Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, o którym mowa w art. 41 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników, a rozstrzygnięcie jego pozytywne jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Nabywcą nieruchomości zostanie osoba, która w przetargu zaoferuje najwyższą cenę; protokół z przeprowadzonego przetargu stanowi podstawę zawarcia umowy notarialnej.

Zapłata ceny za nabytą nieruchomość winna nastąpić najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy notarialnej, której termin ustali sprzedający. Za termin zapłaty ceny uznaje się dzień wpływu należności na wskazane przez sprzedającego konto.

Właściciel, tj. Gmina Miasto Płońsk nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte sprzedawanej nieruchomości. Nieruchomość zbywana jest w istniejącym stanie faktycznym i prawnym.

Termin składania wniosków przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości upłynął 08 stycznia 2026 r.

Zbycie przedmiotowej nieruchomości zwolnione jest z podatku VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług /Dz. U. z 2025 poz. 775/.

Opłaty: notarialna i sądowa związane z nabyciem nieruchomości obciążają nabywcę.

Zbycie ww. nieruchomości nastąpi na zasadach określonych w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024, poz. 1145 ze zm.), ustawie o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.), rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r., poz. 2213), oraz zgodnie z ustaleniami Rady Miejskiej w Płońsku określonymi w Uchwale Nr XIX/142/2025 Rady Miejskiej w Płońsku z dnia 26 września 2025 r. w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Miasto Płońsk, położonego w Płońsku w budynku przy ul. Młodzieżowej 23.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Płońsku, ul. Płocka 39, wejście od ul. 1-go Maja /pokój nr 2 - parter/, tel. (23) 663-13-23 i (23) 663-13-06.

Organizator zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Płońsk, dnia 10.02.2026 r.

BURMISTRZ MIASTA PŁOŃSK
/-/ Andrzej Pietrasik

FCP-28



OBWIESZCZENIE
Wójta Gminy Ojrzeń
z dnia 10 lutego 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Ojrzeń

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Ojrzeń wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 10.02.2026 r. do 17.03.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Ojrzeniu, ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń (pok. nr 5), od poniedziałku do piątku w godzinach:

- poniedziałek: 8.00 – 18.00,
- wtorek, środa, czwartek: 8.00 – 16.00,
- piątek: 8.00 – 14.00.

Projekt planu ogólnego sporządzany jest na podstawie uchwały Nr II/8/24 Rady Gminy Ojrzeń z dnia 13 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Ojrzeń.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest również na stronie internetowej Urzędu Gminy Ojrzeń pod adresem https://bip.ojrzen.pl/planowanie-przestrzenne/plan-ogolny (zakładka: Planowanie przestrzenne > Plan ogólny > Konsultacje społeczne).

Spotkanie otwarte nad przyjętymi w projekcie planu ogólnego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **24.02.2026 r. o godzinie 16.00**, w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Ojrzeń, ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń.

Dyżur projektanta planu odbędzie się:

- w dniu **26.02.2026 r. w godzinach 16.00 – 18.00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Ojrzeń, ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń,
- w dniu **05.03.2026 r. w godzinach 16.00 – 17.00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Ojrzeń, ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu ogólnego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Wójta Gminy Ojrzeń w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 17.03.2026 r.** w formie:

1) papierowej, na adres: ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń, lub
2) elektronicznej:
   2.a. za pomocą poczty elektronicznej na adres email: sekretariat@ojrzen.pl,
   2.b. za pomocą adresu do e-doręczeń: AE:PL-94212-29832-UUEGT-17.

Uwagi do projektu planu ogólnego należy składać na formularzu wynikającym z Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023, poz. 2509 z 20.11.2023 r.). Formularz znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Ojrzeń pod adresem: https://bip.ojrzen.pl/planowanie-przestrzenne/plan-ogolny/n,httpsbipojrzenplplikiplikwzorformularzapismadotaktuplanowaniaprzestrzennego-1728980052pdf (zakładka: Planowanie przestrzenne > Plan ogólny > Wzór formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Ojrzeń.

Składający uwagę:

1) podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby,
2) podaje adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
3) wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą,
4) może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść do niej uwagi. Uwagi należy składać do Wójta Gminy Ojrzeń w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17.03.2026 r. w formie:

1) papierowej, na adres: ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń, lub
2) elektronicznej:
   2.a. za pomocą poczty elektronicznej na adres email: sekretariat@ojrzen.pl,
   2.b. za pomocą adresu do e-doręczeń: AE:PL-94212-29832-UUEGT-17, lub
3) ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Ojrzeń, ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń, pok. nr 5.

Wniesione uwagi rozpatruje Wójt Gminy Ojrzeń.

Wójt Gminy Ojrzeń
/ - / Artur Delura

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą sporządzenia aktu planowania przestrzennego

Szczegółowe informacje na temat ochrony Pani/Pana danych osobowych, a także przysługujących z tego tytułu praw, znajdzie Pani/Pan na stronie internetowej Urzędu Gminy Ojrzeń w zakładce Ochrona Danych Osobowych.

FCP-26













eprasa.pl 33eeebcc29

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



od 11.02.2026 do 17.02.2026

ŚRODA • 11 LUTY 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:15 Sylwetki olimpijskie
08:30 Seriale TV
10:25 Halo, tu Mediolan
10:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 357
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:30 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 830
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4651
18:45 Akacjowa 38, odc. 804
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
23:20 Pułkownik Kwiatkowski, komediodramat

TVP2

05:25 M jak miłość, odc. 1691
06:20 Pożyteczni.pl
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3313
07:30 Pytanie na śniadanie
11:55 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 19
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 839
15:05 La Promesa, odc. 326
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 20
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3313
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3314
20:40 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe, odc. 980
21:55 Na sygnale, odc. 841-842
22:55 Peaky Blinders, odc. 28/36
23:55 Miłość na deser, film

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1084
10:35 Trudne sprawy, odc. 1085
11:35 Gliniarze, odc. 583
12:35 Gliniarze, odc. 584
13:35 Gliniarze, odc. 585
14:40 Dlaczego ja? odc. 1443
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 923
17:00 Gliniarze, odc. 1084
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4152
18:45 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:35 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Bez urazy, komedia
22:10 Nie zadzieraj z fryzjerem, komedia
00:45 Szklana pułapka 5, film

TVN

05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1549
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Kuchenne rewolucje
13:35 Ukryta prawda, odc. 1633
14:40 Ukryta prawda, odc. 1634
15:45 Młode gliny, serial, odc. 2
16:50 Detektywi, odc. 231
17:55 Detektywi, odc. 232
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Kroniki Mediolan-Cortina
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4161
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Młode gliny, serial, odc. 3
22:40 Na własną rękę, film Na
00:55 Niezgodna, film SF

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 12 LUTY 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:15 Sylwetki olimpijskie
09:00 Seriale TV
10:50 Halo, tu Mediolan
11:25 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 358
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:30 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 831
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, odc. 4652
18:45 Akacjowa 38, odc. 805
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
22:25 Sprawa dla reportera
23:25 Szybciej, wyżej, mocniej, film dokumentalny
00:25 Wykrywacz kłamstw

TVP2

05:25 M jak miłość, odc. 1692
06:15 Operacja zdrowie
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3314
07:30 Pytanie na śniadanie
12:00 20 x 20 lat TVP Kultura
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 20
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 840
15:05 La Promesa, odc. 327
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 21
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3314
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3315
20:45 Tak to leciało! teleturniej
21:45 Ślady zbrodni, thriller
23:25 Morderstwa w Nimes, film
01:05 Lepsza połowa, odc. 24
01:45 Kruk 3. Jak tu ciemno, serial, odc. 1/6

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1086
10:30 Trudne sprawy, odc. 1087
11:35 Gliniarze, odc. 586
12:35 Gliniarze, odc. 587
13:35 Gliniarze, odc. 588
14:40 Dlaczego ja? odc. 1444
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 924
17:00 Gliniarze, odc. 1085
18:00 Pierwsza miłość, serial,
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Narzeczony mimo woli, komedia romantyczna
22:10 Szczęścia chodzą parami, komedia romantyczna
00:40 Joy, komediodramat

TVN

05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1550
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Kuchenne rewolucje
13:35 Ukryta prawda, odc. 1635
14:40 Ukryta prawda, odc. 1636
15:45 Młode gliny, serial, odc. 3
16:50 Detektywi, odc. 233
17:55 Detektywi, odc. 234
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Kroniki Mediolan-Cortina
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4162
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Młode gliny, serial, odc. 4
22:40 Kuchenne rewolucje
23:45 Ukryte piękno, dramat
01:50 Szpital św. Anny, odc. 27

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 13 LUTY 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:05 Pogoda Info
08:10 Sylwetki olimpijskie
08:25 Seriale TV
11:10 Halo, tu Mediolan
11:40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 359
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:30 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 832
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, odc. 4653
18:45 Akacjowa 38, odc. 806
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Komisarz Alex, odc. 276
21:30 Sekielski wieczorową porą
22:35 Piłkarski poker, komedia

TVP2

05:25 M jak miłość, odc. 1693
06:15 Anna Dymna - spotkajmy się
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3315
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:55 Operacja zdrowie
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 21
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 841
15:05 La Promesa, odc. 328
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 22
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3315
20:00 Barwy szczęścia, odc. 3316
20:30 Tańczmy, jak nam miłość gra
21:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
23:20 Pozycja obowiązkowa, film

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 589
12:35 Gliniarze, odc. 590
13:40 Gliniarze, odc. 591
14:40 Dlaczego ja? odc. 1445
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 925
17:00 Gliniarze, odc. 1086
18:00 Pierwsza miłość, serial odc. 4154
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Disco Star
21:45 Alita: Battle Angel, film SF
00:30 Bez urazy, komedia
02:40 Nasz nowy dom

TVN

05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1551
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Kuchenne rewolucje
13:35 Ukryta prawda, odc. 1637
14:40 Ukryta prawda, odc. 1638
15:45 Ukryta prawda, odc. 1639
16:50 Detektywi, odc. 235
17:55 Detektywi, odc. 236
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Kroniki Mediolan-Cortina
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Harry Potter i Insygnia Śmierci: Część I, film
23:10 Nie bój się ciemności, horror
01:15 Kuba Wojewódzki
02:30 Szpital św. Anny, odc. 28

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl 33eeebcc29

SOBOTA • 14 LUTY 2026 r.

TVP 1

08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:50 Seriale TV
11:30 Halo, tu Mediolan
11:55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
16:05 Dziedzictwo, odc. 833
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka
18:25 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
19:40 Program informacyjny
19:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
21:15 Krew z krwis, odc. 6
22:15 Władza, thriller
00:15 Trzy sekundy, film
02:10 Sprawdzamy

TVP 2

06:25 M jak miłość, odc. 1908
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Gotuj z Bosacką!
12:10 Postaw na milion
13:05 Panna młoda, odc. 22
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 980
17:20 M jak miłość
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Słowo na niedzielę
19:00 Informacje kulturalne
19:25 Rodzinka.pl, odc. 299
20:00 The Voice Senior 7
23:00 Trzy królowe, komedia
00:50 Ślady zbrodni, thriller
02:30 Morderstwa w Nimes, film

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 Darek Stolarz - remont w 3 dni
12:00 Smerfy 2, film familijny
14:15 Faceci w czerni, komedia
16:35 Narzeczony mimo woli, komedia romantyczna
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:35 Sport
19:50 Pogoda
20:00 Gala Kabaretowa
23:40 Szybcy i wściekli 6, film sensacyjny
02:30 Z podniesionym czołem 3: W imię sprawiedliwości, film sensacyjny

TVN

07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Na Wspólnej, odc. 4159
11:45 Na Wspólnej, odc. 4160
12:10 Na Wspólnej
12:30 Na Wspólnej
12:50 Anatomia piękna 2
14:00 Step Up: All In, film muzyczny
16:25 Walentynki, komedia romantyczna
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Kroniki Mediolan-Cortina
19:40 Pogoda
19:45 Uwaga!
20:00 Harry Potter i Insygnia Śmierci: Część II, film
22:55 Godsend, thriller

REPUBLIKA

07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
10:55 Polityczne podsumowanie
12:20 Hity w sieci
13:10 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczór
22:15 Piachem w tryby

NIEDZIELA • 15 LUTY 2026 r.

TVP 1

08:30 Ojciec Mateusz, odc. 437
09:30 Halo, tu Mediolan
09:55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Pielgrzymi Nadziei
13:05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
16:05 Dziedzictwo, odc. 834
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 9/12
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 10/12

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie -
10:40 Jak to się mówi
11:10 The Voice Senior 7
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Pan Mama, odc. 44
16:50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
18:20 Pozycja obowiązkowa, komedia
20:15 Raz się żyje, komedia sensacyjna
22:20 LemON na dobry wieczór
23:25 Krucjata, odc. 10
00:30 Pewnego razu w Ogródkach Działkowych, film obyczajowy

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 Madagaskar, film animowany
12:55 Valerian i Miasto Tysiąca Planet, film przygodowy
16:15 Alita: Battle Angel, film SF
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Państwo w państwie
19:55 Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu, film SF
23:30 Nie zadzieraj z fryzjerem, komedia
02:05 Pani z przedszkola, film
04:05 Świat według Kiepskich

TVN

05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1552
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Magda gotuje Internet
12:05 Co za tydzień
12:50 Będzie pięknie
14:00 Kobieta na krańcu świata,
14:35 Akademia policyjna 6:
16:25 Sonic 2: Szybki jak błyskawica, film
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Kroniki Mediolan-Cortina
19:40 Pogoda
19:50 Władca Pierścieni: Powrót króla, film fantasy
00:00 Incepcja, thriller SF

REPUBLIKA

08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 Salonik polityczny
11:30 Polityczna kawa
12:45 Studio prasowe
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień - serwis
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:00 Gość „Dzisiaj"
20:30 Republika wieczór

PONIEDZIAŁEK • 16 LUTY 2026 r.

TVP 1

08:20 Ranczo, odc. 86
09:15 Halo, tu Mediolan
09:55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
13:10 Podróż pelikanów, film
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 360
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 835
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4654
18:35 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
19:35 Program informacyjny
19:40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
21:10 Zaginiony w akcji 2, film

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:50 Okrasa łamie przepisy
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Postaw na milion
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 841
15:05 La Promesa, odc. 329
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 23
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3316
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3317
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość
21:50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
23:15 Davos. Wojna szpiegów

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1088
10:30 Trudne sprawy, odc. 1089
11:35 Gliniarze, odc. 592-594
14:40 Dlaczego ja? odc. 1446
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 926
17:00 Gliniarze, odc. 1087
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4155
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma
21:40 Szybcy i wściekli 8, film
00:25 Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu, film

TVN

07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
Kuchenne rewolucje
12:30 Kuchenne rewolucje
13:35 Ukryta prawda, odc. 1640
14:40 Ukryta prawda, odc. 1641
15:45 Młode gliny, odc. 4/50
16:50 Detektywi, odc. 237
17:55 Detektywi, odc. 238
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Kroniki Mediolan-Cortina
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4163
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Młode gliny, serial, odc. 5
22:40 Zbuntowana, film SF

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:20 Polityczny horyzont
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 17 LUTY 2026 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:20 Sylwetki olimpijskie
08:55 Seriale TV
11:40 Halo, tu Mediolan
12:05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 836
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4655
18:45 Akacjowa 38, odc. 807
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
23:20 Misery, thriller
01:10 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

06:50 Barwy szczęścia, odc. 3317
07:30 Pytanie na śniadanie
11:50 Rosół polski
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 23
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 842
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial, odc. 330
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 24
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3317
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3318
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1910
21:55 Na sygnale, odc. 843
22:25 Magazyn Reporterów
23:30 Żelazny most, dramat

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1090
10:30 Trudne sprawy, odc. 1091
11:35 Gliniarze, odc. 595
12:35 Gliniarze, odc. 596
13:35 Gliniarze, odc. 597
14:40 Dlaczego ja? odc. 1447
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 927
17:00 Gliniarze, odc. 1088
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4156
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma
21:40 Jurassic World, film SF
00:50 Underdog, film sensacyjny

TVN

05:50 Ukryta prawda, odc. 1554
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Kuchenne rewolucje
13:35 Ukryta prawda, odc. 1642
14:40 Ukryta prawda, odc. 1643
15:45 Młode gliny, odc. 5/50
16:50 Detektywi, odc. 239
17:55 Detektywi, odc. 240
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Kroniki Mediolan-Cortina
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4164
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Młode gliny, serial, odc. 6
22:40 Szybcy i wściekli, film
00:50 Na własną rękę, film

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

eprasa.pl 33eeebcc29

81. rocznica zbrodni na płońskich Piaskach

Spod śniegu wystawała ludzka ręka

Na ziemie okupowanej jeszcze Polski wkraczały wojska radzieckie, a Niemcy wycofywali się z miast i miasteczek. Uciekali również z Płońska, ale zanim to miasto opuścili, w styczniową mroźną noc wywieźli więźniów płońskiego aresztu na oddalony od miasta teren ówczesnego ogrodu powiatowego na dzisiejszych Piaskach. Tu ich zamordowali.

Kończyła się wojna

W styczniu 1945 roku, gdy weszli Rosjanie, wiele rodzin czekało na powrót swoich bliskich. Czekały również rodziny mężczyzn przetrzymywanych w płońskim więzieniu. Gdy Niemcy opuścili Płońsk, okazało się bowiem, że budynek jest pusty.

Pewien zimowy, mroźny dzień rozpoczynającego się 1945 roku nadzieję na powrót synów, braci, ojców i mężów im odebrał. Ktoś zauważył na Piaskach, że spod śniegu wystaje ludzka ręka... Tak odkryto masowy grób na płońskich Piaskach.

Co roku ta historia powraca. Za sprawą kolejnej rocznicy i jej obchodów. Co roku ten okrutny mord budzi pytanie: dlaczego tak się stało?

81. lat temu zima była mroźna. Niemiecka policja kryminalna, tuż przed wejściem Rosjan do Płońska, wywiozła na Piaski wygłodzonych, wyczerpanych trwającymi przez wiele miesięcy przesłuchaniami i torturami więźniów. Byli to głównie żołnierze Armii Krajowej, mieszkańcy Płońska i okolic.

Żaden z nich do domu nie wrócił, wszyscy, a było ich około 80, zginęli rozstrzelani strzałami w tył głowy. Najmłodszy z nich, Marian Poborski, członek Tajnej Armii Polskiej i Narodowych Sił Zbrojnych, ps. „Śniady" miał zaledwie 18 lat…

Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta im. M. Krysiak w Płońsku zebrała wiele relacji, ustalono wiele nowych faktów.

Ale do dziś nie są znane nazwiska wszystkich, którzy na Piaskach zostali rozstrzelani - ustalono tylko nazwiska połowy z nich.

Strzały, bardzo dużo strzałów

Płońska pracownia zarejestrowała wiele wspomnień i relacji mieszkańców o wydarzeniach sprzed 81 lat, a wśród nich relację Krystyny z Gilewskich Salwowskiej.

Dom Gilewskich na Piaskach znajdował się naprzeciwko Ogrodu Powiatowego, niedaleko bramy wjazdowej.

Krystyna Salwowska słyszała strzały, gdy w styczniu 1945 zamordowano na Piaskach przetrzymywanych w płońskim areszcie więźniów.

(…) „ Zaczynała się właśnie kolejna długa, zimowa noc - wspominała. - Około godziny siódmej, tuż przed godziną policyjną, która w Płońsku obowiązywała od 19.00, do Ogrodu Powiatowego zaczęły wjeżdżać samochody ciężarowe. Trzy razy przyjeżdżały. Wjeżdżały bramą i jechały aż na sam koniec ogrodu kierując się w prawo, w głąb pól, w pobliże rzeki, gdzie był ogromny dół, do którego wcześniej wrzucano nać po ziemniakach i śmieci… To były samochody kryte plandeką, więc ludzi nie było widać. Przywoziły jednych więźniów, a potem jechały po następnych, podczas gdy tu byli już oprawcy, którzy ich rozstrzeliwali, bo niedługo po tym, jak wyjeżdżały, słychać było strzały. Bardzo dużo strzałów!... Huk był straszny!... Jeszcze dziś, gdy się wyciszę, jakbym znowu słyszała te strzały - jedne po drugich. (…) Staliśmy przy oknie z tatusiem i obserwowaliśmy, co się dzieje. Niemcy nakazali wprawdzie, żeby okna zasłonić czarnym papierem, ale my odchyliliśmy papier i widzieliśmy, jak samochody wjeżdżają w głąb ogrodu. Dłuższy czas tak staliśmy. Tatuś był przerażony. Myślę, że zdawał sobie sprawę, że Niemcy kogoś zabijają. Wiedział przecież, że w płońskim więzieniu było dużo ludzi osadzonych wskutek różnych aresztowań i łapanek. Pamiętam, że przytulił mnie mocno do siebie, bo widział, że się boję" (…).

Potem pomordowanych odnaleziono. Tak ten moment wspominała Krystyna Salwowska:

(…) „- Stało się to dzięki chłopcom z sąsiedztwa, którzy po wojnie biegali do Ogrodu Powiatowego w poszukiwaniu kamieni do proc - kiedy dobiegli do rozległego dołu wykopanego w głębi ogrodu, zobaczyli wystającą z niego rękę. Byli tam. Leżeli nakryci tylko nacią od ziemniaków i śniegiem, bo jeszcze była zima. Chłopcy powiadomili kogoś z dorosłych. Od razu na Piaski przyjechała milicja… Zbiegli się ludzie. Ja też tam byłam, jestem nawet na zdjęciu, zrobionym po wydobyciu ciał. Spośród wszystkich, których wtedy wydobyto, zapamiętałam tych, których znałam - doktora Wiszniewskiego, bo za okupacji dwa razy byłam jego pacjentką, synów pani Góreckiej - Michała i Wiesława, bo znałam ich obu… Byli jeszcze bardzo młodzi. Widać ich na zbiorowym zdjęciu, zrobionym zaraz po wydobyciu ciał - leżą jeden obok drugiego, jeden w butach, bo Niemcy nie zdążyli mu ich ściągnąć, a drugi bez, bo z jakichś powodów jemu je zdjęli „ (…). Tuż po odkryciu ciał, wszyscy przekazywali sobie nawzajem wiadomość o zbrodni, więc na Piaski przyjeżdżali ludzie spoza Płońska, z całego powiatu, i pytali, gdzie jest to miejsce. Przyjeżdżali, bo dowiedzieli się od innych, że tu takiego mordu Niemcy dokonali, i chcieli sprawdzić, czy wśród zamordowanych nie ma ich bliskich. Było ich bardzo wielu. Ponieważ mieszkaliśmy bardzo blisko, więc kilka razy ja ich prowadziłam. Wtedy nikt nie pomyślał, by pytać ich o nazwiska, oni sami też nie podawali. Szli tylko na miejsce zbrodni… Tam była już, proszę pani, wydeptana w śniegu droga…"



Marian Poborski, najmłodszy z zamordowanych na Piaskach. Miał zaledwie 18 lat



Ekshumacja pomordowanych na płońskich Piaskach



Pogrzeb pomordowanych na Piaskach



Pogrzeb na płońskim cmentarzu. 1945 r.

Byli blisko

Wśród zamordowanych na Piaskach był Leon Żebrowski z Cieciórk, również działający w konspiracji. Gdy został aresztowany przez Niemców, rodzina usiłowała wydostać go z więzienia. Zanim dostał kulę w tył głowy w Ogrodzie Powiatowym, wiele w płońskim więzieniu wycierpiał.

„- Dopiero po wyzwoleniu Ala Laskowska, która była w tym czasie w płońskim więzieniu, opowiadała mi, że Niemcy bardzo męczyli mojego brata, że go wieszali za ręce na ścianie… - wspominała siostra Leona, Halina Gniewkowska. - Powiedziała też, że chciał odebrać sobie życie, że miał przy sobie cyjanek i chciał go połknąć, ale fiolka z trucizną wypadła mu z rąk i stłukła się … Jeśli mój brat zamierzał zrobić coś takiego, to znaczy, że był strasznie katowany i bał się, że więcej tortur nie wytrzyma" (…).

Po ekshumacji, przy Leonie znaleziono szal i rękawiczki, które zrobiła mu siostra, by nie marzł w więzieniu…

- Myślę czasami, proszę pani, jak my niewiele rozumiemy z tego, co przeżywają nasi bliscy w chwilach próby!... Zupełnie, jakby lęk o nich blokował w nas przeczucie prawdy. Bo czy uwierzy pani, że ja mu robiłam na drutach szal i rękawiczki, żeby mu tam było cieplej?! Szal i rękawiczki! Podczas gdy jego tam katowali tak, że chciał ze sobą skończyć!... Potem, kiedy już nie żył, znaleźliśmy przy nim ten szal i rękawiczki. Nie ruszone, nie używane. Widocznie włożył je do kieszeni, gdy ich wywozili na śmierć (…)" .

W styczniu 1945 roku, gdy do Płońska już weszli Rosjanie, ojciec szukał Leona. Jeździł wszędzie, gdzie były więzienia. Nie wiedział, że jego syn jest tak blisko…

„- Gdy ich odnaleziono, leżeli powiązani drutem kolczastym po dwóch - wspomniała Halina Gniewkowska. - Musieli być straszliwie maltretowani, bo mój brat miał pierś przebitą bagnetem, szczękę zupełnie wybitą, jak od uderzenia karabinem, i ranę postrzałową w tyle głowy. Kiedy ta zbrodnia wyszła na jaw, rodzice zupełnie się załamali… Przedtem ciągle Leona szukali, łudzili się, że odnajdą go gdzieś żywego… Potem było im bardzo trudno pogodzić się z myślą, że już do nich nie wróci, że już go nie ma… Pamiętam, że sami zbili mu trumienkę z drewna… W tym dole na Piaskach było aż siedemdziesięciu kilku pomordowanych, więc wtedy kto mógł, robił trumnę, ale i tak nie dla wszystkich starczyło, i wielu chowano bez trumien. Postanowiono, że ponieważ razem zginęli, razem też zostaną pochowani. Zwożono ich ciała na cmentarz, układano rzędami w grobie i przykrywano gałęziami sosny. Pamiętam, jak przywożono te gałęzie, jak okładano nimi ciała… I do dziś pamiętam, w którym miejscu leży mój brat"(…).

Poznaliśmy go po spodniach

Edmund Domański został został aresztowany przez gestapo w 1944 roku, gdy przyjechał do domu w Siedlinie (gm. Płońsk), by zobaczyć się z chorą matką. Rodzina nie zobaczyła go już żywego, wraz z innymi więźniami z płońskiego aresztu zginął na Piaskach.

(...)"- To były ciała ludzkie w różnych pozycjach. Wydobywano je i układano w rzędach, przed dołem, do którego wpadali po tym, jak zabijali ich strzałami Niemcy – wspomniał ekshumację brat Edmunda, Jerzy Domański. - Po wydobyciu ciał każdy mógł iść, aby rozpoznać swoją bliską osobę, a to było bardzo trudne. Pamiętam, jak poszedłem z bratem Zdzisławem, aby odszukać naszego brata Edmunda. Nie było to łatwe, ale w końcu poznaliśmy go po spodniach. Zwłoki brata zabraliśmy do domu, aby je umyć.

30-letni Edmund oprócz strzału w głowę dostał dwa strzały w plecy…

(…) „- Nie pamiętam dokładnej daty pogrzebu, ale na pewno było to w lutym, bo było bardzo zimno. Całą ceremonię prowadził ksiądz Tomasz Skowroński, który w tym czasie był proboszczem w parafii św. Michała Archanioła w Płońsku. Pamiętam, było bardzo dużo ludzi, ale łez jeszcze więcej" – wspominał Jerzy Domański.

Kolejne rocznice

W piątek, 16 stycznia na płońskich Piaskach po raz kolejny odbyła się rocznicowa uroczystość, z udziałem pocztów sztandarowych, władz miasta i powiatu, młodzieży i mieszkańców.

Wygłoszono okolicznościowe wystąpienia, pod upamiętniającym pomordowanych obeliskiem złożono kwiaty, po raz kolejny przywołując pamięć o ofiarach bestialskiego mordu sprzed 81 lat...

KO

Artykuł powstał na podstawie zeszytów Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta im. M. Krysiak w Płońsku: Krystyna z Gilewskich Salwowska „Oczami dziecka"; Halina Gniewkowska „Budowane na wietrze"; Jerzy Domański. „Dużo ludzi, ale łez jeszcze więcej". Fotografie również pochodzą ze zbiorów płońskiej pracowni.

eprasa.pl 33eeebcc29



LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Mroźne pożytki

Zima nie odpuszcza, mrozy też, więc dziś o mroźnych pożytkach uwag kilka. Niskie temperatury notowane w Polsce w przeszłości, łącznie z tą do niedawna rekordową ze stycznia 1940 r., jaką odnotowano w Siedlcach (-41 stopni C), o której przypomniał ostatnio redaktor Ryszard Marut, dla naszych przodków nie zawsze kojarzyły się tylko z zagrożeniami. Wręcz przeciwnie, w niektórych wymiarach życia codziennego w dawnych wiekach, wydawały się one wręcz pożądane. Dotyczyło to zarówno komunikacji i różnych spraw bytowych, jak również zabawy i rozrywki.

Zamarznięte rzeki i jeziora umożliwiały zimową porą przemieszczenia się mieszkańców z różnych miejscowości leżących bo obu stronach zbiorników lub cieków wodnych, do których normalną porą trzeba było docierać łodzią, promem lub jechać czy wędrować okrężnymi drogami. W mroźną zimę przejście pieszo, przejechanie wozem czy saniami przez rzekę znacznie niekiedy tę drogę skracało. Nawet Wisła, mimo swej szerokości i rwących prądów, w zimę wydawała się dla pieszych całkiem bezpieczna. Przykładem niech będzie Płock, gdzie zimą 1939/1940 r. i na początku 1945 r., na skutek zniszczenia mostu, większość osób udających się z Radziwia do centrum miasta przechodziła przez zamarzniętą rzekę w wyznaczonych miejscach. Podobnie było w innych miastach i miasteczkach, gdzie zostały wysadzone w powietrze mosty. Jeszcze wcześniej, bo w XIX wieku, ówczesna granica państwowa na zamarzniętej Wkrze czy Orzycu kusiła niejednego przemytnika czy zbiega. Również jeziora zimową porą dawały możliwość pieszej wędrówki czy zimowej zabawy. Weźmy dla przykładu całkiem spore Jezioro Zdworskie koło Łącka. Poza zimową porą, aby szybko dotrzeć ze Zdworza do Koszelówki i dalej drogami w kierunku Grabiny, Ciechomic czy Dobrzykowa, trzeba było jechać na około jeziora, albo płynąć łódką. W zimę wystarczyło z jednego brzegu przejść na drugi, albo przejechać go wozem lub saniami. Swoją drogą pamiętam, jak pod koniec lat osiemdziesiątych moi koledzy ze Zdworza jeździli po jeziorze Fiatem 126p. Pokazy hamowania, różne manewry i samochodowe piruety wyglądały dość efektownie, zwłaszcza dla młodych ludzi, choć dziś wiem, że mogły skończyć się tragedią. Ale całe szczęście nic się nie stało, a ja na własne oczy widziałem samochody jeżdżące po jeziorze. Z tego co pamiętam chętnych, którzy w ten sposób skracali sobie wtedy drogę było znacznie więcej. Natomiast chodzenie po Jeziorze Zdworskim, a także innych jeziorach w okolicy, na przykład w Soczewce czy Grabinie, bywało w tamtych czasach normą, znaną od dziada, pradziada, bo i zimy bywały wtedy bardziej mroźne, jak ta, której obecnie doświadczamy.

Mroźne zimy były także okresem „lodowych żniw" dla tych, którzy kiedyś utrzymywali się z produkcji i handlu lodem. W niektórych miejscowościach północnego Mazowsza do dziś zachowały się jeszcze pozostałości po dawnych lodowniach, czy jak mówią niektórzy, fabrykach lodu. Niektóre z nich miały formę murowanych ziemianek, inne były murowanymi budynkami stojącymi na powierzchni, a wszystkie łączyło to, że dzięki specjalnej konstrukcji i izolacji przechowywano w nich bryły lodu, pozyskiwane zimą z pobliskich rzek, jezior i stawów. Jedna z takich lodowni znajdowała się w Płocku, u podnóża Skarpy Wiślanej, w części miasta nazywanej Rybakami (dzisiaj to nazwa ulicy). W lodowni tej przechowywano tafle (bryły) lodu pochodzące z pobliskiej Wisły. Wycinano je specjalnymi piłami lub wyrąbywano siekierami i przewożono na saniach na Rybaki. Zanim jednak bryła lodu spoczęła w lodowni obrabiano ją do odpowiednich rozmiarów i polewano gorącą wodą, co w mroźnych temperaturach powodowało jeszcze większe utrwalanie masy lodowej. Lodowe bryły sprzedawano różnym firmom i osobom prywatnym w mieście, a także transportowano do innych, niekiedy nawet dalej położonych, miejscowości. Przykładem zapotrzebowania na takie bryły lodowe była istniejąca w Mławie od początku XX wieku hala targowa przy dawnej ulicy Działdowskiej (dziś Żwirki), gdzie w piwnicach budynku głównego znajdowały się chłodnie używane przez właścicieli rzeźniczych jatek. W chłodniach tych przechowywano mięso i różne wyroby mięsne. Oddzielne chłodnie służyły do przechowywania ryb. Również pierwsze prototypy dzisiejszych lodówek, na czele ze słynnymi „Eskimosami", hitem okresu międzywojnia, które miały kształt szafki kuchennej, takiego lodu potrzebowały. Były to drewniane szafki, w których po prawej stronie znajdowała się komora obita ocynkowaną blachą na produkty żywnościowe, a po lewej stronie komora do przechowywania lodu, ze specjalnym kranikiem, skąd ściekała woda z rozmarzającego lodu. W latach dwudziestych czy trzydziestych taka domowa chłodziarka (lodówka) była przejawem luksusu i zamożności. Stać na nią było tylko bogatszych. Do dziś niektóre z zachowanych „Eskimosów" można podziwiać w Muzeum Techniki w Warszawie, w Skansenie im. Marii Żywirskiej w Brańszczyku czy w Muzeum Miasta Gdyni.

Snieg i mróz to również nieodłączny element rozrywki i tradycyjnej obrzędowości naszych przodków. Przede wszystkim chodzi mi o słynne, nie tylko na Mazowszu oczywiście, kuligi, czyli zaprzęgi konne z przyczepionymi saniami. Bez takich zaprzęgów, często z udziałem większej grupy osób (orszaki), trudno było sobie wyobrazić zabawę karnawałową. Gdy więc dawniej w zapusty śniegu zabrakło i mrozów nie doświadczono poczytywano to wręcz za fatum. Co prawda zwyczaj kuligów dotyczył początkowo głównie szlachty, w tym również drobnej szlachty, to jednak z czasem stał się elementem powszechnej kultury ludowej. Poza kuligami popularne w mroźne zimy były również łyżwy i sanki. Przy czym nie chodziło tu o duże sanie, które służyły głównie do transportu ludzi i towarów, ale o mniejsze sanie (sanki) robione domową robotą z myślą o zabawie na śniegu. Również pierwsze łyżwy, przypinane do butów, były zazwyczaj domowej roboty. Także drewniane narty, które zimą cieszyły się dużą popularnością, były wykonywane domową robotą. Dziś mamy sztuczne stoki, sztuczny śnieg i lodowiska, ale tych prawdziwych, mroźnych i śnieżnych zim, nic nie zastąpi. Może więc warto wykorzystać to, co nam w tym roku natura sprezentowała.

TYGODNIK ciechanowski

Z biegiem lat, z biegiem tygodni...

Czy Fogg jeszcze śpiewa?



*** „...Umiał pan znaleźć drogę do ludzkich serc, a to jest rzecz niemała i niecodzienna..." pisze jedna z pana wielbicielek, inna prosi o fotografię i autograf, ktoś inny zawierza panu w liście swoje tajemnice... I tak od lat. Bo Mieczysława Fogga kocha się i nie ma tu nic do rzeczy ani odległość geograficzna, ani różnica pokoleń.**

— Jest taki dowcip o mumii egipskiej, która po odkopaniu przez archeologów pyta; czy Fogg jeszcze śpiewa? Śpiewam, koncertuję, podróżuję, ponieważ kocham to, co robię no i ponieważ lekarz zabronił mi nie śpiewać (śmieje się Pan Mieczysław).

*** A miał pan, zgodnie z wolą ojca studiować na politechnice, by wytyczać nowe szlaki kolejowe.**

— I studiowałem, pracując jednocześnie w kasie miejskiego PKP i śpiewając w kościelnym chórze. Na jednej z prób chóru zjawił się Ludwik Sempoliński, wówczas artysta operetki i powiedział: Będą z ciebie ludzie. Polecił mi także lekcje śpiewu u znakomitego profesora Jana Łysakowskiego. No i tak to się zaczęło. Potem uczyłem się również u innych pedagogów.

*** By trafić do „Qui pro quo", jednego z najbardziej popularnych teatrów rewiowych przedwojennej Warszawy.**

— Nie od razu. Pierwsze przesłuchanie było zupełną klapą, dopiero drugie powiodło się.

*** A kiedy znalazł się pan w zespole dyrektora Boćkowskiego, jak się pan czuł w roli ognistego Argentyńczyka z chóru „Coro Argentino V. Dana"?**

— Ten nowy styl był dla mnie, jak i dla moich kolegów, trochę szokujący. Przywykłem do śpiewania chorałów gregoriańskich i klasyki, a tu nagle coś lekkiego, tak bardzo odmiennego... Po dwóch miesiącach, szef — Władysław Daniłowski — zrezygnował z południowo-amerykańskich rytmów i egzotyki, no i staliśmy się Chórem „Dana".

*** Wstępując do zespołu miał pan za sobą 7 lat nauki śpiewu, mimo to uczył się pan nadal i nadal pracował w PKP.**

— A oba te zajęcia musiałem pogodzić z występami w „Qui pro quo" — każdego wieczoru były trzy przedstawienia o godzinie 15.00, 19.00 i o 21.30. Pracowałem więc od świtu do nocy.

*** Czy w tym właśnie tkwi recepta na sukces, na popularność mierzoną dziesiątkami lat?**

— Ignacy Paderewski powiadał, że artyście potrzeba 5 procent talentu, tyleż samo szczęścia i 90 procent pracy. Nie zaniechałem codziennej pracy nad samym sobą, do dziś ćwiczę każdego dnia przez kilka godzin. Domaga się tego tak moja zawodowa uczciwość uczciwość jak i szacunek dla publiczności.

*** Słowem tytan pracy, który w latach przedwojennych doczekał się nagrody - brylantowych spinek (najprawdziwsze!) za ponad 100 tysięcy sprzedanych płyt z wielkim szlagierem — „To ostatnia niedziela". A były też Inne przeboje — „Kwiat paproci", „Nasza jest noc"...**

— To był wspaniały czas. Śpiewałem w warszawskich teatrzykach, grałem w filmach, no i jeździłem z Chórem „Dana" po całym niemal świecie od Rygi po Broadway, Buffalo. Ten etap w mojej karierze zamknęła historia 31 sierpnia 1939 roku. W Ali Babie w premierowym przedstawieniu „Fakty i pakty", po raz ostatni śpiewałem piosenkę w mundurze żołnierza stojącego na warcie przed Belwederem. Ta piosenka miała wymowę niejako symbolu, zakończyła jakiś rozdział w moim życiu.

*** W latach okupacji niósł pan swoją piosenką zapomnienie, radość, nadzieję.**

— Robiłem to, co potrafiłem najlepiej, śpiewałem w kawiarniach dostępnych dla Polaków. Piosenka, polskie słowo były wszystkim bardzo potrzebne, zwłaszcza kobietom-matkom, żonom żołnierzy. To właśnie im dedykowałem utwór — „Ukochana ja wrócę". W czasie Powstania Warszawskiego koncertowałem w szpitalach, piwnicach, śpiewając m.in. „Marsz Mokotowa", który przysłano mi do Śródmieścia kanałami, na poplamionym papierze nutowym.

*** W kilka dni po wyzwoleniu stolicy, wśród ruin zrodził się przy ul. Marszałkowskiej 119 istny fenomen — „Cafe Fogg" i kolejny szlagier — „Piosenka o mojej Warszawie".**

— Musiałem jednak zrezygnować z prowadzenia kawiarni, ponieważ nie miałem żadnego pojęcia o gastronomii.

*** Być może ta ostatnia straciła, ale zyskała polska piosenka, z którą wyjechał pan za granicę, do Wiednia już w 1947 roku. W 1957 r., jako pierwszy polski artysta znalazł się pan w Stanach Zjednoczonych.**

— Tak się zaczął kolejny etap moich artystycznych peregrynacji po całym świecie, pełen wzruszeń, pięknych chwil, dowodów sympatii, pamięci.

*** Tak niecodziennych, jak choćby ten indiański pióropusz zdobiący pana mieszkanie.**

— Otrzymałem go od amerykańskich Indian, po improwizowanym recitalu w rezerwacie i wypalonej wspólnie fajce pokoju. Wraz z pióropuszem wręczono mi legitymację spisaną na korze i nadano imię Białego Orła.

*** A które piosenki zaśpiewał pan czerwonoskórym przyjaciołom?**

— Naprawdę nie pamiętam...

*** A jaka jest, pana zdaniem, dzisiejsza piosenka?**

— Proszę nie pytać, jestem za stary, żeby zabierać w ten sprawie głos Zresztą to nudziarstwo, powtarzać za każdym razem, że za moich czasów... Przeskoczyły mnie dwie, nawet trzy generacje, ale zauważyłem, że już nie raz wracały piosenki mojej epoki. Zresztą wszystko wraca: stroje, fryzury i szlagier „Całuję twoją dłoń madame..."

Rozmawiała MONIKA KUBIK

Wywiad ukazał się w 26 numerze TC z 1988 r.

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02
redaktor prowadzący: 23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Klaudia Kujawa, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel.: 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 33eeebcc29



REWERS

KON-tekst

Nie wieszajmy psów...

Jest taki drzeworyt z XVI w., okrutny. Przedstawia powieszonego na szubienicy człowieka, głową w dół. Obok niego, w takiej samej pozycji wisi pies. Pod szubienicą widzimy wykonawców tej egzekucji – katów. Jeden z nich, na koniu, dźga psa włócznią. Oszalałe z bólu zwierzę usiłuje ugryźć swojego towarzysza skazańca…

Tę przerażającą grafikę można obejrzeć w internecie wpisując hasło – „wieszać na kimś psy". W średniowieczu zwierzęta, które wyrządziły szkody były sądzone w podobny sposób jak ludzie. Procedury przewidywały m.in. aresztowanie, torturowanie, prawo do obrony, przedstawienie materiału dowodowego. Te zwierzęta, którym udowodniono najcięższe zbrodnie, skazywano na karę śmierci, często przez powieszenie albo ścięcie. W 1386 r. w Falaise, we Francji, odbył się proces świni oskarżonej o zamordowanie niemowlęcia. Zwierzę zostało skazane na śmierć przez rozszarpanie ciała, tak jak zginęło dziecko. Wyrok został wykonany niezwłocznie przez miejscowego kata. Procesy zwierząt odbywały się również w Holandii, Włoszech, Niemczech i w Polsce. Przed sądem stawały poza wspomnianymi świniami także byki, krowy, konie, owce, a nawet szczury. Najczęściej sądzone były jednak psy.

Czasami psy wieszano razem z ludźmi. Działo się tak wtedy, gdy człowiek popełnił wyjątkowo odrażający czyn. Wspólne powieszenie ze zwierzęciem było symboliczne, wskazywało, że skazaniec nie zasługuje na miano człowieka i dlatego umiera w towarzystwie psa. Niekiedy zwierzęta wieszano głową w dół, cierpiące dodatkowo kąsały skazańca. Bywało i tak, że pod wiszącymi rozpalano ognisko, by dodać im bólu… No, wystarczy tych szczegółów...

Ale właśnie z tych średniowiecznych praktyk wywodzi się związek frazeologiczny - „wieszać psy na kimś" występujący w wielu językach. Z czasem zwrot zyskał metaforyczne znaczenie. Obecnie „wieszać na kimś psy" znaczy: obmawiać, oczerniać, potępiać, szkalować. Dziwne, prawda? Psy są obecnie traktowane jako najlepsi przyjaciele człowieka, one też odwdzięczają się nam miłością i bezgranicznym przywiązaniem, ale całe to powiedzenie wciąż jest używane. A to dlatego, że cały czas wypełniamy go nowymi treściami, których powinniśmy się wstydzić, my ludzie, nie psy.

Ostatnimi czasy „wieszanie psów" stało się naszym narodowym sportem, ulubionym zajęciem setek tysięcy osób. Codziennie, dniem i nocą wieszamy psy na naszych bliźnich, znanych i nieznanych, winnych i niewinnych. Zamiast szubienicy używamy social mediów, zamiast sznurów – postów. Hejtujemy, oczerniamy, upokarzamy, ranimy. A czasem nawet zabijamy, chociaż nie od razu, nie wprost.

Przykładów można podać wiele. Wybiorę jeden – ten związany, nomen omen, z psami. Chodzi o schroniska dla bezdomnych i zagubionych czworonogów. Zaczęło się od sygnałów o złych warunkach panujących w tych obiektach, niedostatecznej opiece, a nawet znęcaniu się nad psami. Na pierwszy ogień poszły schroniska w Bytomiu (do którego dotarła artystka Doda) oraz w Sobolewie na Podlasiu, gdzie zjechali się przyjaciele psów, wolontariusze oraz inne wrażliwe osoby, aby zaprotestować przeciwko… patoschroniskom i wyzwolić psy z tej niewoli. Jako trzecie z kolei do demonstracji w obronie prześladowanych psów wyznaczono schronisko w podciechanowskim Pawłowie (pod dowództwem celebrytki Laluny).

Jak to wyglądało – widzieliśmy w mediach (również w TC). Wzburzony tłumek, ostre wypowiedzi, zarzuty, wymachiwanie zdjęciami wychudzonych i poranionych zwierząt. W Sobolewie demonstracja przekształciła się w akcję zabierania psów przez uczestników zajścia. Jakie przyniosło (przyniesie) efekty, czy psy są (będą) zadowolone - nie wiem.

Ale obserwowałem i czytałem na różnych forach komentarze i opinie dotyczące schroniska w Pawłowie. Wiele z nich było atakami ad persona w stosunku do pracowników instytucji, szczególnie do kierowniczki. Nieprawdziwe, nie udokumentowane, obraźliwe. Paskudne. Były nawet groźby (karalne) pod adresem rodziny pani kierownik… Psów by nie wystarczyło w całym Pawłowie, żeby powiesić je na wszystkich „winnych".

I nikt ani z Urzędu Miasta, ani PUK nie stanął w ich obronie...

RYSZARD MARUT



REWERS

Kroniki ziemi ciechanowskiej

Albo tłusto, albo wcale

KRESKĄ HAJNOSA



Zaprawdę powiadam wam, rok pański bieżący tłustym jest rokiem pańskim, albowiem na grubo i na pełnej wszelako. Nie masz ci mecyi miarkowania, jeno pasa popuszczanie ileż wleźć raczy. Ze rury grubej, beze ogródek i beze bawełny owijania, coby cierpliwości naszej test jakowyś uczynić i coby obaczyć, ileż znieść możem. Zali jakem prawił z roku pańskiego początkiem, za nami ostatni rok pański zacny?

Obaczyć jeno raczcie. U roku pańskiego kresu modły my wznosilim, coby śniegu kapkę uświadczyć, coby Mikołaj Ś. dla rydwanu swego podłoże miał. Wiedzieć nam nie dano, li nie dosłyszał rok pański bieżący, li nie pojął, czymże kapka, jeno modłom naszym zadość uczynić raczył takoż hojnie, jako millenium dwudzieste pierwsze pamiętać nie raczy, że o mrozu szponach tnących nie wspomnę. Zaiste, zbytek to łaski, doceniać raczym hojność ową, jeno zaprawdę strach natenczas modły o odwilż wznosić. Niechybnie pałę przegnie.

Nikt takoż dowodu na dictum owe dostarczać nie raczy, jako jankeski król. Człek ów tłustości synonimem, korpulentności esencyą i tęgości wszelakiej koncentratem. Waść ów pasa zaciskaniu nie hołduje. Ledwo rok pański ode miesiąca jeno, a waćpan ów bojom straszliwym nieprzeliczonym zapobiec raczył, laurów pokoju się domagać począł, króla uprowadził, Wikingom groził, ze rycerzy kpił, lud ze grodu minneapolskiego na trakty wyprowadził, Bossa Brusa wnerwił, świat papirusami Dżefreja zatrwożył i na Krzaczastego focha strzelił. I może łatwiej być by mogło przeskoczyć go, niźli obejść, gdybyż nie ego jego, co we kosmicznej otchłani bezekresnej kres swój ma niechybnie.

Tłusto natenczas i pośród gladyatorów naszych we krainie owej, gdzie bursztynowy świerzop, a tłusto jako nigdy jeszcze bywać nie raczyło. Tudzież bowiem dukatów miłyonów mendel nieomal we łódzkiem grodzie ze sakwy dobywają, coby gladyatorów nowych nabyć, a wieść gminna niesie, iże nawet po Nikosia ze rzymskiej krainy posłali. Zaprawdę ci u nich rozmach, ekspansya i rezolutność i nic to, iże na tarczy ze boju pierwszego powrócili. Coby sioku mało było, we krakowskiem grodzie we lidze wtórej Sławko Peszek ni Hamesa ni szalonego Mario nie chciał. Albo grubo, albo wcale.

A ciechanowską ziemię los parszywy doświadcza tłusto, aże ode miesiąca dwunastego roku pańskiego zeszłego i ani myśli przestać opatrzność ziemi owej szczędzić. Nie opadł jeszcze kurz po glinojeckich o wodę bojach, ni nie zapomniełim jeszcze o osadach pierwszych i cywilizacyi zaczątkach, co na trakcie siódmym powstawać raczyły, kiedy lodowcowa epoka przyszła znienacka i lud tamże uwięziła, a tu wpierw zbrodnia sarnowogórskimi włościami wstrząsnęła, pode bestyj czworonożnych przytułek we pawłowskich włościach kronikarze i insze dziwne persony ze najjaśniejszej Rzeczypospolitej całej przybyli, a jakoby mało było, miesiąca drugiego początek wielce smutnymi wieściami nas uraczył.

Zali wyczerpać się raczy opatrzności hojność niechciana, nim czwartek nastanie i tłustym jadłem raczyć się będziem? Li jako u Hikczoka, wpierw ziemi trzęsienie, coby potem jeno rosło napięcie? Cóż tedy nas czekać raczy jeszcze, nim we prawicę pączka zdzierżym? Zaprawdę, postu nam wielkiego trzeba. Pokoju kapkę. Jeno może nadobnie żem był się wyraził, bo żywot znawszy gołąbka jankeskiego pokoju dostaniem, a kapkę takąż, iże nam się odbijać pocznie. Aże się pączka odechciewa latoś, albowiem zbytek to natenczas tłustości.

We Walentym świętym nadzieja. Albo tłusto miłosierdzia, albo wcale.

Pewno wtóre.

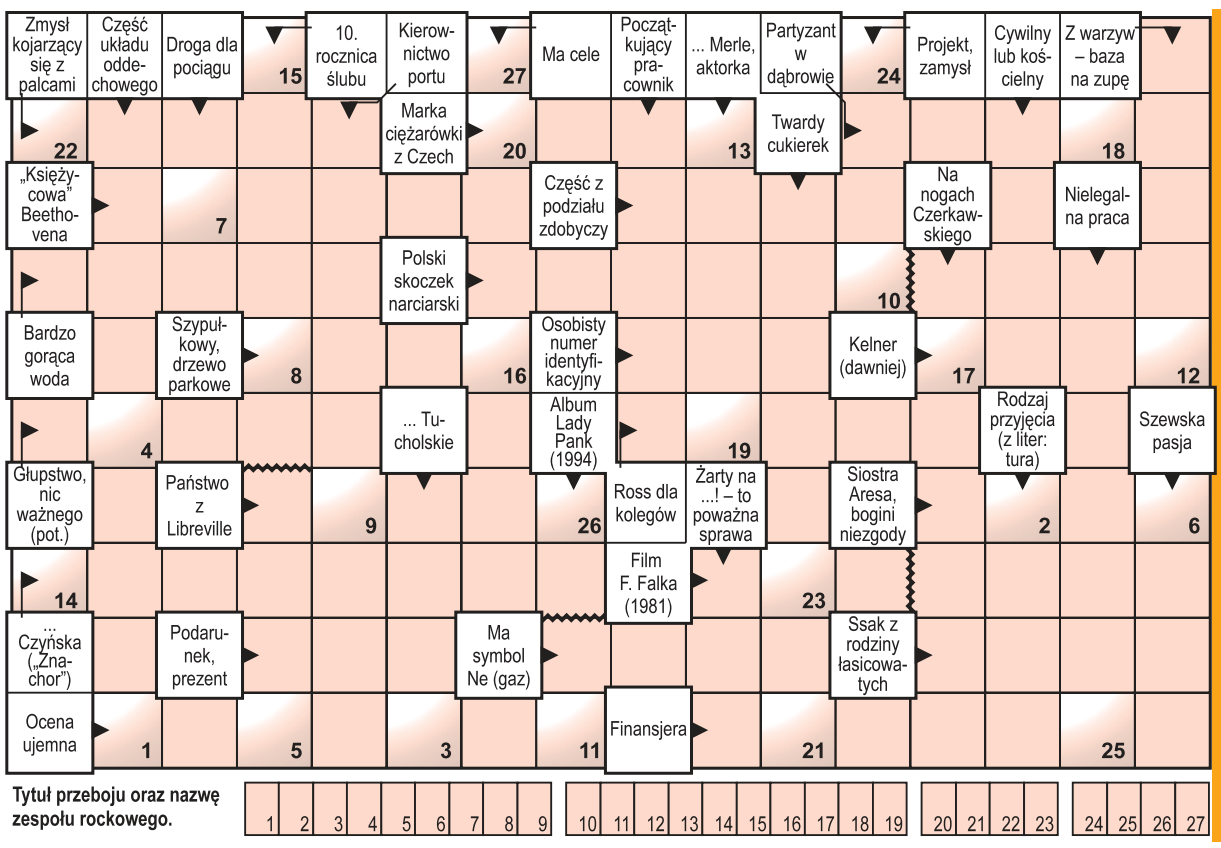
RADEKtor

Krzyżówka nr 6

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ścięgiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 4: Republika – Tak tak to ja. Nagrody wylosowali: Natalia Jaworska, Anna Rutecka, Daniel Kurkiewicz.



eprasa.pl 33eeebcc29